



TRADING CO.
(Canada) Ltd.

**Pod CHOINKĘ
PACZKA PEKAO**

Bogaty wybór zestawów – dla przykładu:

Nr 91008 – US \$ 35.00

herbata sypka	400 g
kakao	250 g
czekolada	400 g
kawa	500 g
szynka	1800 g
parówki	500 g
sardynki	250 g
ananas	560 g
rodzynki	250 g
brzoskwinie w syropie	850 g

Nr 91015 – US \$ 30.00

szynka 4 x 900 g

Nr 91027 – US \$ 39.00

czekolada z orzech.	300 g
czekolada Toblerone	300 g
kakao	250 g
chałwa	500 g
kawa	250 g
kawa rozpuszczalna	50 g
herbata	100 g
szynka	900 g
topatka	454 g
ananas	560 g
brzoskwinie	850 g
rodzynki	500 g
migdały	400 g
sardynki	500 g
orzeszki	300 g

Nr 91006 – US \$ 33.00

mielonka	400 g
salami	700 g
parówki	500 g
szynka	1800 g
topatka	908 g

Nr 91019 – US \$ 12.00

rodzynki	1000 g
migdały	400 g
wiórki kokosowe	500 g
orzeszki	300 g
kakao	250 g

Inne ciekawe zestawy w katalogu

1610 Bloor Street W.
Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel. (416) 588-1414



287 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2M3
Tel. (416) 588-1397

35 King St. E. #15, Mississauga, Ont. L5A 4E2
Tel. 279-3665

Oferujemy tani serwis i rzetelność usług

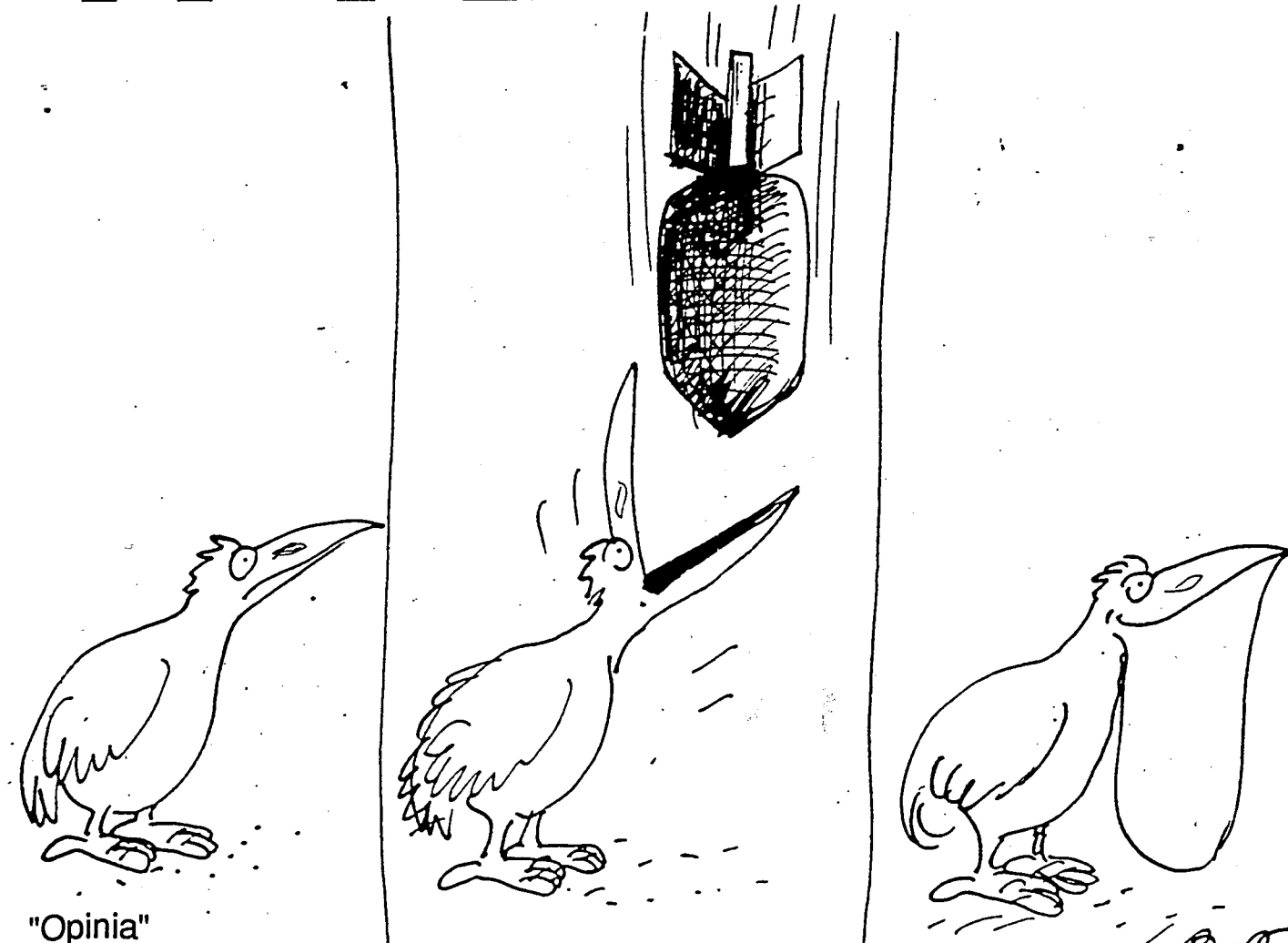
Zlecenia przyjmują także dealerzy PEKAO

NO. 203 • OCTOBER 30, 1991 • \$1.75 (\$1.64 + 11 CENTS GST)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

POLACY SAMI WYBRALI



"Opinia"

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

LOT

**TORONTO-WARSAW
MONTREAL-WARSAW**

LOT POLISH AIRLINES
c/o VCC CARGO SERVICES
6500 SILVER DART DR.
MISSISSAUGA, ONT.
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES
2000 PEEL, SUITE 680
MONTREAL, QUE.
TEL.: (514) 844-8221

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus

Leszek Szaruga

(Niemcy)

Karolina Jankowska

Hania Sokolska

dr Krzysztof Ostaszewski

(USA)

dr Lidia Dobosz

Halina Baranowska

Elżbieta Wolska

Janusz Pietrus

- Świat, Kanada, Polska

- Z dystansu

- Lektury nieobojętne

- Imigracja

- Pokochać kapitalizm

- Zdrowie

- Życie nie umiera

- Polak nie zginie

- Film

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Stanisław Siekanowicz, Nina Geysztor-Zawirska, Waclaw Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A.Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

POCZTOWY:

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

ADVERTISEMENTS:

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch.

\$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

GST

R120882998

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250

Add 7% GST to all prices.

SUBSCRIPTION

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

PRENUMERATA:

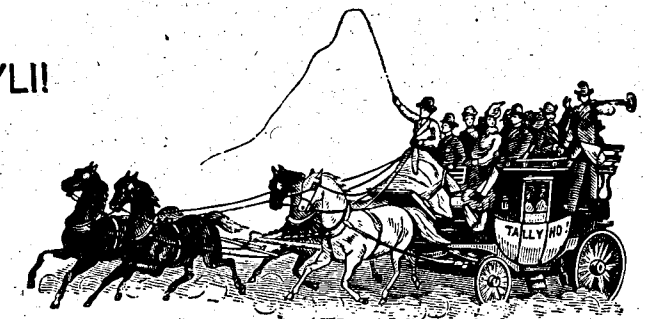
dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631

UWAGA NOWO PRZYBYLI!



BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

ECHO

Módlmy się za Ojczyznę

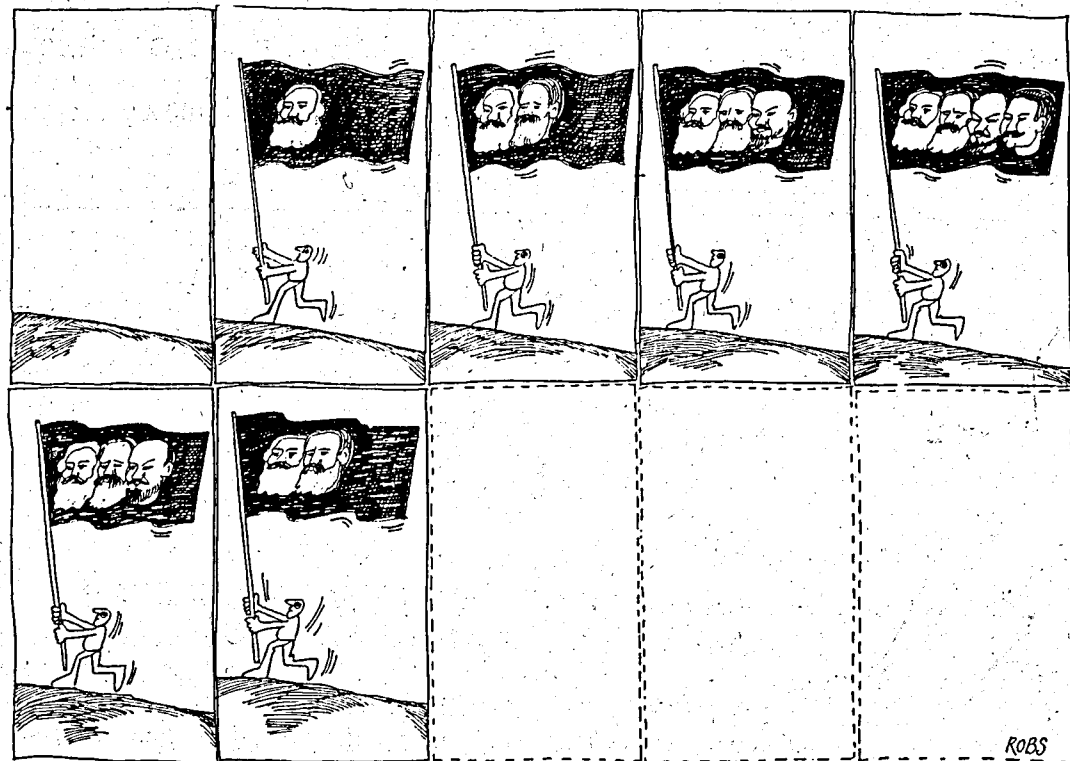
Wyniki jakie są każdy widzi. W sytuacji bardzo poważnego kryzysu gospodarczego i społecznego i tak już tradycyjnie różniczkujący się Polacy rozproszyli się jeszcze bardziej, co z pewnością nie pomoże, a raczej kryzys pogłębi. Nie wiem czy taki rozdrobniony parlament ma szansę na skuteczne działania (a według Ungera z paryskiej "Kultury" nie ma nawet szans na przetrwanie i wkrótce odbędą się nowe wybory), ale wiem, że sytuacja jest diabelnie trudna. Z pewnością zawiniła ordynacja wyborcza - najbardziej skomplikowane i uciążliwe prawo wyborcze w dziejach człowieka - ale ordynacja ta nie powstała w próżni politycznej - i

to, że jest taka, a nie inna wynikało z tego, że cudowne rozminanie się bytów politycznych nastąpiło wcześniej, z których wiele właśnie o taką ordynację dającą im szansę na stolki parlamentarne skutecznie zabiegało. Jakby nie patrzeć na wyniki, trzeba pamiętać, że głosowało społeczeństwo i nawet jeśli bolejemy nad tym, że postkomuniści wypadli tak rewelacyjnie nie wolno nam się na społeczeństwo (naród) obrazić; preferencje wyborcze są preferencjami i jedyne co można odpowiedzialnie zrobić to zadbać o to, aby były one w następnych wyborach bardziej rozsądne. Tak naprawdę jeszcze nie wiemy co się 27 października przy-

darzyło. Wiele będzie zależało od nowego rządu i od tego na ile uda się wysforować w parlamencie do przodu nadrzędny interes Polski nad partykularne interesy partyjek i koterii. Niełatwo być optymistą, skoro do tej pory się nie udawało, ale to pan prezydent, nowy rząd i nowy parlament muszą czynić wszystko, aby nie stało się jeszcze trudniej. Pierwszy test przejdziemy przy formowaniu nowego koalicyjnego rządu.

W każdym razie kontynuujemy modlitwy za naszą Ojczyznę, za naszą Polskę.

ZBIGNIEW FARMUS



Wzorowa "Lekcja" Starego Teatru z Krakowa

"Lekcja" wystawiona w Starym Teatrze, na scenie przy ul. Sławkowskiej 14, przypomniarcie arcyciekawą osobowość i twórczość Eugene Ionesco, dziś już siedemdziesięciokilkuletniego dramaturga. Piszę o tym właśnie przedstawieniu głównie z dwóch powodów: żeby odnotować różnicę w odbiorze sztuk tego dramatopisarza na polskich scenach - 30 lat temu i dziś oraz żeby wyrazić zachwyt grą Anny Polony.

Ionesco pojawił się po raz pierwszy na polskich scenach w 1957 r., kiedy tylko rozluźniły się rygory wszechobowiązującej poetyki socrealizmu. Teatr Klubu Krzywego Koła w Warszawie wystawił "Lysą śpiewaczkę", a Stary Teatr w Krakowie, w tymże roku "Kzesła". Pamiętam to przedstawienie, atmosferę sensacji teatralnej, coś w rodzaju szoku na widowni. Był to reżyserski debiut Jerzego Grotowskiego. Starego grał

Jerzy Nowak. Widzowie, uderzeni nowością rzeczywistości scenicznej nie bardzo wiedzieli jak się zachować: przeżywać metafizyczny dreszczyk, śmiać się czy się nudzić? Nudzić się nie wypadało, śmiech ze spleźnienia absurdu nie był jeszcze w modzie, ludzie zatem przeżywali tajemnicze novum jak wstępowanie w zakazany dotychczas świat. Próbowali odszukać kataraktyczne związki właśnie z bolesnymi paradoksami losu Starego i Starej, umieszczając się razem z nimi w ciemnym egzystencjalnym gąszczu, porysowanym tragicznymi pęknięciami - zagrożonym przez pustkę. Siedzieli jak na nabożeństwie, jak na seansie spirytystycznym. A publiczność paryska już we wcześniejszych latach pięćdziesiątych bawiła się sztukami Ionesco, zaśmiewała się do łez, zgodnie z gatunkiem tych sztuk i intencją autora.

Oczywiście Ionesco jak Beckett, jak wyprzedzający ich u nas o epokę Witkacy, kojarzy się z teatrem absurdu. Oni, choć przecież nie tylko oni, patrzą na świat i życie jak na egzystencjalny nonsens. Ionesco zwierza się w "Okrucach dziennika": "Życie ludzkie, ludzka dola jest nie do zniesienia. (...) Nie mogę pojąć, jak to jest możliwe, że przez setki i setki lat ludzie pogodzili się z życiem i śmiercią na warunkach nie do przyjęcia". W takich i podobnych wypowiedziach nie ma niczego nadzwyczajnego, niczego poza powszechnym ludzkim doświadczeniem. Ani oryginalnie głębokiego i twórczego, w tym, że Ionesco żyje i tworzy jakby w wirze absurdu, jakby porażony fenomenem śmierci. Ciekawsze jest co innego: ten człowiek, ten pisarz jest świetnym autorem sztuk, które rozśmieszają, jest twórcą szeregu tragicznych fars, komedii, dramatów komicznych, bawiących ukazaniem życia zanurzonego we frazesie, w opaczności, w bezsensie, w pustce i wielorakim błędzie. Czy to nie tragizm? Tak, ale samowyzwalający się, samoczyszczający śmiechem na widok śmieśności wszystkiego.

Warto przy okazji poinformować, że Ionesco napisał libretto do opery Dominiqua Probstta "Maximilien Kolbe", której prapremiera odbyła się w sierpniu 1988 w Rimini we Włoszech.

"Lekcja" może być potraktowana i grana jako rodzaj sadystycznej psychodramy, posługującej się jak narzędziem - drwiną z kabotyńsko napuszonej i żałośnie beużytecznej wiedzzy. Co za gratka - wmontować w tę

ciąg dalszy na str. 36

ARTEX INTERNATIONAL
ORAZ
POLSKIE LINIE LOTNICZE



prezentują po raz pierwszy w Kanadzie

TEATR STARY Z KRAKOWA



This program
is sponsored by
P TRADING CO.
LTD. (CANADA) LTD.

Eugène Ionesco

LEKCJA

OBSADA:

Anna Polony
Aldona Grochal
Agnieszka Mandat

REŻYSERIA: Elina Lo Voi

SCENOGRAFIA: Marek Braun

PRODUCENT: Andrzej Kołaczyński

SOBOTA, 16 LISTOPADA 1991 r. godz. 20.00

St. Lawrence Centre For The Arts

Jane Mallett Theatre, Toronto, 27 Front St. E.

Bilety prosimy zamawiać telefonicznie

366-7723 (tylko karty kredytowe)

lub nabywać w kasie teatru codziennie w godz. 10.00-20.00



• W Madrycie trwają przygotowania do konferencji pokojowej na temat Bliskiego Wschodu. Zastosowano nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Konferencję otworzą prezydenci USA - Bush i ZSSR - Gorbaczow. Wcześniej spotkają się oni w ambasadzie sowieckiej w Madrycie. Oczekuje się, że Gorbaczow zwróci się do Busha o olbrzymią pomoc gospodarczą Zachodu dla ZSSR. Do ostatniej chwili przed rozpoczęciem konferencji w dniu 30 października toczyły się spory kto może uczestniczyć w delegacji palestyńskiej na rozmowy i czy można przystępować do rozmów, gdy delegacja izraelska przybywa na czele z premierem Szamirem, który jest zadeklarowanym przeciwnikiem koncepcji "pokój za ziemię". Szamir ulegając naciskom jastrzębi nie tylko nie uczynił ministra spraw zagranicznych Levi'ego szefem delegacji izraelskiej, o co zaapelowali sekretarz stanu Baker i sowiecki minister spraw zagranicznych Pankin, ale wykluczył go w ogóle z udziału w konferencji. Jak się uważa, Levi został w Izraelu, gdyż uważany jest przez izraelskich jastrzębi za zbyt umiarkowanego i zbyt daleko ustępującego Amerykanom. Organizacja Wyzwolenia Palestyny podała, że delegacja palestyńska może opuścić konferencję jeżeli Izrael nie przerwie zasiedlania terytoriów okupowanych - Zachodniego Brzegu i Strefy Gazu. Izrael zagroził, że nie przystąpi do rozmów bądź opuści obrady jeżeli okaże się, że w delegacji palestyńskiej jest chociażby jeden przedstawiciel OWP. Wcześniej przywództwo OWP podało, że delegacja palestyńska ma powiązania z OWP. Amerykański Departament Stanu stwierdził, że skład 14-osobowej delegacji

palestyńskiej odpowiada Stanom Zjednoczonym. Szef OWP Jaser Arafat powiedział, że delegacja palestyńska będzie reprezentować interesy OWP. Izraelskie i palestyńskie organizacje ekstremistyczne domagają się odwołania konferencji. Na krótko przed otwarciem konferencji w Madrycie demonstrowało w Tel Awiwie ponad 30 tys. ludzi pod hasłem "Izrael pragnie pokoju". Demonstranci zażądali od delegacji izraelskiej, aby nie stawiała barier rozmowom i aby prowadziła konstruktywny dialog pokojowy. Teheran oskarżył Zachód o naciskanie Arabów, aby wypowiedzieli się przeciwko Palestyńczykom podczas konferencji pokojowej w Madrycie. Podkreślił, że oddanie sprawy pokoju w tym regionie świata w ręce USA zakończy się fiaskiem, gdyż Stany Zjednoczone zajmują od lat stronnicze stanowisko po stronie Izraela. Jaser Arafat wezwał Busha o nakłonienie Izraela do zaakceptowania rezolucji ONZ i wycofanie się z terytoriów okupowanych. Premier Szamir powiedział, że trudno będzie dyskutować o terytoriach okupowanych, gdyż takie terytoria w ogóle nie istnieją. Prezydent Bush podkreślił, że Stany Zjednoczone nie mają żadnego rozwiązania i niczego nie będą zalecać stronom konferującym w Madrycie. Celem Ameryki było doprowadzenie do konferencji pokojowej.

• Parlament Ukrainy zaaprobował centralną kontrolę nad sowiecką bronią jądrową na Ukrainie, ale zażądał prawa weta w sprawie jej użycia. Jednocześnie parlament opowiedział się za całkowitym wycofaniem sił jądrowych z terytorium republiki do 1995 r. oraz za uczynieniem z Ukrainy strefy wolnej od broni jądrowej.

• Prezydent Rosji Jelcyń przedstawił na forum parlamentu Rosji plan reform gospodarczych. Według Jelcyna jest to plan bardzo radykalny, gruntownie nastawiony na całkowitą prywatyzację i gospodarkę wolnorynkową. Krytycy stwierdzili, że Jelcyń zaproponował plan wielce niekompetentny. Sytuacja gospodarcza

w Rosji pogarsza się w szybkim tempie.

• W Chorwacji trwają walki. Armia federalna ostrzeliwuje m.in. Vukovar, Osijek i Dubrownik, w którym pociski zniszczyły starą, zabytkową część miasta. Prezydent Serbii Miloszević odrzucił w Hadze plan EWG mówiący o przekształceniu Jugosławii w luźne stowarzyszenie suwerennych republik. Zdaniem przywódcy Serbii propozycja ta zamiast stabilizacji przyniosłaby pogłębienie walk i nowe napięcia. Władze Chorwacji podały, że w walkach w Chorwacji trwających już prawie 4 miesiące zginęło ponad 5 tys. osób. Kilkadziesiąt tysięcy opuściło Chorwację i przebywa w obozach dla uchodźców na Węgrzech.

• Kilkanaście tysięcy osób przeprowadziło demonstrację na Placu Czerwonym w Moskwie żądając zachowania mauzoleum Lenina oraz jego szczątków w tymże. Demonstranci protestowali także przeciwko nagminnemu likwidowaniu pomników Lenina w Moskwie oraz na terenie całego kraju.

• W Abaszar na Węgrzech przed przychodnią lekarską odsłonięto pomnik nienarodzonych. Poświęcony on jest pamięci 5 milionów Węgrów, którzy stracili życie na skutek zabiegu przerwania ciąży. 5-metrowej wysokości pomnik składa się z artystycznego ujęcia embriona oraz kilkunastu krzyży.

• Sowiecki wiceminister spraw zagranicznych J. Deriabin wyraził ubolewanie z powodu częstych spekulacji w fińskich środkach masowego przekazu w sprawie możliwości powrotu Karelii do Finlandii. Deriabin ostrzegł zarazem Finlandię przed podjęciem jakichkolwiek prób odebrania terytorium przekazanego przez Finlandię Związkowi Sowieckiemu. Deriabin podkreślił także, że Finlandia powinna zachować jak największą ostrożność przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do EWG. Zwrócił uwagę, że mając na uwadze stabilizację w Europie należy się trzymać fińsko-sowieckiego Traktatu Przyjaźni. Treść tego trak-

tatu niedawno odnowionego i znolizowanego zobowiązuje m.in. Finlandię do powstrzymania ewentualnego ataku ze strony Niemców lub ich sprzymierzeńców na ZSSR od strony fińskiego terytorium.

• Kongres USA podjął decyzję o budowie kosztem 220 mln dol. nowej ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie. Przed kilku laty postawiony 8-piętrowy budynek był nieużywany, gdyż wykryto w nim olbrzymią liczbę urządzeń podsłuchowych. Od 1985 roku w Kongresie trwały spory na temat losów tego budynku. Początkowo Senat domagał się zburzenia tej budowli i postawienia nowej na koszt Związku Sowieckiego, gdyż było jasne, że urządzenia podsłuchowe zainstalowały podczas wzniesienia budynku agenci KGB. Obecnie Senat zgodził się z propozycją Izby Reprezentantów, która przewidywała wykorzystanie już wybudowanego budynku ambasady na inne cele (np. odnajęcie go firmom amerykańskim prowadzącym interesy w ZSSR) oraz zbudowanie nowej ambasady.

• W Stanach Zjednoczonych przebywał z oficjalną wizytą prezydent Czecho-Słowacji Havel. Prezydent Bush powiedział mu, że USA są za nawiązywaniem bilateralnych stosunków przez NATO z krajami postkomunistycznymi, ale nie ma na razie możliwości stowarzyszenia państw Środkowej Europy z NATO. T. Mairus z amerykańskiego Departamentu Stanu wyjaśniając stanowisko amerykańskie podkreślił, że przyjęcie nowych członków do NATO wymagałoby zmiany statutu, są także państwa członkowskie, które opowiadają się przeciwko przyjmowaniu nowych państw do Paktu.

• Prezydent ZSSR Gorbaczow i prezydenci ośmiu republik sowieckich, którzy podpisali związkową umowę gospodarczą będącą według Gorbaczowa pierwszym krokiem do nowego Związku Sowieckiego, wysłali do Ukrainy apel o pozostanie w Związku Sowieckim, gdyż jest jego niezastępowalną częścią i bez niej nie potrafią wyobrazić sobie

nowego związku. Ukraina w ostatniej chwili wycofała się z podpisania umowy. Ukraina z 55 mln mieszkańców daje 25% produkcji przemysłowej i rolnej ZSSR.

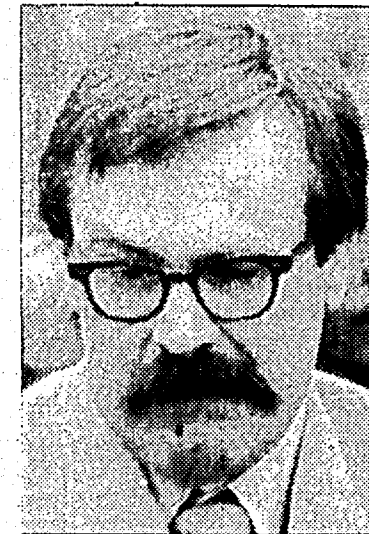
• Minister sprawiedliwości Niemiec K. Kinkel starał się w Moskwie o ekstradycję do Niemiec byłego szefa partii i państwa wschodnioniemieckiego Ericha Honeckera. Moskwa odmówiła powołując się na względy humanitarne.

• Członkowie Ukraińskiej Partii Komunistycznej zdelegalizowanej po upadku sierpniowego puczu w Moskwie, założyli w Kijowie Partię Postępu Społecznego, zapowiadając walkę z marszem republiki ku kapitalizmowi. Założycielski kongres partii postanowił połączyć najlepsze nauki marksizmu-leninizmu z programem sowieckiej partii komunistycznej oraz osiągnięciami światowej socjaldemokracji.

• Ponad 24-godzinny pożar w

Oakland i Berkeley w Kalifornii przyniósł znacznie wyższe straty ludzkie i materialne niż pierwotnie szacowano. Na skutek pożaru śmierć poniosło co najmniej 24 ludzi, 10 jest zaginionych, tysiące ewakuowano, 148 zostało rannych. Spalonych zostało ponad 1000 domów, szkody wynoszą ponad 5 mld dolarów.

• W Paryżu pod egidą ONZ podpisano traktat pokojowy kończący trwającą od 13 lat wojnę domową w Kambodży. W kraju tym będzie przebywać aż do wolnych wyborów zaplanowanych na rok 1993 Tymczasowy Zarząd ONZ oraz siły pokojowe ONZ czuwające nad przestrzeganiem zawieszenia broni. Pekin i Hanoi przyjęły traktat z zadowoleniem. Hanoi podkreślił, że Wietnam będzie przestrzegał neutralności Kambodży, ale siły międzynarodowe muszą przestrzegać suwerenności tego kraju jak i jego sąsiadów - Wietnamu, Laosu i Tajlandii.



Organizacja terrorystyczna Jihad Islamski na Rzecz Wyzwolenia Palestyny zwolniła 44-letniego Amerykanina Jesse Turnera (po lewej). Został on porwany w Bejrucie w 1987 roku. Jest on czwartym zakładnikiem zwolnionym przez porywaczy od sierpnia br. Terrorysty przetrzymują nadal ośmiu obywateli państw zachodnich. Uwolnienie Turnera nastąpiło w ramach prowadzonej pod egidą ONZ akcji wymiany jeńców na Bliskim Wschodzie. Na kilka godzin przed jego uwolnieniem Izrael wypuścił na wolność 15 Arabów więzionych w południowym Libanie. Ze stolicy Syrii Damaszku Turner pojechał do Niemiec, gdzie w Wiesbaden przeszedł badania lekarskie i spotkał się ze swą żoną i 4,5-letnią (po prawej) córką, która urodziła się w kilka miesięcy po jego porwaniu. Z Niemiec Turner wraz z rodziną odleciał do domu w stanie Iowa.

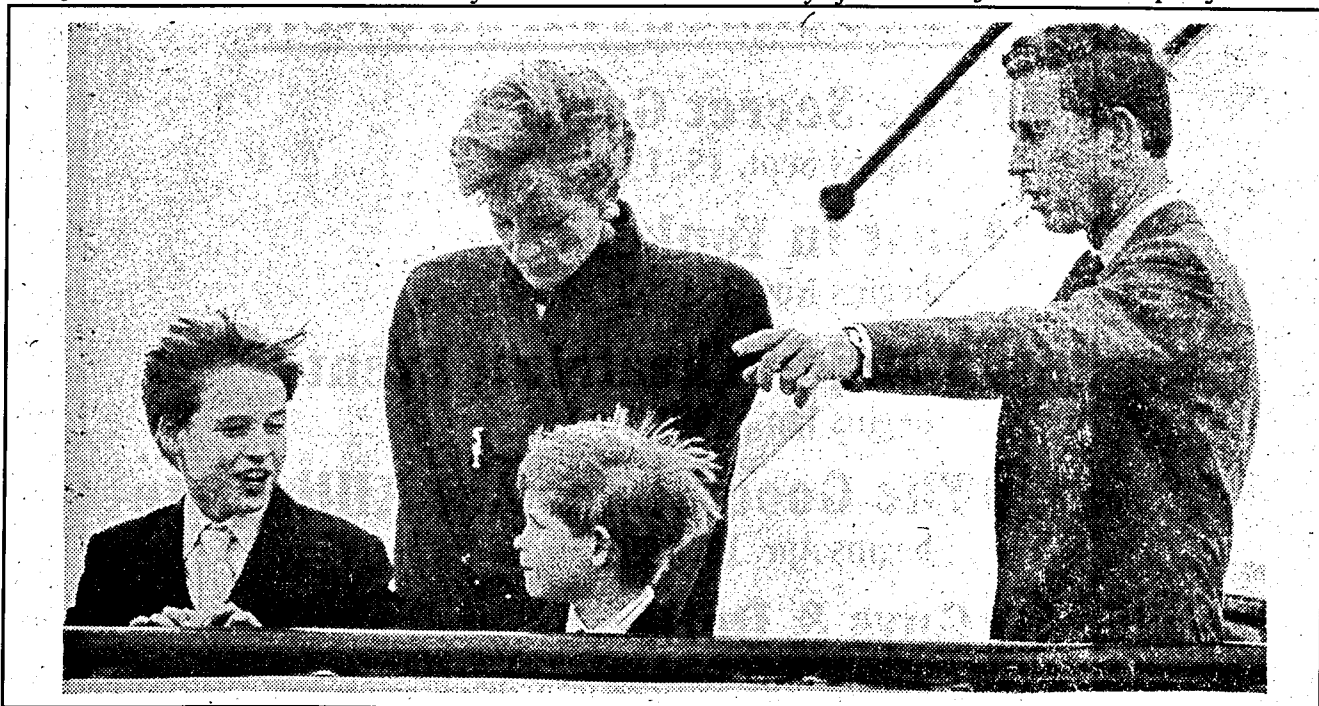


ZAMOŻNOŚĆ ZAGROŻONA

Michael Porter, profesor ekonomii z Uniwersytetu Harvardzkiego, przedstawił po roku badań raport zatytułowany "Canada at the Crossroads", dotyczący stanu kanadyjskiej gospodarki i jej szans na przyszłość. Raport został opracowany za sumę 1,2 mln dol. na zlecenie rządu federalnego (\$750 tys. zapłaciły prywatne korporacje, resztę rząd). Porter jednoznacznie stwierdza, że

Kanada bez nowej ekonomicznej wizji nie będzie w stanie wytrzymać konkurencji na rynkach międzynarodowych co zagraża tradycyjnie wysokiej stopie życiowej w naszym kraju. W chwili obecnej Kanada jest niedostatecznie przygotowana, aby wyjść obronną ręką z sytuacji wzrastającej globalnej konkurencji. Kanada, zdaniem Portera, jest mało wydajna, powolna w korzystaniu z nowych technologii, panują w niej przestarzałe stosunki pracy pomiędzy pracownikami i pracodawcami. Kanada, stwierdza Porter, opiera także zbyt mocno swą gospodarkę na bogactwach naturalnych, zaniedbując rozwój nowych produktów chodliwych na rynku międzynarodowym. Według Portera Kanada opiera również zbyt mocno swój handel o rynek amerykański, w niedostatecznym stopniu zwracając uwagę na rynki światowe. Niewłaściwy jest

także w Kanadzie system edukacyjny, który nie daje gospodarce odpowiednio wyszkolonych wydajnych pracowników. Wielkie przedsiębiorstwa importują drogie maszyny i sprzęt często nie czyniąc wysiłku na znalezienie na rynkach światowych maszyn i urządzeń tańszych, a nie ustępujących jakością. Porter stwierdza wyraźnie, że związki zawodowe obniżają wydajność kanadyjskich przedsiębiorstw, przyczyniając się ogólnie do małej konkurencyjności towarów kanadyjskich. Zdaniem Portera istnieje w tej chwili najwyższy czas, aby Kanada przyjęła ogólnokrajowe, wysokie standardy wykształcenia, postawiła na szkolenie zawodowe bezrobotnych i doksztalcenie nisko wykwalifikowanych pracowników, zaczęła wydawać więcej pieniędzy na własne badania, postawiła na najbardziej nowoczesne uzbrojenie stanowisk pracy oraz stała



Przez 6 dni przebywał z oficjalną wizytą w Ontario następca tronu brytyjskiego książę Karol wraz z żoną, księżniczką Dianą oraz synami - 9-letnim księciem Williamem oraz 7-letnim księciem Harrym. Oficjalną rezydencją rodziny był jacht królewski "Britannia", który zacumował w porcie w Toronto. Książę i księżniczka odwiedzili m.in. Toronto, Sudbury, Kingston i Ottawę. Dla matych książąt wizyta w Ontario była ich pierwszą oficjalną wizytą. Wraz z mamą prywatnie zwiedzili Niagara Falls oraz mieli inne nieujawnione publicznie radości. Na zdjęciu książę Karol instruuje na pokładzie "Britannii" księcia Williama jak ma się zachowywać. Podczas pobytu w Kingston książę Karol wygłosił na Queen's University uzgodniony z Biurem Premiera Kanady tekst, w którym powiedział, że świat potrzebuje Kanady i wyraził opinię, że Kanada czerpiąc ze swych bogactw i talentów rozwiąże pomyślnie swe problemy konstytucyjne potwierdzając "Quebec's distinct nature".

podwyższanie standardów technicznych, przebudowała relacje w pracy pomiędzy pracodawcami i zarządzającymi a pracownikami w taki sposób, aby głównym celem przedsiębiorstwa była wydajność i produkcja atrakcyjnych towarów o wysokiej jakości. Pomoże także, zdaniem Portera, wyeliminowanie międzyprovincialnych barier handlowych. Porter podkreśla wyraźnie, że Kanada znajduje się od pewnego czasu w punkcie zwrotnym i tylko od decyzji ekonomicznych, zwłaszcza rządu federalnego, zależy czy tradycyjnie wysoka stopa życiowa w Kanadzie zacznie się staczać w dół czy też zostanie utrzymana, a nawet podwyższona, na co Kanada stosując właściwą politykę gospodarczą ma olbrzymie szanse - jak mało, który kraj na świecie.

STRAJK I PO STRAJKU

Gdy Związek Zawodowy Pracowników Poczty po ponad miesiącu rokowań nie zawarł porozumienia z Canada Post związkowcy udali się na strajk. Trwał on jednak tylko 2 godziny, gdyż parlament wydał pocztowcom nakaz powrotu do pracy. Związkowcy powrócili, ale powiedzieli, że dotychczasowe stosunki związku z kierownictwem wydadzą się Canada Post piknikiem w porównaniu z tym jakie będą teraz.

PREMIER ZGASIŁ CIEN SEKRETARZA

Premier Mulroney zwlekając przez kilka dni ostatecznie oficjalnie wycofał swą kandydaturę z wąskiej listy kandydatów na stanowisko sekretarza generalnego ONZ. Mulroney przekazał swą decyzję za pośrednictwem kanadyjskiego ambasadora w ONZ Fortiera. Mulroney w liście do Rady Bezpieczeństwa podkreślił, że jako Kanadyjczyk jest zaszczycony kandydaturą, ale czuje się w obowiązku wypełnić do końca swą służbę dla kraju. Według źródeł dobrze poinformowanych Mulroney miał olbrzymią szansę, aby zostać sekretarzem generalnym. W ostatnim głosowaniu na Radzie Bezpieczeń-



Tytuł Miss Canada 1992 zdobyła w Toronto 20-letnia studentka Nicole Dundson z Summerland w Brytyjskiej Kolumbii. Na zdjęciu otrzymuje ona koronę z rąk Miss Canada 1991 - Leslie McLaren.

wa przed swym wycofaniem Mulroney otrzymał pięć głosów zajmując trzecie miejsce; z tym, że głosowało na niego czterech stałych członków Rady Bezpieczeństwa - USA, Francja, W. Brytania i ZSSR, a więc jak się uważa otrzymał on kluczowe i raczej decydujące w następnych głosowaniach poparcie, tym bardziej, że piąty członek Rady Bezpieczeństwa - ChRL pomimo tego, że nie głosowała za Mulroneym, z drugiej strony nie postawiła weta wobec jego kandydatury. Lista głosowań w Radzie Bezpieczeństwa nie jest określona żadnym limitem, liczba nazwisk na liście kandydatów może ulegać dowolnemu powiększeniu i zmniejszeniu. Opozycja skrytykowała premiera za kilkudniową zabawę w ciuciubabkę, gdyż przez tydzień unikał odpowiedzi na pytanie czy chce kandydować czy też nie.

MŁODZIEŻ CORAZ BARDZIEJ AGRESYWNA

Kanadyjski Urząd Statystyczny (Statistics Canada) podał, że w kategorii wiekowej 12-17 lat w ciągu czterech ostatnich lat nastąpił 34% wzrost przestępstw ciężkich (morderstw, napadów rabunkowych i napaści seksualnych). W roku sprawozdawczym 1990/91 przed sądem

stało ponad 60 tys. osób w wieku 12-17 lat, z czego 9013 odpowiadało za popełnienie przestępstw ciężkich (o 34% więcej niż w roku 1986/87). Powyższe dane nie obejmują statystyki przestępczości w Ontario, ponieważ prowincja nie zgodziła się na zbieranie danych przez Statistics Canada. W związku z tym, że w Ontario mieszka najwyższa liczba młodzieży krajowa statystyka przestępczości byłaby z pewnością znacznie wyższa. Policja w Metro Toronto powiedziała, że nie potrzebuje danych statystycznych, aby wiedzieć, że rośnie także liczba przestępstw wśród młodzieży w Toronto i Ontario.

8,5% - TEGO NIE BYŁO OD 13 LAT

Bank of Montreal obniżył swoją stopę oprocentowania dla najlepszych klientów do 8,5%. Tak niskiej "prime rate" nie było w Kanadzie od marca 1978 roku. Zdaniem Lloyda Atkinsona, głównego ekonomisty banku, stopa oprocentowania może osiągnąć 8% już na początku przyszłego roku, a nie jak przewidywał przed kilku miesiącami w połowie 1992 roku. Pożyczanie więc nadal tanieje, spada także oprocentowanie hipotek. Stały spadek oprocentowania występuje od maja 1990 roku kiedy to prime rate wynosił 14,75%.

Wybory parlamentarne 1991

Unia Demokratyczna i postkomuniści łeb w łeb

Po obliczeniu głosów w 87% okręgów Państwowa Komisja Wyborcza podała następujące wyniki wyborów do Sejmu:

Unia Demokratyczna	12.08%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	11.65%
PSL Sojusz Programowy	8.89%
Wyborcza Akcja Katolicka	8.69%
Porozumienie Obywatelskie Centrum	8.51%
Konfederacja Polski Niepodległej	7.45%
Kongres Liberalno-Demokratyczny	7.14%
Porozumienie Ludowe	5.63%
NSZZ "Solidarność"	4.82%
Polska Partia Przyjaciół Piwa	3.24%
Chrześcijańska Demokracja	2.35%
Unia Polityki Realnej	2.19%
Solidarność Pracy	1.96%
Stronnictwo Demokratyczne	1.42%
Mniejszość Niemiecka	1.33%
Partia Chrześcijańskich Demokratów	1.18%
Polska Partia Ekologiczna "Zieloni"	0.80%
Zdrowa Polska	0.78%



Nie są to wyniki ostateczne. Te mają być podane w środę, 30 października, niestety będziemy mogli je podać dopiero w następnym numerze. Jest jednak wielce nieprawdopodobne, aby nastąpiły jakies znaczne przetasowania. Na podstawie powyższych wyników eksperci podzielili następująco 460 miejsc poselskich w nowym Sejmie:

UD - 72, SLD - 56, KPN - 51, WAK - 48, PSL SP - 47, POC - 46, KL-D - 38, NSZZ "S" - 28, PL - 18, PPPP - 18, ChD - 10, SP - 7, UPR - 5, PChD - 5, MN - 5, Partia "X" - 3, SD - 1, ZD - 1, Białoruski Komitet Wyborczy - 1. Tutaj również mogą nastąpić pewne zmiany i przetasowania, ale nie będzie żadnego trzęsienia ziemi.

Wtorkowa "GW" podała nieoficjalną listę senatorów wybranych w 47 województwach (bez Katowic i Warszawy). Niepełny podział foteli senatorskich wygląda następująco: UD - 19, NSZZ "S" - 10, WAK - 9, PSL SP - 8, PL - 7, POC - 7, Niezależni - 7, KL-D - 6, SLD - 4, KPN - 3, PChD - 3.

Frekwencja wyborcza wyniosła około 43%. W wyborach w 1989 głosowało 63% wyborców, w wyborach samorządowych w 1990 - 42%, a w wyborach prezydenckich w 1990 - niewiele ponad 60% (nasz komentarz wyborczy na str. 2).

Prezydent szykuje się na premiera

Prezydent Lech Wałęsa powiedział, że jeżeli zajdzie konieczność nie uchylili się od obowiązku objęcia urzędu premiera i utworzenia rządu koalicyjnego, w którym będą mogli zasiąść także postkomuniści z Sojuzem Lewicy Demokratycznej.

Prezydent wymienił 4 warianty

możliwego rządu: 1. rząd złożony z ugrupowań postsolidarnościowych; 2. rząd postsolidarnościowy o 2-letniej kadencji na czele z Wałęsą jako premierem; 3. rząd utworzony z 7 pierwszych partii w wyborach o 2-letniej kadencji, rozdział tek w rządzie proporcjonalnie do uzyskanych głosów; 4. ponadpartyjny rząd z premierem Wałęsą.

Pierwsze wypowiedzi powyborcze:

Prezydent Wałęsa:

"Myślę, że poważną wypowiedź udzielić można dopiero po uzyskaniu wyników oficjalnych. Natomiast można się było spodziewać, że po takim okresie trudnym, po tym, jak mało problemów rozwiązaliśmy, że społeczeństwo będzie bardzo podzielone. Tak to rzeczywiście wygląda. Moim marzeniem kiedyś było, żeby Polacy mogli powiedzieć to, co myślą. Dziś to pragnienie, po dwudziestu latach od strajku w stoczni w 1970 r., się spełniło. Przed Polską jednak są wielkie problemy, ale spełniamy już wszystkie warunki. Jesteśmy wolni i mamy możliwość wpływania na rozwój kraju. Ze nie ma euforii... To dlatego, że zwycięstwo było ewolucyjne, że wszystko toczyło się wolno, że masy problemów nie udało się rozwiązać. Ewolucja ma to do siebie, że nie mamy dziś fajerwerków. Byłbym smutny jednak, gdyby się okazało, że mniej niż 70 proc. społeczeństwa uczestniczyło w wyborach".

"Ponieważ prawie wszyscy mówili o rozliczeniach przeszłości, zmusiło to stary elektorat do koncentracji i do potwierdzenia się. Pozostałe społeczeństwo nie jest przeciwko reformom. Nie zgadza się tylko z ceną reform. Nie zgadza się z nierozwiązywaniem problemów, z trwającą walką polityczną. (...) Mamy już porządek w najważniejszej części sceny politycznej - parlamencie. Jest to porządek przedemokratyzowany, ale to wcale nie musi utrudniać rozwiązywania problemów ekonomicznych".

Premier Bielecki:

"Wyniki Kongresu są bardzo dob-

re. (...) Nikt nie może zarzucić Kongresowi, że składał deklaracje bez pokrycia. Nie wiem, jak inne ugrupowania będą przekładały piękne obietnice z kampanii wyborczej na konkretne działania. (...) Od poniedziałku rząd znajdzie się w stanie dymisji, formalnie zostanie ona zgłoszona na pierwszym posiedzeniu nowego Sejmu. (...) 70% wybranych deputowanych mówiło co innego, niż ja. Trzeba uznać werdykt społeczeństwa, które głosowało na te obietnice. Nie sądzę, abym w tej chwili miał mandat wyborców na tworzenie rządu".

Tadeusz Mazowiecki (Unia Demokratyczna):

"Jesteśmy ze zwycięstwa zadowoleni. Będziemy wносить do życia publicznego Polski stanowczość w dalszym realizowaniu reform politycznych i gospodarczych, kulturę polityczną w sporach, troskę o ludzi biednych. Jesteśmy gotowi przystąpić do rozmów o stworzeniu większościowego rządu".

"Dopuszczamy możliwość współpracy ze wszystkimi ugrupowaniami politycznymi, które wywodzą się z Solidarności i są reformatorskie. Możemy znaleźć się w koalicji zarówno z POC, jak i KL-D i WAK. (...) Nie widzę możliwości współpracy z SdRP, bo nie zajmuje ona konstruktywnego stanowiska. (...) Nie wiem, o ile zmieniło się obecne PSL, myślę, że trzeba się nad tym zastanowić".

Włodzimierz Cimoszewicz (Sojusz Lewicy Demokratycznej):

"Wynik nas nie zaskakuje. Jest to mniej więcej tyle ile uzyskał nasz kandydat w wyborach prezydenckich. Lewica będzie popierała w przyszłym Sejmie wszystkie te koncepcje, które będą zmierzały do stworzenia z Polski państwa demokratycznego, wedle wzorów znanych nam w świecie. W płaszczyźnie gospodarczej poprzemy te programy, które wzmocnią polską gospodarkę, jednak nie za każdą cenę".

"Nie przyjąłbym funkcji premiera. Nie w takim momencie historycz-



Jeden z plakatów wyborczych w Warszawie. "Polacy do Sejmu - Żydzi do Knesetu" (Polska Wspólnota Narodowa - PSN).

nym, lewica nie ma jeszcze dziś wystarczającego poparcia społeczeństwa. Z podobnych przyczyn SLD nie powinien tworzyć rządu mniejszościowego".

Waldemar Pawlak (PSL SP):

"PSL może wejść w sojusz z Unią Demokratyczną i Solidarnością Pracy, natomiast wyklucza raczej współpracę z POC i KL-D".

Wojciech Bogaczyk (Wyborcza Akcja Katolicka):

"Najwłaściwsze byłoby powołanie autorskiego rządu prezydenta - być może z Lechem Wałęsą jako premierem. Miałby to być rząd fachowców - pozapartyjny i pozaparlamentarny".

Jan Lopuszański (WAK):

"Możemy przystąpić do rządu pod warunkiem, że uzgodnimy skuteczny program wprowadzenia Polski z kryzysu oraz że rząd ten będzie akceptował podstawowe wartości katolickie i wartości narodowe".

Jarosław Kaczyński (Porozumienie Obywatelskie Centrum):

Wejdziemy do rządu koalicyjnego, "który będzie realizował program ratowania gospodarki oraz dekomunizacji".

Jacek Maziarz (POC):

"Otrzymaliśmy parlament rozbity na mnóstwo drobnych partyjek... I wątpię czy jest jakkolwiek zwycięzca".

Jest natomiast przegrany. Jest nim społeczeństwo polskie. Trudno będzie sformułować teraz jakkolwiek program wyjścia z kryzysu, trudno będzie zbudować stabilny rząd, trudno będzie o koalicję, która przetrwa. Trudno będzie wreszcie wydobyć Polskę z impasu".

Leszek Moczulski (Konfederacja Polski Niepodległej):

"Nasz sukces jest znaczący i o wiele mniejszy niż nasze poparcie społeczne... Nas nie interesują stanowiska, nas interesuje program. Nie jest to na pewno ten program, który realizowali Tadeusz Mazowiecki i Jan Krzysztof Bielecki. Oba te programy po prostu się nie sprawdziły. Potrzebny jest Polsce trzeci program".

"Przed rozpoczęciem rozmów na temat formowania nowego rządu konieczne jest uzyskanie konsensusu

dotyczącego "Małej Konstytucji", która określiłaby podstawowe kompetencje i zależności między władzą ustawodawczą i wykonawczą".

Andrzej Halicki (Kongres Liberalno-Demokratyczny):

"Wyjściem z sytuacji mógłby być oparty o zaufanie prezydenta i kierowany przez osobistość pozaparlamentarną rząd fachowców".

Donald Tusk (KL-D):

"Wynik jest umiarkowaną satysfakcją... O osobie premiera będzie decydował prezydent i jest możliwe, że zwróci się z taką propozycją do Jana Krzysztofa Bieleckiego. Dziś Kongres byłby bardzo wstrętny w przyjęciu takiej propozycji".

Jan Rulewski (NSZZ "Solidarność"):

"Z głębi serca płynie smutek. Ale także pewna satysfakcja. Będziemy mieli parlamentarzystów w Sejmie i Senacie, będziemy zgłaszali odpowiednie inicjatywy. Jeśli chodzi o rząd to wykluczamy uczestnictwo instytucjonalne w rządzie, natomiast chętnie wpisujemy się w program rządu w polityce społecznej, w rozwiązywanie problemów wielkich przedsiębiorstw".

Jankowski (NSZZ "Solidarność"):

"Dostaliśmy tak mało głosów, bo ludzie winią "Solidarność" za wszystkie dotychczasowe działania władz".

POLITYKA

Parafowali, ale czy odjadą?

W Moskwie parafowano układ polsko-sowiecki o wycofaniu wojsk sowieckich z Polski. Dokument podpisali wiceministrowie spraw zagranicznych Jurij Deriabin i Jerzy Makarczyk. Określono datę wycofania wojsk sowieckich: do 15 listopada przyszłego roku muszą opuścić Polskę wszystkie jednostki bojowe, natomiast kontyngent do celów tranzytowych pozostać jeszcze w roku 1993, z tym, że określono maksymalne wielkości pozostałych wojsk.

Na początku roku 1993 może być 6000 sowieckich żołnierzy, natomiast pod koniec IV kwartału do 2000 lu-

dzi. Minister Makarczyk: "Jest to suwerenna decyzja polskiego rządu, ale podjęliśmy ją w kontekście europejskim. Jesteśmy w stałych kontaktach z organizacjami europejskimi, które podkreślają, że wojska sowieckie stacjonujące obecnie w Niemczech są na terenie EWG i NATO. Starając się o stowarzyszenie z EWG i rozszerzając stosunki z NATO musimy uwzględnić ich interesy. Zatem musimy przyczynić się do elastycznego wykonania umowy sowiecko-niemieckiej, gdyż leży to nie tylko w interesie Europy, ale i Polski".

Zdaniem wiceministra Deriabina ten "dokument umocni nasze wzajemne zaufanie. Ma też znaczenie ogólnoeuropejskie. Odpowiada on w pełni zasadom bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Osiągnęliśmy kompromis korzystny dla obu stron, oparty na wzajemnym zaufaniu".

Do wynegocjonowania pozostają protokoły, stanowiące istotną część umowy. Najważniejszy z nich dotyczy pieniędzy (m.in. kwestie majątku, który wojska sowieckie zostawiają w Polsce oraz odszkodowanie za straty ekologiczne spowodowane przez Sowietów). "Parafowanie umowy zmusza obie strony do dalszych szczegółowych negocjacji. Żadna ze stron nie może się już wycofać" - powiedział po powrocie z Moskwy główny polski negocjator, dyrektor Departamentu Europy w MSZ Jerzy Sulek.

Morze flag śląskich wokół Sejmu

Ponad 800 górników zrzeszonych w Federacji Związków Zawodowych Górników protestowało przed gmachem Sejmu przeciwko ustawie emerytalno-rentowej. Przyjechali oni z własnym projektem ustawy emerytalnej. Do demonstrujących wyszło kilku posłów. Delegację górników przyjął także marszałek Kozakiewicz i Prezydium Sejmu. Kozakiewicz podkreślił, że ustępujący Sejm nie będzie mógł rozpatrzyć ich projektu ustawy emerytalnej. Demonstranci, którzy przyjechali do Warszawy z dużą liczbą

flag śląskich ostrzegli, że jeżeli ich ciężka sytuacja materialna nie zostanie poprawiona będą walczyć o autonomię, a może nawet i niepodległość Śląska.

3 x Z

Zbigniew Brzeziński spotkał się w Belwederze z prezydentem Wałęsą. Po spotkaniu powiedział, że skrytykował niesłuszną i źle pomyślaną ordynację wyborczą, która "rozproszy wolę narodu i nie stworzy możliwości wyboru demokratycznej większości". Powiedział też, że do połowy lat 80 w Polsce rządzą "zdraycy, zbrodniarze i złodzieje, czyli 3xZ", ale że widzi różnice między odpowiedzialnością zbiorową a odpowiedzialnością jednostek za czyny przez nie popełnione.

Polska proponuje utworzenie sił pokojowych KBWE

Na spotkaniu KBWE w Pradze polska delegacja zgłosiła szczegółowo opracowany projekt utworzenia sił pokojowych KBWE. Miałyby one liczyć około 30 tysięcy żołnierzy, w tym 5 tysięcy gotowych do akcji w ciągu 24 godzin.

Prezydent zmobilizował komuchów

Na krótko przed wyborami prezydent Wałęsa wydał oświadczenie, w którym m.in. ostro zaatakował ludzi systemu komunistycznego:

"Polska potrzebuje dziś przede wszystkim spokoju. W spokoju muszą się odbyć wybory. (...) Obserwujemy wzmożoną aktywność ludzi systemu komunistycznego. (...) Ludzie ci podejmują różne działania - od demagogicznych wystąpień po uliczne demonstracje. Ich celem jest (...) destabilizacja państwa. Wiem, że jest wiele krzywd i pretensji. Strajki i demonstracje w tym momencie jedynie opóźniają rozwiązywanie naszych rzeczywistych problemów. Po powołaniu nowego rządu zajmę się on natychmiast tym, co boli społeczeństwo. Otworzą się nowe możliwości

działania dla parlamentu, rządu, ale też i prezydenta. Ale żeby tak się stało, musimy wykazać się odpowiedzialnością i opanowaniem. Wymaga tego polska racja stanu".

Uważa się, że oświadczenie Wałęsy zmobilizowało obóz komunistyczny do udziału w wyborach i głosowania na Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Stowarzyszymy się z Europą

Premier Czecho-Słowacji Marian Czalfa powiedział, że najprawdopodobniej 9 - 10 grudnia w czasie posiedzenia Rady Europy premierzy Czecho-Słowacji, Polski i Węgier podpiszą umowę w sprawie stowarzyszenia tych krajów z EWG.

Prywatyzacja - rok 91 stracony czy nie?

Profesor Geremek stwierdził, że rok 1991 został "stracony dla prywatyzacji". Minister prywatyzacji Janusz Lewandowski nie zgodził się z tą opinią:

"Jesteśmy przyzwyczajeni do tego typu wypowiedzi ze strony ugrupowań będących politycznym folklorem, ale tym razem wypowiedział się poważny polityk (...) Prywatyzujemy 3 przedsiębiorstwa dziennie, opracowaliśmy program powszechnej prywatyzacji, prowadzimy szybką sprzedaż przedsiębiorstw, realizujemy przekształcenia sektorowe".

Terlecki ustąpił z Terlewizji

Prezes Radiokomitetu Marian Terlecki ustąpił ze stanowiska. Premier Bielecki przyjął dymisję Terleckiego. Patrol batalionu pogotowia interwencyjnego policji, który zatrzymał w Warszawie poloneza prowadzonego przez Terleckiego podejrzewał, że kierowca jest pijany.

Policjanci przeprowadzili test trzeźwości. Alcomat, czyli urządzenie badające zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, wykazało 2,3 promille alkoholu w organizmie prezesa. Dopuszczalna zawartość alkoholu w organizmie kierowcy wy-

nosi - według polskiego prawa - 0,25 promille. Wynik alcomatu, jak uznał Sąd Najwyższy, może być środkiem dowodowym w sądzie i kolegium.

Zastępca wydziału prewencji na Pradze-Północ powiedział, że przesowi Terleckiemu zabrano prawo jazdy, a poloneza odstawiono na policyjny parking. Dokumenty Terleckiego wraz z policyjnym wnioskiem o ukaranie przekazano do Kolegium ds. Wykroczeń na Pradze-Północ. Prezesowi grozi areszt lub ograniczenie wolności do 3 miesięcy, grzywna od 200 000 złotych do 2000 000 zł i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych od 6 miesięcy do 3 lat.

Przypomnijmy, że pod koniec maja prezes Terlecki rozbił w niewyjaśnionych okolicznościach służbową toyotę camry we wsi Rusiec. Za szkodę na razie nikt nie zapłacił. PZU czeka na rozstrzygnięcie sprawy czy sprawca zbiegł z miejsca wypadku czy też oddalił się dopiero po wylegitymowaniu się i podaniu danych właścicielowi posesji.

Jedna ze sztuczek Art-B

Wiceminister finansów Danuta Demianuk powiedziała, że prawo finansowe jest pełne luk. Jedną z nich wykorzystywała Art-B.

Spółdzielnie inwalidzkie zwolnione były z podatku dochodowego i obrotowego, gdy pieniądze z niego przeznaczano na rehabilitację. Spółka Art-B sprzedawała spółdzielniom niemal gotowe telewizory jako części do montażu. W spółdzielniach zmontowanie jednego telewizora zabierało 30 sekund, po czym odsprzedawano je ponownie Art-B, nie naliczając 25% podatku obrotowego. Art-B, już jako pośrednik, też mogło je sprzedawać nie placąc tego podatku.

GOSPODARKA

Brzydkie kaczątko FSO

FSO odrzuciła oferty przejęcia fabryki przez General Motors i Citroena. Uznała je za nie do przyjęcia. Liczyła na Flata, ale ten nie złożył jak dotąd żadnej oferty. GM i Citroen zapowiedziały złożenie nowych ofert.

MIGAWKI:

U wybrzeży Malty zatonął grecki statek "Prato" pływający pod banderą maltańską. Na pokładzie w 25-osobowej załodze było 12 marynarzy polskich. 9 z nich uratowało się, jeden zatonął - III oficer Ryszard Worotyński (jego ciało wyłowiono z morza), dwóch zaginęło - kapitan "Prato" Nisielewski i radiooficer Dec (ich ciała nie odnaleziono, statki poszukujące obu zaginionych zakończyły akcję).

Były wicepremier i minister spraw wewnętrznych generał Czesław Kiszczak przeszedł zawał serca o bardzo ciężkim przebiegu. Zawału doznał w nocy, kiedy wracał do Warszawy z Katowic, gdzie uczestniczył w pogrzebie b. komendanta wojewódzkiego milicji w Katowicach i Krakowie, generała Jerzego Gruby. Kiszczak leczony jest w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSW w Warszawie. Stan jego zdrowia poprawił się na tyle, że pacjent mógł opuścić salę nadzoru kardiologicznego na oddziale reanimacyjnym.

ZMARŁ:

Ksiądz Jan Zieja (94 lata) w Warszawie. Był kapelanem "Szarych Szeregów", AK i BCh. Po wojnie współtworzył KOR, a następnie współpracował z "Solidarnością". "Mam szczęście - napisał w książce "Wiara i Wina" Jacek Kuroń - znać człowieka świętego, to ksiądz Jan Zieja, żywy dowód na istnienie Boga.. (...) To przede wszystkim dzięki Niemu wiem na pewno, że bez względu na to, jak się moje poszukiwania zakończą, nie będą daremne.

Już samo opowiedzenie prostych faktów z życia księdza Zieja wystarczy, aby przyznać Adamowi rację. Przytoczę tu tylko kilka, tych które mnie najbardziej zachwycają.

Jeszcze w czasie studiów seminarijnych uznał, że płate przykazanie: nie zabijaj - obowiązuje wszystkich i w każdej sytuacji. Także więc żołnierzy walczących w obronie ojczyzny. Zabijając popełniają grzech śmiertelny. Z tym przeświadczeniem

został kapelanem wojskowym w 1920 roku i głosił je, za co groził mu sąd wojenny. Mówił - każdy z was bierze to na swoje sumienie - działacie w imię Dobra wyższego, ale to nie zwalnia was od grzechu. To samo powtarzał chłopcom z AK-owskich batalionów Zośka, Parasol, Baszta, bo był w czasie okupacji i Powstania ich kapelanem.

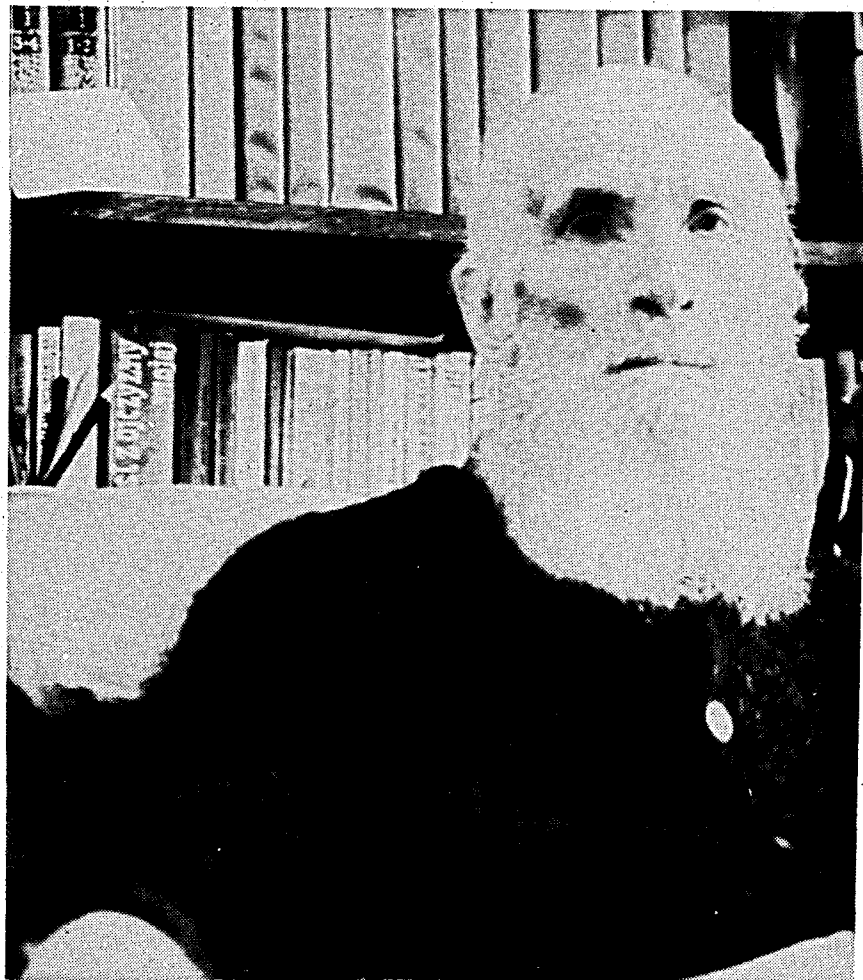
W międzywojennym dwudziestoleciu, gdy hierarchia kościelna zdecydowała, że stowarzyszenia młodzieży katolickiej mają mieć charakter przykościelny i być podporządkowane klerowi, ksiądz Zieja działał w samodzielnym Związku Młodzieży Wiejskiej RP "Wici", organizacji raczej antyklerykalnej, zwalczanej przez część hierarchii i kleru. Opowiadał mi, że kiedy w swojej parafii na Pole-

siu założył wiciarski uniwersytet ludowy, to miejscowy pop nie chciał przychodzić uczyć religii prawosławnych w większości słuchaczy. Uczył więc sam.

- A jakiej religii? - pytam zaciekawiony.

- Pan myśli, że Bóg jest katolikiem czy prawosławnym - odpowiedział ksiądz Zieja. - Uczyłem ich o Miłości i Prawdzie - a więc o Bogu - tak, aby nie naruszać ich wiary.

Warto zaznaczyć, że było to kilkadziesiąt lat przed soborem watykańskim II. W tym czasie ksiądz Jan Zieja współpracował blisko z "Szomrami", to jest żydowskim harcerstwem syjonistyczno-lewicowym, a po wojnie zasłynął jako kaznodzieja bez strachu zwalczający komunizm".



Ksiądz Jan Zieja w 1981 r.



Z PROGRAMU UNII DEMOKRATYCZNEJ

Chcemy zapewnić ludziom bezpieczeństwo, upowszechnić prywatną własność.

I. POPRZEMY LUDZI PRZEDSIĘBIORCZYCH

- gwarantując tworzenie nowoczesnego systemu ustawodawstwa gospodarczego i podatkowego
- ułatwiając start i rozwój przedsiębiorstw przez skuteczne wykorzystanie kredytów zagwarantowanych przez Zachód i zachodni kapitał
- udostępniając fachowe doradztwo
- znosząc bariery administracyjne i finansowe.

VI. TRZEBA POPRAWIĆ SYTUACJĘ KOBIEC

- dążąc do usunięcia trudności, z jakimi borykają się w codziennym życiu, w pracy i w domu
- traktując pracę w gospodarstwie domowym oraz wychowywanie dzieci na równi z pracą zawodową
- słuchając uważnie ich głosu.

VII. MUSIMY SZYBKO PRZEPROWADZIĆ REFORMY SŁUŻBY ZDROWIA, SYSTEMU UBEZPIECZEŃ, EMERYTUR I RENT

- wywierając nacisk na jego skuteczność i sprawiedliwość
- nadając składce ubezpieczeniowej charakter wkładu kapitałowego
- zapewniając niezbędne minimum emerytur i opieki zdrowotnej, aby starość nie równała się biedzie i upokorzeniu
- chroniąc ofiary dotychczasowego systemu ubezpieczeniowego

II. NALEŻY DAĆ SZANSE PRZEDSIĘBIORSTWOM PAŃSTWOWYM

- umarzając stare długi przedsiębiorstwom skutecznie dokonującym restrukturyzacji
- reformując dywidendę, by umożliwiła rozwój przedsiębiorstwa
- ustanawiając sprawne zarządy
- zastępując popiwek innymi, mniej uciążliwymi sposobami walki z inflacją
- stwarzając warunki do wprowadzania nowoczesnych technologii.

III. TRZEBA WESPRZEĆ ROLNICTWO

- przeciwdziałając dalszemu spadkowi dochodów wsi
- zapewniając rynek zbytu dla płodów rolnych, wpływając na rozwój skupu, przetwórstwa, magazynów i chłodni
- umarzając w części, właściwie wykorzystane, kredyty inwestycyjne zaciągnięte przed 1 stycznia 1990 r.
- chroniąc krajową produkcję rolną rozsądną polityką celną
- znajdując nowe rynki dla eksportu polskiej żywności
- ułatwiając zatrudnienie na wsi tym, którzy nie mogą wyżyć się z pracy na roli, przez tworzenie niezbędnych zaplecza gospodarce rolnej.

VIII. PAŃSTWO MUSI ZAPEWNIĆ BEZPIECZEŃSTWO LUDZIOM SZANUJĄCYM PRAWO

- tworząc taką policję, która skutecznie obroni nas przed kradzieżami, nadpadami i korupcją
- stanowiąc nowoczesny, sprawny i szczelny system podatkowy, który postawi tamę oszustwu, a Skarbowi Państwa zapewni należyte wpływy
- umożliwiając powstawanie policji lokalnych, takich jak w innych krajach.

IX. NALEŻY ZAGWARANTOWAĆ BEZPIECZEŃSTWO KRAJU

- zapewniając kadrze poczucie stabilności
- szanując godność i honor żołnierzy
- uwzględniając przy poborze sytuację rodzinną i światopogląd
- dążąc do stworzenia armii zawodowej.

IV. W TRZY LATA MUSIMY DOKONAĆ PRZEŁOMU W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM

- ułatwiając uzyskiwanie działek budowlanych i uniemożliwiają spekulacje w tym zakresie
- wspomagając rozwój produkcji materiałów budowlanych
- wspierając komunalne budownictwo socjalne i czynszowe poprzez niskoprocentowany kredyt na niezbędną powierzchnię mieszkalną
- gwarantując system dopłat do czynszów i ochronę lokatorów.

V. BĘDIEMY PROWADZIĆ AKTYWNA POLITYKĘ SPOŁECZNA

- otaczając szczególną opieką rodzinę, samotne matki i dzieci
- pomagając w zdobywaniu zawodu i pracy bezrobotnym i młodzieży
- organizując roboty publiczne i lokalne programy pomocy
- dbając o dostępność szkół, przedszkoli i żłobków, pomagając finansowo rodzinom niezamożnym

X. BĘDIEMY CHRONIĆ ŚRODOWISKO NATURALNE CZŁOWIEKA

- walcząc aktywnie z bezrobociem.
- łąącząc zasady ekologii z rozwojem kraju
- wprowadzając zachodnioeuropejskie normy dla wszystkich środków transportu
- decentralizując systemy zarządzania i finansowania ochrony środowiska
- racjonalizując gospodarkę energetyczną i upowszechniając alternatywne źródła energii
- egzekwując przestrzeganie przepisów o ochronie środowiska - wpływy z wysokich kar muszą wystarczyć na ratowanie przyrody
- tworząc spójny system obszarów chronionych, rezerwatów i parków narodowych.

Jesteśmy za Polską

- silną wolnością i godnością swych obywateli
- posiadającą sprawny rząd i silny parlament oraz administrację służebną wobec obywateli
- opartą o wartości chrześcijańskie, szanującą zasadę niezależności i właściwej współpracy Kościoła i państwa
- rozwijającą demokrację lokalne, odbudowującą miasta, powiaty i regiony
- podejmującą głęboką reformę gospodarki i życia społecznego.

POLSKI POMOST

Na różne sposoby powtarza się we współczesnej Polsce zdanie, którego autorem jest bodaj Andrzej Szczypiorski: Polska droga na Zachód wiedzie przez Niemcy. I jest to zdanie w pełni prawdziwe, słuszne oraz określające, przynajmniej w głównych zarysach, polityczną strategię Polski w polityce zagranicznej. Ma to zdanie jednak swoją "drugą stronę", o której nikt jakby nie chce pamiętać, a która wygląda następująco: Niemiecka droga na Wschód wiedzie przez Polskę.

To nie jest tylko próba efektywnej gry słownej. Osobiście sędzę, że tak wielka potęga gospodarcza, jaką są zjednoczone Niemcy, ma na Wschodzie - w Rosji, na Ukrainie - swoje bardzo żywotne interesy. Stwarza to dla Polski szansę, ale też może stwarzać zagrożenia. Polska może - w zależności od prowadzonej przez siebie polityki - stać się dla Niemiec bądź wygodnym i korzystającym ze swego położenia pośrednikiem, może też stać się niewygodną barierą utrudniającą realizację tych interesów. Myślę, że stanie się taką barierą wówczas, gdy w swym dążeniu do integracji z Zachodem nie będzie dostrzegała jego zainteresowania Wschodem. Będzie taką barierą i wówczas, gdy zwrócona ku Zachodowi sama się od Wschodu odwróci.

Swego czasu pisał Juliusz Mieroszewski, kończąc artykuł o założeniach polskiej polityki zachodniej: "Moim zamiarem było napisać artykuł poświęcony polskiej *Westpolitik*. Lecz w gruncie rzeczy w naszej sytuacji nie można wyodrębnić programu zachodniego. Nasz program zachodni będzie sukcesem tylko wówczas gdy nasz program wschodni będzie sukcesem. Tylko wtedy gdy po odzyskaniu niepodległości zdo-

łamy uładzić nasze stosunki z sąsiadami wschodnimi - zdołamy się oprzeć naciskowi zjednoczonych Niemiec". Chcę tu podkreślić, że te słowa pisane były w roku 1973, a więc wówczas, gdy żadnemu z naszych "realistów politycznych" nawet się nie śniło takie przesilenie sytuacji politycznej, z jakim mamy do czynienia niemal dwadzieścia lat później.

Mieroszewski był jednym z tych nielicznych polskich pisarzy politycznych, którzy potrafili rzeczowo analizować sytuację i jednocześnie analizę jej wpisać w pewną wizję kształtującego się ładu światowego. Jest rzeczą oczywistą, że wobec przesunięcia wielu akcentów w polityce światowej, niektóre jego stwierdzenia nie wytrzymały próby czasu. Niemniej próbę czasu wytrzymała ogólna koncepcja dotycząca założeń suwerennej polityki polskiej. Słuszne było założenie nieuchronności zjednoczenia Niemiec, słuszne też było założenie konieczności prowadzenia aktywnej polityki zbliżenia z sąsiednimi republikami sowieckimi, które w chwili obecnej - tak jak to właśnie przewidywał autor "Politycznych neuroz" - wybijają się na niepodległość.

Jest rzeczą oczywistą, że zjednoczone Niemcy skazane są na swoją potęgę nawet wówczas, gdy stanowią fragment korpusu jednoczącej się Europy. Jest też rzeczą oczywistą, że obecna sytuacja nie stanowi docelowego punktu historii i panujące dziś tendencje zjednoczeniowe - a nie jest to pierwsza w dziejach próba budowy takiego organizmu - mogą natrafić na nawet bardzo poważne przeszkody. Dla wszystkich na tym kontynencie - także zatem dla Niemców - czas ostatnio bardzo przyspieszył.

Jest to zarazem korzystne i niebezpieczne. Korzystne wydają się te wszystkie procesy, które powodują przyspieszenie dążeń integracyjnych. Z drugiej jednak strony właśnie one powodują wzrost nastrojów odśrodkowych wyrażających się w demonstracjach nacjonalizmów.

Takie demonstracje mają również miejsce w Niemczech. Nie pierwszy raz po wojnie. Tylko w ostatnim dziesięcioleciu można było zaobserwować pojawienie się na scenie politycznej dawnej Republiki Federalnej partii Republikanów, która w roku 1989 odniosła w niektórych landach relatywne sukcesy wyborcze. Okazały się one na tyle istotnym zjawiskiem, że wpłynęły na postawy rządzącej koalicji. Oczywiście - nie należy przeceniać znaczenia tego epizodu: w żadnej mierze nie można mówić, że określili on klimat życia politycznego w Niemczech Zachodnich, choć z drugiej strony nie było rzeczą przyjemną oglądać wówczas na murach Berlina napisów "Jesteśmy tu znów" przyozdobionych rysunkiem swastyki. I jest rzeczą zrozumiałą, że na podobne wydarzenia Polacy muszą reagować z pewnym lękiem. Lecz jest także rzeczą ważną, by ten lęk nie stał się filtrem, przez który obserwuje się życie polityczne u naszych zachodnich sąsiadów.

Tak jest też obecnie, gdy w połowie roku 1991 - zwłaszcza na terenach dawnej NRD - dzieją się rzeczy niepokojące i ujawniające stosunkowo silne zakorzenienie w niemieckim życiu postaw wrogich wobec cudzoziemców. Osobiście nie jestem skłonny wobec tych demonstracji pogardy i nienawiści stosować terminu "nazizm". Co prawda młodzi ludzie napadający na schroniska dla azylantów i atakujący

obcokrajowców posługują się często hitlerowską symboliką, lecz można być niemal w 100% pewnym, że znaczenia tej symboliki po prostu nie znają, nie mówiąc już o jej zrozumieniu. Ci urodzeni w latach siedemdziesiątych młodzicy nie znają tego, co dla osób starszych stanowi wciąż jeszcze żywą historię. O tym - przy wszystkich odpowiednich zastrzeżeniach - należy pamiętać i nie przesadzać w próbie oceny pojawiających się w Niemczech tendencji. Nie należy jednak także ich nie zauważać, gdyż stanowią dla wszystkich, także dla samych Niemców, realne zagrożenia. Tym bardziej realne, im bardziej lekceważone.

Równie niebezpieczną, choć obecnie także marginalną tendencją, jest pojawiająca się od czasu do czasu w niemieckiej publicystyce, a odziedziczona po Bismarcku koncepcja Mitteleuropy (Europy Środkowej), w której Niemcy miałyby do odegrania wiodącą rolę. Nie jest to co prawda idea żywa w praktyce obecnej polityki niemieckiej, lecz sam fakt jej przetrwania, nawet w szczątkowej postaci, musi - jeśli się nie chce traktować procesów historycznych jako ciągu zamkniętych raz na zawsze rozdziałów - zmuszać jeśli nie do pewnej ostrożności, to do zachowania odpowiedniego dystansu. Jak bowiem wspomniałem, Niemcy rzeczywiście skazane są na własną potęgę, a w takim wypadku mogą w określonych sytuacjach politycznych ulegać właściwym potęgom pokusom wszelkiego rodzaju "przywództwa". Nie musi to od razu oznaczać złych intencji czy dążeń zmuszających inne narody do podległości. Może wszakże - przy ugruntowanym przekonaniu o zadaniu wykonania jakiejś szczególnej "misji" - stać się powodem ożywienia nacjonalizmu. W prowadzonej niedawno dyskusji polskich i niemieckich intelektualistów Adam Krzemiński, autor, który od lat zajmuje się ze szczególnym znanstwem problematyką niemiecką, zwrócił uwagę na fakt, iż w wielu głosach niemieckich publicystów, a nawet polityków daje się zauważyć tendencje do nie liczenia się ze specyfiką innych krajów, a tym samym z tendencją do narzucania w różnych



sprawach rozwiązań, które co prawda sprawdziły się w budowie systemu niemieckiej demokracji, jednakże wcale nie muszą się sprawdzić np. w Polsce. I właśnie ta swoista "gruboskórność" może stać się źródłem nieporozumień, których negatywne skutki trudno w tej chwili oszacować.

Piszę to wszystko z poczuciem, iż być może przerysowuję, zbyt uwykułam zjawiska, które naprawdę w chwili obecnej są zjawiskami marginalnymi i nie wpływającymi na podstawowe zasady polityki niemieckiej. Rzecz jednak w tym, że te zasady, jak wszelka rzeczywistość polityczna, mogą ulegać zmianie pod wpływem przeobrażeń politycznej rzeczywistości. W żadnej mierze nie chciałbym, by to, co powyżej opisałem, traktowane było jako rodzaj ostrzeżenia czy wyraz postawy alarmistycznej. Sędzę jednak, że jest rzeczą politycznie niebezpieczną usuwanie z pola widzenia zjawisk niewygodnych. I choć w ocenie polityki niemieckiej jestem raczej optymistą, choć optymistycznie widzę szanse ułożenia polsko-niemieckich stosunków na nowych zasadach - a piszę ten tekst w dniu, gdy polski Sejm właśnie ratyfikował odpowiednie układy z Niemcami - to myślę, że realizm w polityce oznacza również konieczność rozważania pesymis-

tycznych wariantów rozwoju sytuacji. Jeśli rzeczywistość im zaprzeczy, tym lepiej dla nas wszystkich.

Kończąc niniejszy tekst chciałbym nawiązać do tego, co pisałem na początku. Nie ulega wątpliwości, że polska polityka zachodnia jest funkcją polityki wschodniej - i na odwrót. I myślę, że celowe będzie ponowne odwołanie się do Mieroszewskiego: "wykazujemy neurotyczny stosunek zarówno do Wschodu jak i do Zachodu. Szeroko wśród Polaków rozpowszechniona nienawiść do Rosji jako symbolu Wschodu - uniemożliwia nam zrozumienie Zachodu. Jedną z zasadniczych cech człowieka Zachodu jest brak nienawiści do Wschodu. Naszych pisarzy i polityków gardzących Rosją i Wschodem - cechuje nieodmiennie całkowite niezrozumienie psychiki i polityki Zachodu. Nie może być inaczej, gdyż nienawiść do Wschodu jest cechą... wschodnią - obcą Amerykaninowi, Anglikowi czy Francuzowi". Jest ona także cechą obcą Niemcowi. Im szybciej będziemy w stanie ten stan rzeczy zrozumieć, tym prędzej będziemy mogli odegrać w stosunkach z Niemcami (ale także i Rosją) rolę, która wydaje się i interesująca, i korzystna: rolę pośrednika i "tłumacza".

LESZEK SZARUGA

UPIORY DEMOKRACJI

Konserwatyści, liberałowie i socjaliści, reakcyjniści i rewolucjoniści - wszyscy jak jeden mąż utrzymują, że są wierni demokracji. Kto wskaże mi współczesne państwo, które nie głosiłoby, że jest demokratyczne. Inwencja ludzka nie zna granic, zaś papier jest cierpliwy i wszystko przyjmuje. Skutek jest taki, że nawet najbardziej sprzeczne ze sobą postawy i stanowiska polityczne, wręcz przeciwności, bronić się zwykły w imię demokracji. Demokracja błogosławi więc zarówno kapitalizm, jak i socjalizm. Jednostkę i kolektyw. Tak współludził jak i reprezentację. Gdy wybucha konflikt, wszystkie te koncepcje owijają się zrećnię w sztandar demokracji.

Każda idea polityczna we współczesnym świecie, chce zwielokrotnić swój oddźwięk społeczny trąbiąc już u zarania w tubę demokracji. Tak więc demokracja jest jak świątynia, do której pielgrzymują wszyscy w poszukiwaniu politycznej cnoty, aby następnie publicznie cześć jej składać. Jeśli, demokracja jest świątynią dla wszystkich, niezależnie od głoszonych przekonań politycznych, to dlatego, że uosabia ona tęczę wzajemnie sprzecznych znaczeń. A z historii wiemy, że religia uniwersalna jest utopią. Po prostu nie istnieje. Istnieje natomiast w psychologii test projekcyjny, na którym jak na płamie atramentowej Rorschacha wszyscy widzą to, co chcą widzieć. Pojęcie demokracji we współczesnym świecie, nadużywane przez Lenina, Hitlera, Stalina, Pol Potę i Mao-Tse-Tunga oraz wszystkie inne mordercze reżimy na kuli ziemskiej, staje się taką właśnie plamą atramentową.

Podstawowym narzędziem współczesnej demokracji są wolne wybory. Brzmi to pięknie w teorii. Ale jak to

zwykle z teoriami bywa, prawdziwy ból zaczyna się w praktyce. W praktyce dokonywania wyborów. Cóż więc tak naprawdę się wtedy dzieje? Nasza realna demokracja zamienia nam niekompetentne tłumy wyborców, czyli Lud, we wcześniej czy później skorumpowaną władzę wyselekcjonowanych reprezentantów. Paradoksalnie, gdyby reprezentanci Ludu z czasem się nie korumpowali, zatraciliby się sens wyborów. Każdy wybraniec trwałby bowiem przy swoim urzędzie do końca życia, a przynajmniej do końca swej sprawności umysłowej. Niektórzy wybranci trwać by mogli nawet wiecznie. Po co zmieniać kogoś, kto jest względnie kompetentny i nieskorumpowany?

Narkotyk władzy, jej chorobliwa skłonność do korumpowania się oraz schlebienie gustom klienteli wyborczej; przy równoczesnej wyprzedzaniu własnych ideałów są nie najnowszymi pod słońcem przypadkami. Z chronicznym cyklem rozwojowym. Plagi tej świadomości byli już starożytni Ateńczycy. I aby się nie zarazić, stosowano specjalne metody selekcji reprezentantów. Na przykład losowanie. Ograniczano również czas sprawowania urzędu. Na najwyższym szczeblu - urzędu prezydenta - nawet do jednego dnia.

Lecz każdy medal, nawet ten demokratyczny, ateński, ma dwie strony. Nie należy więc zapominać, że nasz grecki protoplasta demokracji zdobywał wolny czas na odgrywanie roli wzorowego obywatela kosztem pracy swoich niewolników. Co więcej, cały ten proces współzarządzania państwem ograniczał się jedynie do dorosłych Ateńczyków, odmawiając praw politycznych Atenkom. Te uwalniały mężczyzn od

obowiązków domowych i dawały im wolność do spraw wyższych. Ateńska demokracja wyłączała również mieszkających od kilku pokoleń w Atenach "imigrantów". Demokracja ta była demokracją wielokrotnie uprzywilejowanych. Można zatem zakwestionować czy w ogóle była demokracją.

Przez następne 2000 lat ludzkość wegetowała, częściej niż kwitła, w antytezie demokracji. I ta przepaść w jej kontynuowaniu - nie mówiąc już o rozwoju - jest w historii demokracji uderzająca. Ponowne pojawienie się koncepcji demokratycznych pod koniec XVI wieku było produktem ubocznym starć myśli liberalnej Hobbesa i Locke'a z praktyką państwa absolutystycznego. Następnym młowym krokiem w formułowaniu idei demokracji były dziewiętnasto- i dwudziestowieczne tradycje: liberalna oraz marksistowska. I już całkiem współczesny konflikt pomiędzy nimi. Podkreślić należy, że używany przymiotnik "liberalny" nosi piętno dwóch przeciwstawnych sobie znaczeń. I granicą między nimi jest Atlantyk.

Europejski liberalizm kładzie nacisk na zmaksymalizowanie wolności jednostki i zminimalizowanie interwencji rządu w sprawy społeczeństwa i ekonomii. W tym samym czasie amerykańscy liberałowie są za wzmocnieniem kontroli rządu nad społeczeństwem i ekonomią. I chociaż są również za wolnością jednostki, to wzbraniają się postawić na jej wyłączną odpowiedzialność. Pamiętajcie Państwo Dukakisa, demokratycznego kandydata na prezydenta w ostatnich wyborach, który czuł się tak bardzo niepewnie, że dopiero przypierany do muru, przyznał się amerykańskiemu wyborcy, że jest li-

beralem. Mam nadzieję, że z wolności jestem więc od tłumaczenia, dlatego używam tutaj liberalizm w jego europejskim sensie.

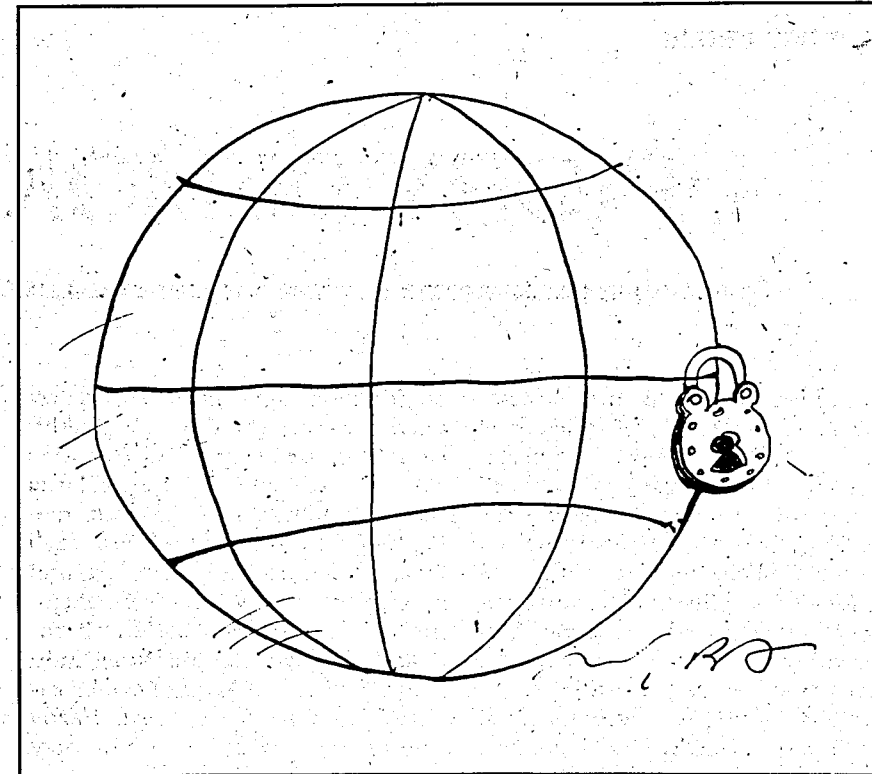
Tak oto, w tym obłędnym skrócie, staliśmy się spadkobiercami idei, którą obwieszają nam ci, dla których jest ona warunkiem ich nad nami rządzenia. Zastanówmy się jak często pytamy ich o jej rozumienie, sens? I jak ich potem rozliczamy z tego ich rozumienia polityki "władzy ludu".

A jak my sami chcielibyśmy rozumieć ideę demokracji? Czyż nie powinna ona oznaczać, że osoba ludzka jest wolna i równa w wyborze warunków swego własnego życia? Że wszyscy obywatele powinni cieszyć się na równi takimi samymi prawami w określaniu struktury politycznej, która winna stwarzać, ale i ograniczać dostępne dla nich możliwości. Posiadać te prawa tylko do momentu, kiedy to chcieliby wykorzystać rozwój systemu politycznego do ograniczenia lub zanegowania praw innych. I oczywiście zgadzamy się na jedno, że wszyscy powinniśmy dzielić takie same obowiązki.

Jednym z warunków takiej demokratycznej autonomii człowieka winna być otwarta dostępność informacji, zabezpieczająca podstawy jego decyzji politycznych. Tymczasem tylko w XX wieku faszyzm i nazizm walczyły o lepsze z komunizmem o totalne zablokowanie informacji i wymazanie z umysłów demokracji.

I chociaż system odpornościowy człowieka odrzucił te zarazy, istnieją pewne symptomy gorączki, które w porę zauważone nie powinny pozwolić nam spać. Snem błogich.

W Kanadzie, która ciągle nie może jakoś określić swojej tożsamości narodowej, straszy od trzech lat duch o nazwie "distinct society". Upiór, zagrażający już nie tylko spójności państwa, ale, co więcej, odbierający jego obywatelom poczucie równości. Równości politycznej oraz wobec prawa. Jak inaczej bowiem rozumieć żądania jednej prowincji do wyłączności wszędzie poza polityką obronną, monetarną i zarządzaniem długiem państwa. I oczywiście za wyjątkiem administrowania tzw. funduszem wyrównawczym.



W tym ostatnim przypadku Kanada byłaby ciągle zobowiązana do "wyrównywania" poziomu gospodarczego Quebecu. A wiedzieć należy, że jedynie w latach 1961-88 rząd federalny posłał do Quebecu ciepłą rączką 136 miliardów dolarów więcej, aniżeli otrzymał z tej prowincji. Dobrze jest uświadomić sobie jednocześnie, że w tym samym czasie rząd federalny otrzymał od Zachodu Kanady 100 miliardów dolarów więcej niż wydał w tych prowincjach. Jeszcze lepiej widać ten kontrast, jeśli wyobrazimy sobie, że każdy Quebecczyk dostał od rządu federalnego 757 dolarów rocznie w okresie 1961-88, podczas gdy każdy mieszkaniec Dzikiego Zachodu płacił Ottawie 795 dolarów.

Cała sytuacja może nie byłaby tak śmiertelnie poważna, gdyby nie to, że wspomniany upiór umieścić się chce nie byle gdzie, ale w kanadyjskiej konstytucji. Normalnie, konstytucje określają niezależność jednostki i stopień w jakim podporządkuje ona tę niezależność państwu. Tymczasem konstytucja kanadyjska, mimo umieszczenia w niej w 1982 roku Rozdziału Praw, jest ciągle jeszcze raczej dokumentem

rozdzielającym władzę pomiędzy różnymi poziomami rządu i decydującym, który z nich ma uprawnienia do zawierania umów międzynarodowych.

Wiele z obecnych problemów Kanady po prostu nie miałyby miejsca, gdyby konstytucja nasza ogniskowała się na jednostce i jej prawach. Podkreślała suwerenność osoby ludzkiej, z jej prawem do odwoływania wybranych raz reprezentantów. Przewidywała możliwość inicjowanych przez obywatela referendów oraz zabezpieczała prawo tak posiadania, jak i korzystania z posiadanej własności.

W efekcie, niezależnie od rozdziału władzy pomiędzy prowincjami a Ottawą, suwerenność jednostki byłaby zabezpieczona. Naturalnie, rząd Quebecu nie byłby w stanie gwałcić praw anglofonów oraz wszystkich innych niefrankofonów. A mieszkańcy Quebecu mieliby niezaprzeczalne prawo do używania w celach handlowych języka ich wyboru. I problem niechlubnej Ustawy Nr. 178 nigdy nie zaistniałoby. Tak jak i nie zaistniałaby obawa, że niepodległy

Ciąg dalszy na str. 28

ZA GRANICĄ WIEDZIELI LEPIEJ?

FREKWENCJA

Przed wyborami za granicą do Sejmu i Senatu obok przeróżnych niewiadomych był jeden pewnik. **Frekwencja będzie niższa niż w wyborach prezydenckich**, kto wie może niższa od tej z 1989 roku. Pytanie, wcale nie czysto teoretyczne, brzmiało "O ile?". Na stopniowe odpadanie chętnych do głosowania złożyło się kilka wcale niebiałych elementów.

Pierwszym i najmocniejszym ciosem był pierwszy projekt ordynacji wyborczej, który odbierał Polakom, żyjącym za granicą czynne i bierne prawo wyborcze. Liczne protesty wpłynęły na zmiany w tym względzie, ale pozostawiły osad goryczy. I pytanie. W imię czego odmawia się polskiej emigracji symbolicznego udziału w pierwszych wolnych wyborach w Polsce? Znaleźli się też tacy, którzy twierdzili, że do wyborów w Polsce nie należy się wtrącać, że w kraju wiedzą i orientują się lepiej, co jest lepsze dla Polski. Zakładano niejako, że Polacy w kraju kierują się przede wszystkim jego interesem. Odbierano natomiast tę perspektywę widzenia życia politycznego emigracji. W publikacjach, w wypowiedziach polityków, organizacji i gości przeróżnych przebiegał wątek emigracji jako gremiumu dostojnych starców, którym w uznaniu zasług należą się zwyczajowe formy uznania, ale nie wpływ na decyzje. Większość tak wyróżnionych uznała to nawet za słuszne.

O ile jednak w poprzednich wyborach udział Polaków za granicą nie stał się jeszcze jako problem ustawodawczy, o tyle teraz dysputa ordynacyjna wymagała zajęcia stanowiska i całkiem niepotrzebnie podzieliła i zraziła środowiska emigracyjne.

W tych sporach stałam na stanowisku, że Polacy za granicą powinni kandydować i wybierać, jeśli nie zawsze, to przynajmniej w tych pierwszych, wolnych wyborach. Nie widzę potrzeby by ponownie przedstawiać argumenty. Wystarczy powiedzieć, że kontrargumentami poczuli się najbardziej dotknięci ci, którzy poświęcili wiele polskiej sprawie. Ich zniechęcenie uszczupliło grono wyborców.

Nie kijem go, to pałką. Skoro nie udało się wszystkim przekonać i odstraszyć, ustawiono zgrabnie bariery przepisów. W drugiej wersji ordynacji był nim wymóg legitymowania się ważnymi paszportami. A zatem nie przedwojennymi, nie wojennymi, a nawet nie turystycznymi zalegającymi szufladę, które dawno straciły ważność wobec PRL. Wybrano do głosowania akurat wobec PRL lojalnych. I znów protesty wstydlive i bolesciwe przywróciły prawa tym, którym najbardziej na Polskę zależało. Ale niektórym dziwnie przestało zależeć. Elektorat skurczył się nieco bardziej. Inni jednak, mimo upokorzeń, napierali z zagranicy dalej. Kraj łaskawie ustąpił. W ostatnim nieomal momencie nadeszły instrukcje o liście uznawanych przy głosowaniu dokumentów. Nie było wśród nich jednak np. książeczek wojskowych armii Andersa, dokumentów okupacyjnych. Nie uznano też poświadczenia świadków. Lista uznanych dokumentów była długa, ale nie obejmowała dalej tych, którzy w poprzednich wyborach jednak przyszli głosować. Co najmniej połowa 5-tysięcznej kolejki w Toronto w wyborach prezydenckich nie miała dokumentów. Podobnie w 1989. Wyborcy i świadkowie, którzy wtedy wystawali godzinami w ulew- nym deszczu w kolejce chcieli jakoś zademonstrować swą więź z Polską.

Teraz odpadli. W imię czego? Komu zależało na zerwaniu tej w końcu symbolicznej więzi? Z jakim pożytkiem? Kolejny kamyczek. Całkowity brak zachęty. Instrukcje najwyższych komisji wyborczych zabraniały konsulom nawoływania do udziału w wyborach. Można to zrozumieć, tylko że już wytworzyło się pewne oczekiwanie na inicjatywę placówek Przy niskiej frekwencji krajowej i jak się wkrótce okazało, rezultatach leb w leb liczył się każdy tysiąc głosów - nieważne czy z kraju czy z zagranicy. Zabrakło więc i pewnego pragmatyzmu. Dziś mógłby ktoś powiedzieć: "A dobrze im tak". Tylko że to nie im. To nam dzisiaj jest przykro i wstyd za to, co się w Polsce stało.

Cała ta atmosfera niechęci do zagranicznych wyborców udzieliła się ośrodkom, nawet dotąd najbardziej aktywnym. Nie było praktycznie za granicą poza USA komitetów wyborczych, informacji, ogłoszeń wyborczych, apeli w prasie. Nie było nawet poczucia zagrożenia i wezwania do mobilizacji tak dominującego w 89 r. Pospaliśmy sprawę? Ci, którzy przyszli na wybory 26 października po prostu nie dali się zrazić. Nawet tym, że będą grzebać w wyborczej broszurze wśród setek mało znanych również w kraju nazwisk, w poczuciu bezradności wobec zawyżonych zasad obliczania wyników. W poczuciu, że ich głos jest gorszy, nieważny, że się praktycznie nie liczy. Ale dosyć cierpliwości. Mówcie fakty.

W ubiegłych wyborach w Toronto zarejestrowało się około 600 osób, przyszło 5 tysięcy. W tych zarejestrowało się 230. Gdyby istniała jakaś zależność można się było spodziewać frekwencji rzędu 2 tysięcy. Obwody mają liczyć 3 tysiące osób, także i tak oblicza się nasz torontoński.

Wielkim strachu z worów nadesłanych z kraju kart opleczone- wano 2 tysiące. Przyszło poniżej 1400 ludzi. A więc ok. 40% frekwencja. Ale tutaj ludzie liczą to inaczej. Pytają: Ilu jest Polaków w Toronto. I wychodzi, że głosował co setny. Wybory w Polsce? Kogoś TO obchodzi? To też fakt. Może nie urzędowy, ale psychologiczny. Tyle właśnie przez lata stanu wojennego było przeciętnie demonstrantów przed tym samym konsulem. Kogo TO obchodzi, znów przyszedł.

W Toronto głosowało dokładnie 1290 osób. W Montrealu 482, w Ottawie 209. Elektorat skurczył się więc proporcjonalnie. W Chicago, gdzie utworzono aż 6 obwodów i gdzie Polonia liczy się w setki tysięcy przyszło razem 2593 osoby (w tym 2040 do głównego, a reszta do 5 pozostałych). W żadnym z 167 obwodów za granicą frekwencja nie przerosła tej z prezydenckich. Obok wszystkich innych powodów, ci którzy tym razem nie głosowali mówili: "Taka mnogość partii. Ja z tego nic nie rozumiem". Wybory pokazały, że mnogość zdołała zmylić, ale głównie kraj. Zmyliła, podzieliła zwolenników dawnej opozycji. Nie zmyliła natomiast komuchów i tych, którzy wy- patrują w nich ratunku. Po miesiącach wyczekiwania na te wybory coraz więcej ujawniało się w kraju zwolenników dawnego ustroju. Nie za granicą. Emigrant gdy się na dobre rozstał z komuną już do niej nie zateksni.

Wielkim strachu z worów nadesłanych z kraju kart opleczone- wano 2 tysiące. Przyszło poniżej 1400 ludzi. A więc ok. 40% frekwencja. Ale tutaj ludzie liczą to inaczej. Pytają: Ilu jest Polaków w Toronto. I wychodzi, że głosował co setny. Wybory w Polsce? Kogoś TO obchodzi? To też fakt. Może nie urzędowy, ale psychologiczny. Tyle właśnie przez lata stanu wojennego było przeciętnie demonstrantów przed tym samym konsulem. Kogo TO obchodzi, znów przyszedł.

Wielkim strachu z worów nadesłanych z kraju kart opleczone- wano 2 tysiące. Przyszło poniżej 1400 ludzi. A więc ok. 40% frekwencja. Ale tutaj ludzie liczą to inaczej. Pytają: Ilu jest Polaków w Toronto. I wychodzi, że głosował co setny. Wybory w Polsce? Kogoś TO obchodzi? To też fakt. Może nie urzędowy, ale psychologiczny. Tyle właśnie przez lata stanu wojennego było przeciętnie demonstrantów przed tym samym konsulem. Kogo TO obchodzi, znów przyszedł.

JAK GŁOSOWALI

Kanada, jak i w poprzednich wyborach, głosowała na Unię Demokratyczną. W Toronto w wyborach do Sejmu posłowie Unii dostali 254 głosy, w Montrealu 163, w Ottawie 78. Spośród senatorów najpopularniejszą była kandydatka z Unii pani prof. Zofia Kuratowska. W Ottawie uzyskała 95 głosów, w Montrealu 205, w Toronto 406. Po niej sporą liczbę głosów otrzymali: Marek Edelman i Władysław Findelsen (w Toronto po 326). W Montrealu i Ottawie na drugim miejscu do Sejmu znalazło się Po-

rozumienie Centrum (103, 18), w Toronto wyskoczyła niespodzianka.

BLOKIEM NA BLOK

Podczas liczenia głosów do sejmku pojawiała się często pozycja 55 - 3. Lista 55 - Blok Mniejszości. 3 - Mirosław Sycz - 32 lata, historyk. Nawet nie figurował na liście krajowej. Zupełnie nieznaną w kraju, lokalna postać. Blok mniejszości liczył 3 kandydatów a tylko ten jeden się powtarzał. Następnego dnia udało mi się rozjaśnić przyczyny tego szczególnego wyniku. Komitet Wyborczy Mirosława Sycza zaapelował listem do ukraińskich organizacji w Toronto, a nie wykluczone że w innych miastach i krajach, by Ukraińcy z polskimi paszportami udali się na wybory i poparli ukraińskiego kandydata. Nie ma w tym nic dziwnego. Najbardziej jednak zadziwia, że ci przeważnie młodzi i niedawno sponsorowani przez organizacje ukraińskie polscy obywatele posłuchali! Jakkolwiek jest to dla Polaków bolesne, że nie zdołali śmy z siebie wykrzesać podobnej solidarności. Trzeba uznać dużą sprawność organizacji ukraińskich oraz lojalność wobec swych dobrodziejów tych polskich obywateli, którzy za granicą poczuli się w pełni Ukraińcami.

Trzeba też wyciągnąć z tego wnioski na przyszłość. A mianowicie, że mniejszości narodowe z Polski potrafią dziś w stosownych momentach stać się grupą nacisku i zachować więź diaspory.

Kiedy uswiadomię sobie, że co piąty głosujący w pierwszych wolnych wyborach Polak w Toronto był Ukraińcem, ogarnia mnie coś w rodzaju pustego śmiechu. Czyż to nie wstyd, że Ukraińiec dostrzegł w polskich wyborach szansę, którą Polak ominął. Wszystkim gotowym do marszu na Lwów życzę dobrego samopoczucia.

WYNIKI

Zamieszczone obok i na następnych stronach wyniki z Toronto nie wymagają zawyżonych komentarzy.

Do Senatu wybierano UNIĘ DEMOKRATYCZNĄ (blisko 1/3 głosów). Blisko 1/6 głosów padła na WYBORCZĄ AKCJĘ KATOLICKĄ. Wysoki procent na kandydata Porozumienia Centrum Piesiewiczza. Nieźle wypadła PSL i nieco słabiej Kongres Liberalno-Demokratyczny. Nagłaśniany w tutejszej "Gazecie" i lubiany działacz niepodległościowy Wojciech Ziembiński dostał tylko 158 głosów (1/21 całej puli). I tak dalej według listy. Jediną osobą, która nie dostała żadnego głosu w Toronto był Marek Jaczyński popierany przez nieznaną na tym rynku z nazwy Obywatelską Inicjatywę Samorządową.

Do Sejmu wbrew obawom nie rozproszono głosów. Aż 297 kandydatów na posła nie dostało ani jednego głosu. Długa jest lista przypadkowych jedynek i dwójek. W sumie jednak głosowano czterema dużymi blokami na Unię, wspomnianą mniejszość, POC, Kongres Liberalno-Demokratyczny. Zwraca uwagę, że KPN i Wyborcza Akcja Katolicka i Chrześcijańska Demokracja zajmują, podobnie jak w kraju, średnią pozycję. "Solidarność" zarówno jedna jak i druga uzyskuje żenująco niską pozycję za Polską Partią Przyjaciół Piwa i Sojuszem Lewicy Demokratycznej (postkomunistami, do których tak zateksniono w kraju).

Mimo że generalnie Polacy w Kanadzie w przeciwieństwie do krajowych nie udzielili poparcia czerwonym pokazali jak bardzo spadła popularność hasła "Solidarność". Już to powinno dać sporo do myślenia. Oto

WYNIKI GŁOSOWANIA DO SENATU W TORONTO

Kuratowska Zofia - U.D.	406
Edelman Marek - U.D.	326
Findelsen Władysław - U.D.	326
Piesiewicz Krzysztof Marek - P.Centrum	292
Bojarski Włodzimierz Witold - Wyborcza Akcja Katolicka	274
Urniaż-Grabowska Lidia - NSZZ Solidarność	232
Wójcik Ryszard Józef - Wyborcza Akcja Katolicka	203

Lopatkowa Maria - PSL	166
Ziembiński Wojciech - niezależny	158
Lypacewicz Krzysztof - Kongres Liberalno-Demokr.	118
Szymański Bohdan - PSL	85
Ladyński Ryszard - Zdrowa Polska. Sojusz Ekologiczny	81
Dzierżawski Mariusz - Unia Polityki Realnej	79
Sendlak Elżbieta - Ekologia - Zieloni	74
Kamiński Krzysztof - Zdrowa Polska	64
Wyganowski Tadeusz - PSL	63
Florczak Witold - Zdrowa Polska	58
Jaworska Jolanta - niezależna	51
Buława Jerzy - Porozumienie Ludowe	47
Walczyk Jan - Unia Polityki Realnej	47
Kołąkowska Stefania - Partia X	38
Nowakowski Sławomir - Z.Z.w Obronie Społeczeństwa	31
Krajewski Mieczysław - Sojusz Lewicy Demokr.	30
Grzybowski Leszek - Sojusz Lewicy Demokr.	29
Koman Krzysztof - Stronnictwo Demokr.	25
Jasiorowski Henryk - Sojusz Lewicy Demokr.	21
RAZEM:	3324

MARGINES BŁĘDU

Pewnym zaskoczeniem był fakt, że mimo iż żółta karta głosowania do Senatu była o niebo łatwiejsza od broszury do Sejmu, oddano tu 49 głosów nieważnych. Miłą niespodzianką w głosowaniu do Sejmu było, że na 1286 głosów tylko 9 było oddanych nieprawidłowo. Świadczy to o tym, że wysiłek ochotników włożony w te wybory nie poszedł na marne. Tempo głosowania było nadzwyczaj szybkie, a kolejka nigdy nie wyciągnęła się poza drzwi wejściowe. Wszyscy zostali przyjęci do godziny 8:20, co było swolnym rekordem ostatnich trzech wyborów. Nie wniesiono zastrzeżeń do wyników ani do

procedury. Nie było też mężów zaufania (co świadczy albo o pełnym zaufaniu do komisji albo o całkowitej apatii potencjalnych mężów).

OSOBIŚCIE

Jestem pełna podziwu dla członków Komisji Wyborczej za poświęcenie, sprawność i wytrwałość. Należy podkreślić również, że mimo dużych administracyjnych trudności i ograniczeń finansowych pracownicy Konsulatu zdołali przygotować technicznie te wybory i nadać im właściwą rangę.

Dzięki umiejętnościom programistycznym członka Komisji Andrzeja Szczerby zdołaliśmy szybko policzyć wyniki, mimo iż ich przygotowanie wymagało masę manualnej pracy, od której nikt się nie uchylał. Dzięki temu 25-godzinna szycia i 9-godzinne szkolenia nie były katorgą. Wszystkim serdecznie dziękuję.

Dziękuję też wszystkim, którzy nadali sens naszej pracy. Wyborcom. I ochotnikom za to, że tak bardzo pomogli nam w gorących momentach.

GRAŻYNA FARMUS



OCHOTNICY, KTÓRZY POMOGALI W ORGANIZACJI WYBORÓW DO SEJMU I SENATU W OBWODZIE 69-Z W TORONTO

POLISH CANADIAN ACTION GROUP

Rozwadowska Zofia
Roś Elżbieta
Wilk Leszek
Wolska Elżbieta
Dubiski Stanisław
Maszner Iwona
Kotowska Wiesława
Skoczyńska Nina
Marciniak Marian
Siódłak Marian
Przybylski Stefan

SPK

Polatyńska Albina

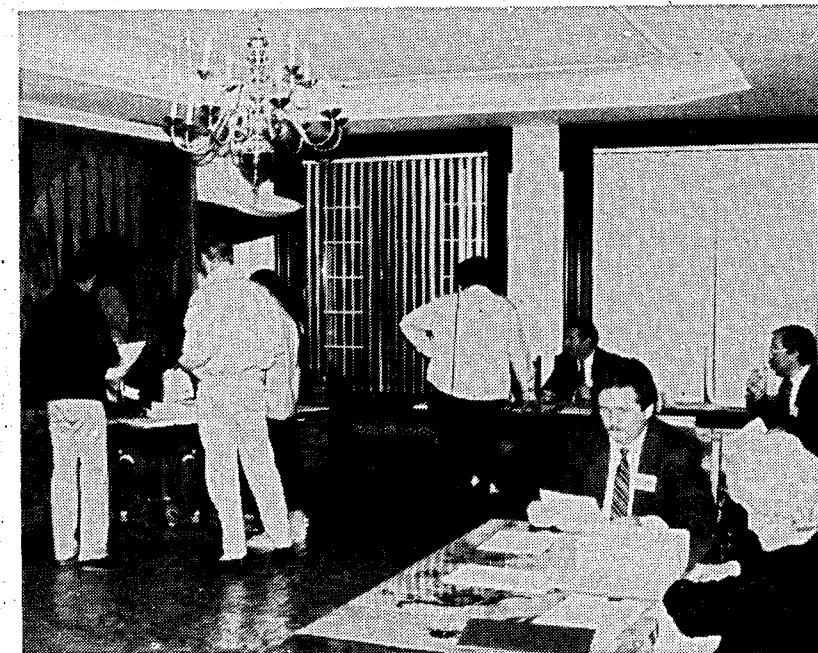
DALIMPEX

Rusek Edward
Piąty Zdzisław
Popiel Karol
Stępniewski Krzysztof
Nowakowski Marek
Szydłowski Jerzy

Jan Wolwicz oraz kilka innych nieznanymi z nazwiska osób

LISTĘ PRYWATNYCH FIRM I ORGANIZACJI POLONIJNYCH, KTÓRE SPONSOROWAŁY WYBORY W TORONTO ZAMIEŚCIMY W KOLEJNYM NUMERZE

SYCZ Mirosław	250
KURON Jacek	130
BIELECKI Jan Krzysztof	127
OLSZEWSKI Jan	114
GEREMEK Bronisław	102
KACZYŃSKI Jarosław	87
KRÓL Krzysztof	82
BUJAK Zbigniew	50
MACIEREWICZ Antoni	43
SIZA-NOWICKI Władysław	32
BUGAJ Ryszard	31
REWIŃSKI Janusz	20
KWAŚNIEWSKI Aleksander	17
KOZAKIEWICZ Mikołaj	14
PARULSKI Ryszard	13
JAWORSKI Seweryn	13
WIELOWIEYSKI Andrzej	10
SMIRNOW Andrzej	10
JEZNACH Bogusław	9
STRASBURGER Karol	8
PRUCHNO WRÓBLEWSKI Lech	6
JANAS Zbigniew	6
SCISKALSKI Janusz	5
PIEKARA Andrzej	4
GOGĄB Roman	4
TARASIEWICZ Zdzisław Marek	3
KLATA Henryk	3
ROGULA Dominik	3
PIETRZYK Katarzyna	3
WÓJCIK Stanisław	2
JABŁOŃSKI Krzysztof	2
PYTKOWSKI Jerzy Feliks	2
KOWALSKI Marek Arpad	2
WANIEK Danuta	2
JURCZAK Wiesław Jozef	2
SYGIT-FORENCEWICZ Jozef	2
OLSZEWSKI Michał	2
JANISZEWSKI Tadeusz	2
JULKOWSKI Stefan	2
JARZEBSKA Hanna	2
URBANIK Andrzej	2
TERLECKI Władysław	2
LIPSKI Stanisław	2
MARSZAŁEK Ryszard	2
MAŁECKI Edward	2
MILKOWSKI Andrzej	1
AULEYTNER Julian	1
BEER Jerzy Olaf	1
TRZECIAKOWSKI Jan	1
PRZECISZEWSKI Marcin	1
ZIENTEK Tadeusz	1
PAC Włodzimierz	1
SZCZEPAŃSKI Tomasz	1
CHEŁSTOWSKI Bogdan	1
KAŃSKI Władysław	1
TERYKOW Grażyna	1
MOROZ Jadwiga Barbara	1
KOŁODZIEJCZYK Paweł	1
GRYSIŃSKI Andrzej Edward	1
WIATR Jerzy	1
KRAKUS Jerzy	1
DABROWSKI Marek	1
SWIATKIEWICZ Izabella	1
SZYMANDERSKI Jacek	1
ROSSMANN Barbara	1
PILECKI Szymon	1
SLIWINSKI Franciszek	1
ZAKRZEWSKI Waldemar	1
GORSKA Jadwiga	1
RACHOWSKI Jerzy	1
AROMIŃSKI Franciszek	1
BACZUK Jerzy	1
MORAWSKI Wojciech	1



Wyniki wyborów do Sejmu w Toronto. Obok lista kandydatów, którzy wypracowali te wyniki. Na zdjęciu: Komisja w Toronto.

UNIA DEMOKRATYCZNA	254
WYBORCZY BLOK MNIEJSZOŚCI	252
POROZUMIENIE OBYWATELSKIE CENTRUM „POC”	210
KONGRES LIBERALNO-DEMOKRATYCZNY	129
KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGLEJ - „KPN”	95
WYBORCZA AKCJA KATOLICKA	64
RUCH DEMOKRATYCZNO-SPOŁECZNY	51
SOLIDARNOSC PRACY	40
CHRZESCIJANSKA DEMOKRACJA	36
POLSKA PARTIA PRZYJACIOŃ PIWA (P.P.P.P.)	28
SOJUZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ	21
NSZZ „SOLIDARNOSC”	19
NSZZ „SOLIDARNOSC” im. Ks. J. POPIELUSZKI	18
POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE SOJUSZ PROGRAMOWY	18
UNIA POLITYKI REALNEJ	10
STRONNICTWO NARODOWE	9
„ZDROWA POLSKA” - SOJUSZ EKOLOGICZNY	4
POLSKA PARTIA EKOLOGICZNA - ZIELONI	4
ZWIĄZKI ZAWODOWE W OBRONIE SPOŁECZEŃSTWA	3
POROZUMIENIE LUDOWE	3
MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA	2
PARTIA WOLNOŚCI	1
KONFEDERACJA PRACODAWCÓW PRYWATNYCH	1
BLOK LUDOWO-CHRZESCIJANSKI	1
STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE - POWSTAŁO 1937	1
POLSKA WSPOLNOTA NARODOWA - PSN	1
KOALICJA PP EKOLOGICZNEJ AND PP ZIELONYCH	1
PARTIA CHRZESCIJANSKICH DEMOKRATÓW	1
GRABOWIECKI Jerzy	1
BROZEK Kazimierz	1
BENDKOWSKI Wiesław	1
KURCZEWSKI Jacek	1
ZMIJEWSKI Krzysztof	1
KORYCKI Jan	1
LIPINSKI Jacek	1
DABROWSKI Piotr	1
ROZYCKA-ORSZULAK Barbara	1
SARATA Zbigniew	1
ANUSZ Andrzej	1
HINC Witold	1
PRZYBYŁOWICZ Marcin	1
STRZEMIECKI Grzegorz	1
LUGOWSKI Lukasz	1
SLEDZIEWSKI Antoni	1
PIESIEWICZ Zbigniew	1
KOSSAKOWSKI Jan	1

GKS - FC BRUGGE 0:1

Jedyny zespół polski występujący w II rundzie europejskich pucharów - GKS Katowice przegrał u siebie w Pucharze Zdobywców Pucharów 0:1 z belgijską drużyną FC Brugge. Bramkę zdobył Stalens w 20 min. W I połowie Belgowie przeważali wyraźnie, w drugiej gra się wyrównała, ale katowiczom nie udało się strzelić gola. W sumie zwycięstwo Belgów zasłużone i trudno oczekiwać, że w rewanżu GKS nadrobi straty i awansuje do III rundy. Mecz w Katowicach był ostry i miejscami brutalny. Sędzia Ceylan z Turcji pokazał 5 żółtych kartek - 4 Belgom. Widzów przyszło mało - zaledwie 7 tys. Był także obecny premier Bielecki i prezes PZPN Górski.

W drużynie GKS wystąpił piłkarz sowiecki Gruzin Guruli, który był jednym z najlepszych graczy meczu. Natomiast w barwach FC Brugge zagrał były piłkarz Wisły Kraków Tomasz Dziubiński. Powiedział on w Katowicach, że ucieszył się z przyjazdu do Polski, bo nie był w kraju już 4 miesiące. Dodał, że gwiazdy polskich kibiców nie zrobiły na nim wrażenia, gdyż jest do nich przyzwyczajony. Nadal chce grać w lidze belgijskiej, a nie np. w tureckiej, gdzie polscy piłkarze zarabiają znacznie lepiej od niego i są idolami, gdyż zależy mu na graniu w dobrej lidze, na wyśmienitych stadionach, przy wspaniałej reagującej publiczności. Dziubiński podkreślił, że nie chciał iść na łatwiznę.

W pierwszych meczach II rundy zanotowano dwie sensacje w Pucharze UEFA: BK 1903 Kopenhaga po-

kołało u siebie słynny Bayern Monachium aż 6:2, natomiast drużyna szwajcarska Neuchatel Xamax wygrała u siebie 5:1 z Celtic Glasgow.

Za niespodziankę można uznać w Pucharze Europy zwycięstwo Honvedu Budapeszt nad Sampdorią Genua 2:1, a w Pucharze Zdobywców Pucharu remis fińskiego zespołu Ilves Tampere z AS Roma 1:1.

WYNIKI 14 kolejki I LIGI:

Śląsk - LKS	1:1
Hutnik - Motor	1:2
Olimpia - GKS	1:2
Legia - Stal M.	1:2
Zagłębie S. - Pegrotour	0:0
Zawisza - Górnik	1:0
Ruch - Lech	3:1
Stal St.W. - Zagłębie L.	2:1
Widzew - Wisła	3:2

TABELA I LIGI:

1. Lech	20	27:18
---------	----	-------



Rzucacz (pitcher) Minnesota Twins Jack Morris (po prawej) uznany za najlepszego baseballistę. World Series - finału klubowych mistrzostw świata w baseballu składa gratulacje uderzaczowi Gene'owi Larkin'owi, dzięki któremu Twins wygrali 1:0 z Atlanta Braves siódmym, decydującym o tytule mecz. Po sześciu spotkaniach wynik był remisowy 3:3. Dwa pierwsze mecze wygrali w Minneapolis Twins 5:2, 3:2, następnie trzy mecze w Atlancie wygrali Braves 5:4, 3:2 i 14:5, a następnie dwa mecze w Minneapolis wygrali Twins 4:3 co dało im wyrównanie, oraz 1:0 co przyniosło im tytuł mistrzów świata. Według powszechnej opinii tegoroczny World Series był jednym z najlepszych w historii rozgrywek. Obydwie drużyny zasługiwały na wygraną. Przypomnijmy, że w półfinale Twins wyeliminowali pewnie w pięciu meczach Toronto Blue Jays 4:1, a Atlanta Braves po zaciętym pojedynku Pittsburgh Pirates 4:3. W baseballu teraz przerwa. Nowy sezon rozpocznie się na wiosnę 1992.

2. Widzew	17	22:12
3. Wisła	17	25:13
4. Zawisza	17	22:17
5. GKS	17	18:13
6. Motor	16	15:11
7. Ruch	16	20:21
8. Górnik	15	19:15
9. Śląsk	15	18:15
10. Zagłębie L.	14	14:16
11. Hutnik	13	22:19
12. LKS	13	11:12
13. Zagłębie S.	12	14:16
14. Stal St.W.	12	8:12
15. Legia	11	11:14
16. Stal M.	11	7:15
17. Olimpia	9	15:23
18. Pegrotour	7	6:29

W II lidze w Grupie I prowadzą Szombierki Bytom - 20 pkt przed Miedzią Legnica i Rakowem Częstochowa po 19 pkt, w Grupie II prowadzi Ślarka Tarnobrzeg - 21 pkt przed Chemikiem Bydgoszcz - 20 i Polonią Warszawa - 18 pkt.

Strajkują piłkarze

W rozgrywkach II ligi nie doszło do meczu w Grupie I Raków Częstochowa - Górnik Wałbrzych, który został zaliczony 3:0 jako walkower dla Rakowa. Powód: piłkarze Górnika zastrajkowali odmawiając wyjazdu do Częstochowy. Zaprotestowali w ten sposób przeciwko zmniejszeniu im przez klub gaży. Wyjaśnia to wiceprezes klubu R.Miary:

"Muszę zacząć od tego, że piłkarze już w piątek wiedzieli, iż klub rozwiązał z nimi umowy stypendialne. O buncie powiadomili jednak dopiero w niedzielę o 8.00 rano, gdy już nie mogliśmy skompletować składu zastępczego. Nikt nie chce zostawić zawodników bez środków do życia. Jednakże bardzo trudna sytuacja finansowa klubu, który jest zadłużony na 300 mln złotych, zmusiła nas do rozwiązania umów stypendialnych i wysyłania piłkarzy na zasilek dla bezrobotnych. Dzięki temu będą otrzymywać 75% dotychczasowego stypendium. Fundusze uzyskane ze sprzedaży biletów zamierzamy przeznaczyć na premie dla tych zawodników, którzy wyrażiliby chęć dalszej gry. Na razie nie widać trnych źródeł dochodów. Wojewódzki Urząd UKFYT nie przekaże do naszej kasy ani grosza, a bogatych sponsorów brak. Miasta nie stać na utrzymanie dwóch drużyn futbolowych (Górnika i Zagłębia) szczególnie, że zainteresowanie słabą grą piłkarzy jest coraz mniejsze. Powiem więc: Wałbrzycha nie stać na pełne II-

ligowe zawodowstwo. Być może sytuacja byłaby trochę lepsza, gdyby dwa miejscowe kluby dokonały fuzji".

Zarząd Górnika Wałbrzych ukarał 5 prowadzących strajku karą półrocznej bezwzględnej dyskwalifikacji, 7 piłkarzy otrzymało karę 6-miesięcznej dyskwalifikacji, 5 graczy 6 miesięcy dyskwalifikacji w zawieszaniu.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Boris Becker pokonał w finale prestiżowego turnieju Stockholm Open Stefana Edberga 3:6, 6:4, 1:6, 6:2, 6:2. Było to pierwsze turniejowe zwycięstwo Beckera od 9 miesięcy. W styczniu bm. Becker wygrał Australian Open. Przed spotkaniem z Beckerem Edberg wygrał pod rząd 21 meczów, w tym turniej US Open. Po meczu z Edbergiem Becker, którego trapiły wcześniej kontuzje i rozterki duchowe nad sensem dalszej zawodowej gry w tenisa, powiedział, że cieszy się bardzo ze zwycięstwa nad rakieta nr 1 na świecie i wierzy ponownie, że sam odzyska tę pozycję.

Steffi Graf powiedziała po wygraniu halowego turnieju w Brighton w Anglii, że czołowe tenisistki powinny być karane za nieuzasadnioną nieobecność na turniejach grzywną w wysokości 100 tys. dol., a nie jak do tej pory 10 tys. dol. Graf wyraziła swoją opinię w związku z nie przybyciem na turniej tenisistki nr 1 Moniki Seles oraz nr 4 Arantxy Sanchez Vicario. Obydwie udały się na pokazowy mecz na Wyspy Kanaryjskie. Graf stwierdziła, że czołowe tenisistki nie powinny występować w meczach pokazowych, gdy to koliduje z ich wcześniej podjętymi zobowiązaniami. "Przecież mają pieniądze aż nadto" - dodała. Pam Shriver, prezes Women's Tennis Association powiedziała, że problemu nie rozwiążą wysokie grzywny. Skutecznym środkiem może być tylko zawieszenie bądź nawet dyskwalifikacja.

UEFA postanowiła, że ostatnie decydujące o awansie mecze eliminacyjne Euro-92 w grupie II i VII rozgrywane będą w tym samym czasie. Tak więc mecze w interesującej nas tu grupie VII Polska-Anglia, Turcja-Ir-

landia rozpoczną się o godz. 18.30 13 listopada.



Kanadyjczyk Elvis Stojko (na zdjęciu) z Richmond Hill w Ontario wygrał podczas zawodów Skate Canada w London (Ont.) jazdę figurową mężczyzn. Drugie miejsce zajął Jeremienko (ZSSR), a trzecie Amerykanin Wylie. W jeździe figurowej kobiet wygrała Francuzka Bonaly. Kanadyjki: Preston z Mississauga (Ont.) i Bingert z Richmond (B.C.) były trzecią i piątą. Polka Zuzanna Szwed zajęła 10 miejsce. W konkursie par tanecznych zwyciężyła para włoska Stefania Calegari i Pasquale Camerlenga. Pary kanadyjskie: Michelle McDonald (Abbotsford, B.C.) i Martin Smith (Woodstock, Ont.) oraz Penny Mann i Juan Noria (Ottawa, Ont.) zajęły 4 i 9 miejsca. Para polska Agnieszka Domańska i Marcin Głowacki była 10. W parach sportowych dwa pierwsze miejsca zajęły pary kanadyjskie: 1. Stacey Ball (St. Thomas, Ont.) i Jean Bombardier (Laval, Que.), 2. Michelle Menries (Cambridge, Ont.) i Kevin Wheeler (Brussels, Ont.).

STANISŁAW SIEKANOWICZ

WALKA O SĄD NAJWYŻSZY

(II)

Przed tygodniem pisaliśmy o starciu Anity Hill z Clarencem Thomasem na oczach milionów amerykańskich widzów. Thomas wszedł do Sądu Najwyższego, ale jego zatwierdzenie nastąpiło po niezwyklej, nawet jak na amerykańskie zwyczaje, kampanii za i przeciw. Co powoduje, że pozycja Sądu Najwyższego w amerykańskim ustroju państwowym jest tak szczególna, iż każdy kandydat do tego gremium staje się przedmiotem żartej walki na forum Senatu i w środkach przekazu?

DZIEWIĘCIU SPRAWIEDLIWYCH

Ojcowie federacji amerykańskiej przewidzieli specjalną funkcję dla "ławy najwyższej" - 9-osobowego Sądu Najwyższego, który miał w ich założeniach być głównym strażnikiem konstytucji. Jest to szczególna pozycja władzy sądowniczej w stosunku do władzy ustawodawczej i wykonawczej (zwłaszcza w stosunku do tej pierwszej). Przesłanką twórców Stanów Zjednoczonych miała być ochrona państwa przed zmianami i przewrotami o charakterze rewolucyjnym. Tych "dziewięciu sprawiedliwych" mianuje prezydent, a zatwierdza senat. Nominacje są **dożywotnie**, a członkowie ławy najwyższej są **nieusuwalni**. Sędziowie orzekają, czy każdy akt ustawodawczy jest zgodny z konstytucją, przy czym ich werdykt jest ostateczny i może być zmieniony tylko przez nich samych (lub po latach przez ich następców). Sąd Naj-

wyższy ma także prawo wprowadzania poprawek do konstytucji (amendments). Ten zamiysł ojców amerykańskiej federacji okazał się w XX wieku pułapką.

Ponieważ sędziowie są nieodwołalni, a ich werdykt ostateczny, Sąd Najwyższy stał się **główną platformą walki** między obozem konserwatywnym a lewicowo-liberalnym, walki o kształt państwa i o charakter społeczeństwa. Oba te główne nurty społeczne przez całe dziesięciolecia koncentrowały się na tym, aby posiadać **przewagę** w 9-osobowym gremium (przynajmniej 5:4) i przewagę tę wykorzystać do 1) wprowadzenia korzystnych dla siebie poprawek do konstytucji, 2) do zmiany ustaw szczegółowych, jeśli te są sprzeczne z ich wizją społeczną.

Od początku lat 40-tych obóz lewicowo-liberalny zdołał uzyskać przewagę 5:4, którą stopniowo powiększał i utrzymał do połowy lat 70-tych. W okresie tych trzydziestu paru lat zmieniono prawo amerykańskie

w sposób zasadniczy. Każdej zmianie towarzyszyła zmasowana propaganda wielkich mass mediów. W wielu wypadkach zmianom tym przeciwna była większość Amerykanów, przeciwnie były władze ustawodawcze i nierzadko - sami prezydenci. Ci ostatni mogli co najwyżej czekać na kolejny wakat na "high bench", żeby próbować przeforsować swojego kandydata. Czekanie trwało latami, a w międzyczasie ława najwyższa produkowała kolejne poprawki do konstytucji i obalała następne ustawy. Wyraźna przewaga lewicowo-liberalna skończyła się w latach 70-tych, lecz nowo mianowani kandydaci byli niezdecydowani lub neutralni, co powodowało, że grupka lewicowo-liberalna, która była dobrze zgrana, nadal nadawała ton i sytuacja zmieniła się dopiero za kadencji prezydenta **Reagana**, który pomimo zaciętej opozycji, mianował dwóch zdecydowanych konserwatystów. **Prezydent Bush** mianował teraz Thomasa, którego "posądza się o

konserwatyzm". W ten sposób lewica zakończyła swą dominację na ławie najwyższej; dominację trwającą blisko pół wieku i owocującą przetrwaniem Ameryki z twierdzy chrześcijaństwa w społeczeństwo laicko-liberalne. Równoległe zmiany ustroju ekonomicznego przyniosły wzrost dominacji elity finansowo-bankierskiej nad drobną inicjatywą gospodarczą. W sferze socjalnej zaczęto natomiast upodabniać Amerykę do "welfare-state", poszerzając radykalnie margines społeczny w wielkich miastach do stopnia zagrażającego normalnemu życiu obywateli. W Stanach Zjednoczonych nie funkcjonuje partia socjaldemokratyczna. Jednakże obóz lewicowy jest dość silny i zakamuflowany za parawanem najróżniejszych organizacji, a głównie w czołowych mass mediach. Nie jest on jednolity, ale w omawianych akcjach prawnych wykazywał przez pół wieku zadziwiająco jedność.

W latach 1941-1971 przewagę w **Sądzie Najwyższym** mieli członkowie łóż masonskich **Scottish Rite**,

głównie poprzez nominacje prezydentów **Franklina Roosevelta**. Dowiedzieć można się o tym z różnych źródeł, a przede wszystkim z wydawnictwa **Missouri Lodge of Research** pt. **"Ten Thousand Famous Freemasons"**, St. Louis 1961, przedmowa: **H. Truman** (były prezydent USA). Dane personalne o członkach Sądu Najwyższego w tychże latach zebrał **Paul A. Fisher**, były oficer kontrwywiadu armii, publikując je w swojej książce pt. **"Behind the Lodge Door"**, Shield Publishing 1989, rozdz. I i II.

W ciągu owych 30 lat tradycyjne wartości chrześcijańskie usunięto z programów szkół publicznych - i generalnie z życia publicznego.

Powołując się na wolność wyznawania religii Sąd Najwyższy:

1) **zabronił nauczania religii w budynkach szkół państwowych (nawet dobrowolne)**, 2) **zadeklarował ateizm i świecki humanizm jako religie chronione przez konstytucję (i jej słynną i Poprawkę o wolności religii)**, 3) **zabronił modlitwy przed rozpoczęciem dnia w szkole (choć**

tekst modlitwy był uzgodniony przez wszystkie główne wyznania w USA), 4) **explicitie zabronił modlitwy "Ojciec Nasz" i czytania Biblii na terenie szkoły**, 5) **wydał zakaz śpiewania kołęd. Jednocześnie w tym samym werdykcie Sąd Najwyższy zakazał Żydom, będącym pracobiorcami, korzystania z soboty jako dnia świątecznego, gdyż jest to "demonstracja religii w miejscu publicznym"**.

Inny słynny werdykt "dziewięciu sprawiedliwych" zabronił przekazywania jakiegokolwiek części podatku na szkolnictwo religijne - czyli niemożliwa jest od wielu lat w USA sytuacja znana nam powszechnie z Ontario, gdzie podatnik deklaruje, na który z dwóch systemów szkolnych życzy sobie przekazać swoje podatki. W efekcie upadł w USA system szkół religijnych, który w latach międzywojennych służył z wysokiego poziomu. Niektóre szkoły parafialne przetrwały, ale brak im funduszy i stoją na bardzo niskim poziomie.

W ślad za rozbięciem szkolnictwa chrześcijańskiego poszło ograniczenie swobód religijnych w więziennictwie i armii. Ta zorganizowana akcja była w zgodzie z wytycznymi teoretyków marksizmu. W "Manifestie komunistycznym" Karol Marks napisał: "Krytycyzm w stosunku do religii jest początkiem wszelkiego krytycyzmu". Zaś Fryderyk Engels kilkakrotnie powtarzał: "Wszystkie ciała religijne bez wyjątku mają być traktowane przez państwo jako stowarzyszenia prywatne. Nie będą otrzymywać wsparcia ze środków publicznych lub doświadczać jakiegokolwiek wpływu na edukację publiczną". Program Międzynarodówki Komunistycznej, przyjęty na VI Światowym Kongresie, zakładał: "Jednym z najważniejszych zadań rewolucji kulturalnej obejmującej szerokie masy jest zadanie systematycznego i nieustającego zwalczania religii - opium ludu. (...) W tym samym czasie państwo proletariackie, pomimo zagwarantowania wolności wyznania (...) prowadził propagandę antyreligijną wszystkimi dostępnymi środkami i rekonstruuje całość swej pracy oświatowej na bazie materializmu naukowego".



Anthony M. Kennedy, Sandra Day O'Connor, Antonin Scalia, David H. Souter, John Paul Stevens, Thurgood Marshall, William H. Rehnquist, Byron H. White, Harry A. Blackmun.

Czy jeszcze ktoś ma wątpliwości, że Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, zdominowany przez lewicowych liberalistów, mianowanych głównie przez prezydenta **Roosevelta**, realizował wskazania Międzynarodówki Komunistycznej? Żeby obraz był pełniejszy, należy dodać, że niektóre z poprawek do konstytucji znacznie zliberalizowały te punkty, które mówią o ochronie państwa przed działalnością zmierzającą do jego obalenia przemocą. W efekcie w latach 50-tych namnożyło się w USA grupki o zupełnie jawnym charakterze pro-komunistycznym. Stanowca postawa prezydenta Eisenhowera oraz FBI (zwalczanego ciągle przez Kongres na bazie wspomnianych poprawek) doprowadziła do serii procesów antykomunistycznych w r. 1956, na czele z procesem wpływey grupy zwanej "**amerykańskim politbiurem**". W przyszłości warto będzie pokazać czytelnikom bardzo ciekawe i mało znane fakty z działalności tegoż "politbiura". W tej chwili wspominamy o tym, żeby wskazać na działalność Sądu Najwyższego, która wyraźnie zmierzała do stworzenia warunków dla rewolucji lub ewolucji marksistowskiej. Stworzenie tych warunków socjalno-prawnych było niezbędne, by uutorować marksizmowi drogę do konserwatywnej Ameryki. Temu służyła również rewolucja kulturalno-obywatelska, która w dużym stopniu udało się jej twórcom.

Ważnym elementem tej rewolucji było rozbięcie i upadek instytucji rodziny, zachwianie autorytetu rodziców i wychowawców i wreszcie - powszechna narkomania wśród amerykańskiej młodzieży. Efekty tutaj wyliczone byłyby niemożliwe bez prawnego ograniczenia zarówno władzy rodzicielskiej i wychowawczej, jak i bez rozbicia wpływu na społeczeństwo, jaki od zarańia amerykańskiej niepodległości posiadały tradycyjne instytucje religijne. Mianowicie kolejne zmiany prawne, forsowane przez "najwyższą ławę" przyznały dzieciom prawo do sądenia własnych rodziców za najmniejszy nawet "klaps", a nauczyciel od tej pory mógł utracić posadę za "pod-

1957 In *Roth v. U.S.*, the Court's first foray into issues concerning obscenity, Justice William J. Brennan Jr. (*below*) declares that sex and obscenity are not synonymous. To be judged obscene, material must appeal to "prurient interests."



noszenie głosu na uczniów". Żeby uwypuklić niemoc wychowawców w stosunku do młodzieży, dokonano prawnej zmiany terminu "pupil" (czyli uczeń) na termin "student" w odniesieniu do wszystkich uczniów poczynając od I klasy szkoły podstawowej.

Ciekawe było stopniowanie poprawek do konstytucji przez ten sam skład personalny (w zasadzie) w latach 50-tych i 60-tych. "**The Bill of Rights**" zabraniała propagowania "treści obsceniczných, uznanych za takowe według powszechnych standardów". W więc w roku 1953 wydano werdykt określający interpretację tego zdania. Werdykt głosił, że niedopuszczalne jest rozpowsechnianie tylko tych czasopism, które "poświęcone są w całości takim treściom". W efekcie natychmiast **Hugh Heffner** rozpoczął wydawanie "Playboya", gdzie zamieszczał różne materiały z dziedziny kultury i poli-



1947 In the first case to "incorporate" the clause prohibiting the establishment of religion, Justice Hugo Black (*above*) writes that New Jersey may reimburse both public and parochial school students who use public transportation. State power, he says, should not be used to handicap religions any more than to favor them.

tyki, a mniej niż 50% czasopisma obejmowała tzw. "miękką pornografię". W sytuacji konfliktowej między policją a Heffnerem, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że "Playboy" jest w zgodzie z konstytucją, gdyż "ponad 50% materiału to treści nieerotyczne". Po wydaniu tego werdyktu jak grzyby po deszczu wyrosły setki magazynów wzorowanych na "Playboju". Ten sam skład sędziowski w następnych kilkunastu latach dokonywał sukcesywnie orzeczeń, stopniowo rozszerzających własną interpretację z r. 1953. Przykład z "treściami obscenicznymi" ilustruje taktykę "dziewięciu sprawiedliwych", którą z kolei zastosowano w innych sprawach społecznych, np. odpowiednie serie sukcesywnych poprawek i interpretacji, poszerzających prawa do rozwodów i aborcji, aż do osiągnięcia najszerzej interpretacji. Taka sytuacja pachnie "lisia taktką", bowiem uczciwy wysoki sąd jest wtedy, gdy

ma przynajmniej przez parę lat sprzeczowane swoje poglądy.

Na przestrzeni omawianych lat własne poglądy zmieniali sukcesywnie następujący sędziowie: **Hugo L. Black, James F. Byrnes, Sherman Minton, Robert Jackson** (cała czwórka nominowana przez Roosevelta) oraz: **Arthur J. Goldberg, Abe Fortas i William J. Brennan**. Upiływ czasu wykruszał zgrana siódemkę lewicowych liberalistów (z powyższego składu do chwili obecnej pozostał tylko **Brennan**). Dwie konserwatywne nominacje prezydenta **Nixona** były zapowiedzią odwrócenia sytuacji (te i inne decyzje Richarda Nixona sprowadziły na niego zemstę w postaci afery Watergate). Dwie inne nominacje prezydenta Reagana umocniły obóz konserwatywny na ławie najwyższej i obecnie po odejściu na emeryturę **Thurgooda Marshalla** proporcja przedstawiała się w skali 4:4. Nietrudno zauważyć, że obsadzenie wakatu **Clarence'm Thomasem** o etykietce konserwatysty przechyla właśnie szalę na niekorzyść lewicy. **A więc tu dochodzimy do "clue" całej afery z Anitą Hill i dopiero teraz możemy zrozumieć, dlaczego "poruszano niebo i ziemię", by nie dopuścić do zatwierdzenia tej nominacji przez Senat.**

Mam nadzieję, że Czytelnik da-ruje mi nieco przydługi wywód z historią "ławy najwyższej" od lat 40-tych, ale chyba warto było przyrzeć się działalności tego gremium na przestrzeni powojennych lat Ameryki, aby zauważyć że w ostatniej spektakularnej kampanii "o Thomasa" najmniej chyba chodziło o jego seksualne opowieści w pracy.

DZIEWIĘCIU SPRAWIEDLIWYCH W KANADZIE

Podobne uprawnienia posiada Sąd Najwyższy Kanady. Co jakiś czas wydaje orzeczenia, że jakaś tam ustawa nie jest zgodna "z duchem" Karty Praw. Przed dwoma laty Sąd Najwyższy uchylił obowiązującą ustawę o przerywaniu ciąży, stwarzając pustkę prawną w tej dziedzinie. Orzecznictwo "dziewiątki" jest

tak samo bezdyskusyjne i ostateczne jak w USA, a gremium to jest mianowane dożywotnio i praktycznie nieodwołalne. Większość członków stanowią tu sędziowie mianowani jeszcze przez liberalno-lewicowego premiera Trudeau. Ciekawe jest, że ci sami sędziowie, od lat decydujący co jest białe, a co czarne, dopiero przed dwoma laty obalili wspomnianą ustawę, a kiedy wchodziła ona w życie, to według nich była jak najbardziej "zgodna z Kartą Praw". Uznano więc, że już czas na zmianę. Widoczna jest ta sama "lisia taktka", co u nominantów Roosevelta sprzed lat. Trudeau od dawna kontentuje się zasłużonym odpoczynkiem, ale w praktyce jego ludzie nadal decydują o tym co jest białe, a co czarne w Kanadzie. Sądy Najwyższe mają taką samą władzę nad prawami w poszczególnych prowincjach. W ubiegłym roku parlament prowincji Ontario opowiedział się za utrzymaniem niedzieli jako dnia niehandlowego. Nic to jednak parlament wybierany przez społeczeństwo! Pięcioosobowe gremium, stanowiące Sąd Najwyższy prowincji uznało, że parlament nie ma racji i w niedziele należy pootwierać wszystkie centra handlowe. Przez parę miesięcy mieliśmy więc sklepy otwarte i nic nie mógł uczynić przeciw temu rząd Petera, który był zdecydowanie przeciwny werdyktowi "piątki". W prowincji istnieje jednak inne gremium 5-osobowe - najwyższy sąd apelacyjny, który obalił werdykt

tamtej piątki. W tej ontaryjskiej walce o niedzielę widać jak na dłoni **parodię demokracji**, kiedy pięciu mianowanych dożywotnio ludzi ma niezbywalną władzę nad wszystkimi prawami. Gdy większość w tym pa-roosobowym ciele prowadzi "lisia taktkę" sprzeczną z utartymi zasadami życia danego społeczeństwa (np. USA, Kanady lub jej prowincji) możemy śmiało określić to **dyktaturą lewicowo-liberalną**. Taka sytuacja nie zasługuje na uznanie jej za w pełni demokratyczną.

Wobec powyższego dobrze jest przestrzec polityków w kraju, opracowywujących koncepcje państwa demokratycznego po upadku dyktatury komunistycznej, aby nie wpadli w omówioną tu pułapkę z wszechwładnym sądem najwyższym.

BIBLIOGRAFIA:

"Life", spec.wyd. "The Bill of Rights", 1991.
M. Stanton Evans, The Liberal Establishment, New York, 1965.
William R. Denslow, Ten Thousand Famous Freemasons, przedm. Harry S. Truman, St. Louis 1961.
Paul A. Fisher, Behind the Lodge Door, Bowie MD, 1989, rozdz. I.
James McClellan, A Blueprint for Judicial Reform, Waszyngton D.C., str. 295-325.

W przygotowaniu tematy:

- UKRAINA - MILIONY OFIAR NIEZNANE ŚWIATU
- KANADA - KOMUNA JAWNA I UKRYTA

TEACH IN POLAND

"EDUCATION AND TRAINING PROGRAMS FOR POLAND" NEEDS YOU !!!

Jeśli chcesz uczyć języka angielskiego, zasad demokracji lub przekazać swoje doświadczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwami - zgłoś swoją kandydaturę na wyjazd do Polski.

Wymagane kwalifikacje:

1. Bardzo dobra znajomość języka angielskiego.
 2. Doświadczenie w nauczaniu.
- Możliwość wyjazdu na okresy krótsze (1, 2 miesiące), lub dłuższe (6 miesięcy, 1 rok).

Po dokładne informacje zgłoś się do:

"EDUCATION AND TRAINING PROGRAMS FOR POLAND"
12 Shuter Street, Suite 105, Toronto, Ontario M5B 1A2
TEL.: (416) 392-0503 Fax: (416) 392-1085

IWONA BOGORYA - Przewodnicząca

UPIORY DEMOKRACJI

Quebec może ignorować prawa niektórych obywateli w ewentualnie nowo powstałym państwie. Wreszcie zarzut podwójnego standardu, że ktoś popiera prawo Litwy do samostanowienia, będąc równocześnie niechętnym niepodległemu Quebecowi, nie mógłby być postawiony.

Jednocześnie również, gdyby konstytucja kanadyjska była prawdziwym wyrazicielem praw jednostki, byłaby lekarstwem na utrapienia swej rdzennej ludności. Może zmniejszyłaby się liczba indiańskich samobójstw. Popatrzmy tylko realistycznie. Położenie kanadyjskiego Indianina przypomina położenie szczura w zamkniętym labiryncie. Uwieszony w rezerwacie, targany ciągłą rozterką, nie może wybrać właściwej dla siebie drogi życia. Z jednej strony mieszkać musi w rezerwacie, bo tylko wtedy może dostać od państwa pomoc materialną, a z drugiej zaś strony, nawet gdy kuszony jest dobrami i stylem życia Białego Człowieka, ryzyko porzucenia rezerwatu jest zbyt wielkie. Czuje się złapany w pułapkę.

Problem polega na tym, że rdzenną ludność Kanady traktuje się jako grupę - w najlepszym przypadku jako zbiór grup - a nie jako jednostki wyposażone w wolność obywatelskie. I grupy te - szczepy czy plemiona, a nie indywidualni tubylcy, są odbiorcami rządowych funduszy. Sytuacja taka odbiera Indianinowi w praktyce jego osobiste prawo do samookreślenia się. Stawia go w sytuacji totalnej zależności, zarówno od szczepu, jak i od rządu.

Kanadyjskie upiory są łatwe do określenia. Zwycięstwo nad nimi prowadził przez przekonanie, że każdy z nas ma na pewno swój los tylko we własnym ręku. I że nie wolno tego losu oddawać nikomu w posiadanie. Nawet jeśli wydaje się, że ten ktoś ma najlepsze z najlepszych intencje.

Tadeusz Pruss

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI CHARYTATYWNEJ

Utrzymaj silne więzi z Ojczyzną!

Po wielu latach niewoli i kolonialnego wyzysku przez komunizm sowiecki, gwiazda wolności zabłysła nad naszym krajem, ale pozostałości komunizmu w postaci kompletnego ekonomicznego upadku pozostały. Najbardziej cierpią ludzie starzy, niedołęzni i chorzy. Szpitale w obecnej chwili wyposażone są w leki i sprzęt na poziomie afrykańskich krajów Trzeciego Świata i, niestety, rząd polski jest zmuszony obciążyć wydatki na leczenie o dalsze 3 procent.

Zwracałem się już raz z apelem do Polonii około 3 lata temu - o pomoc dla szpitali w Polsce. Był to okres kiedy kraj nasz był jeszcze w niewoli - ale teraz pomoc jest może nawet bardziej, niż kiedykolwiek potrzebna. Nie zapomnijmy o nich. Jesteśmy czasami w trudnej sytuacji w okresie ekonomicznego kryzysu u nas, ale ciągle jednak w lepszej sytuacji niż ludzie mieszkający w Polsce. Zwracam się więc z apelem do Was Rodacy - nie zapomnijcie o naszej Ojczyźnie, dajcie pomoc, aby kraj mógł przetrwać ciężki kryzys ekonomiczny.

Działam przez Komitet Fundacji Charytatywnej. Z zebranych funduszy jakimi rozporządzamy i dzięki pomocy różnych firm farmaceutycznych udało się nam wysłać masę leków do szpitali w Polsce, a ostatnio gwoździe do leczenia złamań kości udowych. Wysyłamy literaturę medyczną, finansowaliśmy też leczenie dziewczynki - Polki z Petersburga - w klinice neurochirurgicznej w Warszawie. To wszystko dzięki Wam - z małych składek, ale aby one były.

W maju br. zapoczątkowaliśmy akcję zbierania osobiście przez członków Komisji ofiar na ten cel w firmach polskich w Kanadzie. Niestety, zbiegło się to z ogłoszeniem w prasie polonijnej przez nieświadomego akcją sekretarza KPK, iż jacyś ludzie zbierają pieniądze w imieniu KPK, która

nic o tym nie wie. Przerwałam więc akcję aż do obecnej chwili. Sprawa została wyjaśniona - pomyłki się zdarzają.

W maju odwiedziliśmy kilkanaście polskich firm. Spotkaliśmy się z bardzo różnym przyjęciem, począwszy od takiego "powitania": "U nas nie kupujecie to i my nie damy". A przecież to zbiórka nie do naszych kieszeni. Ale w kilku innych firmach przyjęto nas bardzo mile. I tak: otrzymaliśmy od firmy "Quality Sausage Meat and Deli" przy 131 Roncesvalles Ave. - \$50, Solarski Pharmacy - \$100, Pharmacon - \$20, West End Medical Pharmacy - \$25, Benno's Deli przy Roncesvalles - \$50. W niezmiernie miły sposób zostaliśmy przyjęci w firmie Karl's Butcher przy Roncesvalles Av., gdzie bez pytań i wątpliwości dostaliśmy czek na \$500. Jeśli modlitwy potrzebujących w Polsce będą wysłuchane, zwróci się to ofiarodawcom dziesięciokrotnie.

Rozpoczynamy naszą nową akcję zbiórkową jako kontynuację już rozpoczętej - nie tylko w Toronto, ale w całej Kanadzie. Bądź patriotą i nie tylko słowem, ale i czynem podkreśl swoją łączność z Ojczyzną - przyslij datkę na konto Komisji Charytatywnej: **The Charitable Foundation of Canadian-Polish Congress, 288 Roncesvalles Ave., Ont. M6R 2M4.**

Wszystkie dotacje są zwolnione od podatku tax deductible).

ZDZISŁAW KRYŃSKI

W skład Komisji wchodzi następujące osoby:
Z. Muniak (prezes), W. Olbrycht, W. Popławski, I. Rusinowska, I. Fedorowicz-Vogelsinger, A. Nowakowska, Z. Kryński.

PIENIĄDZ ROBI PIENIĄDZ

RRSP

W poprzednim odcinku wyjaśniliśmy Państwu dlaczego każdy powinien posiadać RRSP. Przypomniemy dwa podstawowe powody: pierwszy: rządowe plany emerytalne nie zapewnią Ci spokojnej starości, drugi: poprzez RRSP oszczędzamy dziesiątki tysięcy na podatkach, gdyż wpłaty na RRSP obniżają Twoje dochody. Również dochody inwestycyjne od zgromadzonych na planie pieniędzy nie są opodatkowane co powoduje, że przyrost wartości inwestycji jest znacznie wyższy niż w porównywalnym planie nierejestrowanym.

RRSP jest bardzo popularne ze względu na ogromne oszczędności na podatkach dlatego też rząd aby uchronić budżet przed zablokowaniem dopływu funduszy z podatków wprowadził limit ograniczający wysokość rocznych wpłat na ten plan. Kalkulacja takiego limitu jest skomplikowana, ale dla zrozumienia podstawowych zasad przedstawimy bardzo uproszczony sposób określenia maksymalnych wpłat na ten plan szczególnie, że od 1991 r. wprowadzono bardzo dużo zmian.

Maksymalna wpłata na RRSP jest określona przez liczbę, która okaże się mniejsza z dwóch poniższych wartości:

- 1) \$11,500 w 1991 roku
\$12,500 w 1992 "
\$13,500 w 1993 "
\$14,500 w 1994 "
\$15,500 w 1995 "

(Po 1995 r. górny limit RRSP będzie wzrastał proporcjonalnie do wzrostu średniej kanadyjskiej płacy).

- 2) 18% z tzw. "earned income" z roku poprzedniego.

Limit ten zostaje jeszcze pomniejszony o tzw. Pension Adjustment (PA), który podawany jest na formie T4, otrzymanej co roku od pracodawcy. "Earned income" stanowi sumę pew-

nych dochodów jak np.: pensje, alimenty, dochody z praw autorskich, patentów, biznesu, wynajmu.

Wyżej przedstawiony sposób naliczania limitu powinien pozwolić każdemu oszacować jego maksymalną wpłatę. Na przykład z \$70,000 zarobionych w 1990 r. (stanowiących "earned income") maksymalna wpłata na RRSP wyniosłaby \$11,500, gdyż liczba ta jest mniejsza od 18% z "earned income" (18% x \$70,000 = \$12,600), a przy "earned income" w wysokości \$30,000 wpłata na RRSP ograniczona byłaby do \$5,400 (18% x \$30,000).

Poza tym od 1991 r. będą działały dwie nowe bardzo korzystne zasady:

1) jeżeli limit wpłat nie zostanie w pełni wykorzystany w danym roku to będzie go można wykorzystać w przeciągu następnego siedmiu lat.

2) można wpłacić na RRSP \$8,000 więcej niż wynosi roczny limit i nie płacić od nich karnych procentów z tytułu nadpłaty.

O ile otwarcie i akumulowanie pieniędzy na RRSP jest bardzo korzystne to jego likwidacja może wywołać niepożądane skutki.

Likwidacja planu wiąże się z koniecznością zapłacenia podatków od wyciągniętych pieniędzy. Jednakże likwidując RRSP w wieku emerytalnym przeważnie płacimy mniejsze podatki, gdyż nasze dochody ulegają obniżeniu, a ponadto każdemu, po 65 roku życia, przysługuje dodatkowy non-refundable tax credit (w 1990 roku wynosił on \$3,327). Jest to wykorzystanie RRSP zgodnie z jego przeznaczeniem.

Natomiast przedwczesna likwidacja planu pociąga za sobą konieczność zapłacenia podatków często gdy jesteśmy w wyższym przedziale podatkowym. Część z nich jest nam zabrana już przez instytucje, w której

trzymamy nasze RRSP (tzw. "withholding tax"). Wysokość tego podatku zależy od wysokości naszej wypłaty co pokazujemy poniżej:

WYSOKOŚĆ WYPŁAT	PODATEK
\$0 - \$5,000	10%
\$5,000 - \$15,000	20%
\$15,000 i więcej	30%

Pamiętajmy o tym, że "withholding tax" jest bardziej zaliczką na poczet podatków niż podatkiem. Działa podobnie jak podatek odciągany przez pracodawcę z każdej wypłaty. Przy rozliczeniu rocznym wypłacone pieniądze dodane będą do dochodów podlegających opodatkowaniu i dopiero wówczas dowiadujemy się o wysokości podatków, które musimy zapłacić od pieniędzy wycofanych z RRSP. Jeżeli dochody rosną z roku na rok to zyski związane z założeniem RRSP niższe będą od kosztów związanych z jego likwidacją np.: przy dochodach \$25,000 w 1989 roku i zdeponowaniu \$1,000 na RRSP (na dwa lata i 10%) oszczędności na podatkach za ten rok wyniosą około \$260. Te same RRSP ma dzisiaj wartość \$1,210 i jeżeli zostanie zlikwidowane, przy jednoczesnym wzroście zarobków do \$30,000, to podatek od zlikwidowanego RRSP wyniesie \$496. Powyższy przykład ilustruje sytuację, w której RRSP nie powinno być likwidowane, bo przynosi podatkową stratę.

Czy zawsze otwarcie RRSP i likwidacja po paru latach jest złym wyborem. Z pewnością nie. Wyobraźmy sobie następującą sytuację: osoba, która dużo zarabiała w tym, że za trzy lata zarobki jej będą niskie, gdyż np. chce rozpocząć studia, pojechać na bardzo długie wakacje, itp. W tej sytuacji dzisiejsze oszczędności podatkowe z tytułu otworzenia RRSP

znacznie przewyższając podatki zapłacone w momencie likwidacji planu (bowiem pieniądze wyjęte z RRSP stanowiąc będą główne lub jedyne źródło dochodu tej osoby).

W powyższym przykładzie RRSP stanowi formę oszczędzania krótkoterminowego.

Innym sposobem wykorzystania RRSP jest wpłacanie na plan współmałżonka (tzw. "spousal plan"). Oznacza to oszczędności na podatkach w momencie wpłat jak i w późniejszym okresie. Faktem jest, że użycie "spousal plan", szczególnie gdy jedno ze współmałżonków ma niższy dochód od drugiego, jest świetną formą oszczędzania na podatkach, którą żadne małżeństwo nie powinno ominąć. Rozpatrujemy tu podwójną korzyść podatkową. Po pierwsze, osoba wpłacająca pomniejsza swój dochód podlegający opodatkowaniu o wpłaty na swój plan jak też o wpłaty na plan współmałżonka. Po drugie, wypłaty z tego planu są włączone do dochodu współmałżonka (tzw. "income splitting") np. w okresie emerytalnym. Wtedy też podlegają one opodatkowaniu uwzględniając przeważnie niższą stopę podatkową współmałżonka, który posiada mniejsze dochody. Myślimy tutaj o sytuacji gdzie np. z dwóch emerytur po \$25,000 rocznie zapłacimy mniej podatku niż z jednej w wysokości \$50,000. Poza tym mamy możliwość zapewnienia emerytury np. żonie, która cały swój czas poświęciła domowi.

Korzyści z "income splitting" mogą wystąpić zarówno w długim jak i krótkim okresie, gdyż już po trzech latach (od momentu ostatniej wpłaty) wycofane pieniądze stanowią dochód współmałżonka, a nie kontrybutora.

O tym gdzie założyć RRSP i jak korzystać z niego w wieku emerytalnym napiszemy w następnym odcinku.

**RYSZARD BIERYŁO
MAREK KAWKA**

RYSZARD BIERYŁO MAREK KAWKA
Niezależni brokerzy

**• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom..

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI
ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

TEL. 891-5322 lub 748-0786

Ja też
Imię i nazwisko telefon

chcę oszczędzić na:
 podatkach ubezpieczeniach
 inwestycjach programach edukacyjnych dla dzieci
 Wypełnij i wyślij pod adres:
Box 543 PT. CREDIT P.O., 31 L.S.R.E. MISS., ONT. L5G 4M2

KIK (Klub Inicjatyw Katolickich) zaprasza na projekcję sztuki "Dzień gniewu" wg Romana Brandtstaettera. Seans odbędzie się w sobotę 9 listopada o godz. 6:00 po południu i w niedzielę 17 listopada o godz. 8:00 wieczorem w sali projekcyjnej parafii św. Maksymiliana Kolbe w Missis-sauga, 4260 Cawthra Rd.

Wstęp \$4.00; dochód z projekcji przeznaczony jest na budowę Centrum Kultury Polskiej im. Jana Pawła II. Sugerujemy, aby rezerwować bilety.

TEL. 826-6728
(zostawić wiadomość na maszynie)

Akcja sztuki rozgrywa się w okupowanej Polsce w czasie II wojny światowej. Zbiegły z getta Żyd poszukiwany przez gestapo znajduje schronienie w klasztorze katolickim. Zakonnicy zostają postawieni przed prostym i tragicznym wyborem. Wydać zbiegłego albo zginąć razem z nim. Zmarły w 1988 roku Roman Brandtstaetter był wybitnym polskim poetą i dramaturgiem narodo-

wości żydowskiej, który przeszedł na katolicyzm. Sztukę zrealizowano w Toronto w 1987 r. w konwencji teatru telewizyjnego na taśmie video.

P C A G
z a p r a s z a
na wystawę fotografii
"DLA WOLNOŚCI"
przypominającą
wydarzenia ostatniej
dekady w Polsce
i w Toronto.

Wystawę przygotowali M.P. Jedlewscy pod patronatem Konsulatu Generalnego R.P. w Toronto, przy współpracy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Kanadyjskiej.

Sponsor: Credit Union Św. Stanisława i Św. Kazimierza.

Zdjęcia: Andrzej Cieśliński, Lech Prusiński, Kazimierz Wrzosek oraz archiwum PCAG.

Wystawa czynna w godzinach popołudniowych od 9 listopada w siedzibie Credit Union, przy 220 Roncesvalles Ave.

Szczegóły w kolejnym numerze.

ANGIELSKI DLA AMBITNYCH

LISTENING COMPREHENSION

Similar Sentences

Ćwiczenie 2 (zдания warunkowe)

Celem ćwiczenia jest nauczenie się interpretacji znaczenia różnych typów zdań warunkowych. Podobnie jak w ćwiczeniu 1, poproście kogoś o czytanie na głos zdań, które należy porównać ze zdaniami umieszczonymi niżej. Jeśli nie macie nikogo na podoręczniu, nagrajcie sobie zestaw A na taśmę, pamiętając o 13-sekundowych przerwach między zdaniami. Zdania, które czytacie sami, oznaczcie literą "T", jeśli są prawdziwe (true), literą "F", w wypadku, jeśli są fałszywe (false) w stosunku do zdań usłyszanych. Pamiętajcie, że możecie usłyszeć zdanie tylko jeden raz.

Zestaw A

1. If he'd made an appointment, he could have seen the director.
2. I would've locked the door, if you had given me a key.
3. I won't get lost if I take the map.
4. If he studies hard, he'll get good marks.
5. If his play were performed, he would become famous.
6. We would surely have had fun if the Smiths had come to the party.
7. If you apply to the dean, you may get a scholarship.
8. We play tennis on Sundays unless it rains.
9. They never watched TV unless there was a special programme.
10. Perhaps you would get fat if you stopped smoking.
11. I would go to the theatre if I could afford it.
12. He would have understood you, if you had spoken more clearly.
13. If I lived in the city centre, I wouldn't spend much time travelling to work.
14. If I had had a calculator, I wouldn't have taken such a long time working out my income tax.

Jest to trzeci odcinek
zaawansowanego kursu angielskiego
przygotowanego do egzaminu TOEFL.
Osoby zainteresowane kompletowaniem odcinków
proszone są o nadesłanie \$2 za 1 egz. ECHA i wysyłkę.
ECHO planuje rozpoczęcie również kursu konwersacyjnego.

15. He won't get well quickly unless he follows the doctor's orders.
16. Had I known you were there, I would have telephoned.
17. Had you paid attention, you would have understood the lesson.
18. You cannot start a baseball team unless you have nine players.
19. You'll lose your friends unless you keep your promises.
20. If you oil the motor regularly, it will run smoothly.

Zestaw B

1. He made an appointment to see the director.
2. I locked the door.
3. I got lost.
4. His marks are very good.
5. He is famous.
6. We had fun at the party.
7. You got a scholarship.
8. We play tennis every Sunday.

9. They always watched special programmes on TV.
10. You are slim.
11. I often go to the theatre.
12. I didn't understand you.
13. I don't live in the city centre.
14. I didn't take a long time working out my income tax.
15. He got well quickly.
16. You were there.
17. You didn't understand the lesson.
18. You need nine players to start a baseball team.
19. You have to keep your promises if you don't want to lose your friends.
20. You have to oil the motor regularly.

Klucz.

1f 2f 3f 4f 5f 6f 7f 8f 9t 10t 11f
12t 13t 14f 15f 16t 17t 18t 19t 20t.

Opr. DANUTA KUKULKA

KURS ANGIELSKIEGO DLA CZYTELNIKÓW ECHA

Większość z nas ukończyła podstawowy kurs angielskiego ESL. To za mało by posługiwać się poprawną angielszczyzną, wyrażać bardziej skomplikowane myśli, brać udział w trudniejszych, fachowych rozmowach. To za mało, by zakwalifikować się na dokształcający kurs w college'u i skończyć tu studia. Większość uczelni wymaga zdania egzaminu TOEFL'a lub podobnych, jak Barrons czy lokalnych egzaminów wymaganych na danym wydziale.

Dajemy szansę ambitnym i pracowitym. Od tego tygodnia od numeru 201, rozpoczynamy nasz kurs angielskiego dla zaawansowanych! Prowadzić go będzie anglistka i nauczycielka angielskiego w Toronto mgr DANUTA KUKULKA.

Co tydzień otrzymacie Państwo porcję ćwiczeń i objaśnień po polsku chwytów i kruczków stosowanych wobec imigrantów na egzaminach TOEFL'a (ale i w życiu także - niestety).

Korzystać z niego mogą też średniozaawansowani. Nowymi natomiast, radzimy spróbować ze słownikiem lub wycinki zbierać i odkładać na później. Co tydzień dostarczemy Państwu porcję praktycznej lamiłówki językowej.

Nasz kurs jest bezpłatny i stanowi świetne uzupełnienie nauki do egzaminu TOEFL'a czy też przygotowań do podjęcia pracy w anglojęzycznym środowisku. Testujcie też na bieżąco znajomość angielskiego.



LEWADY czyli JEZYK GIĘTKI czyli Słowacki wystuchany na nowo

Często zwroty i wyrażenia stworzone przez pisarza lub poetę przyjmują się w codziennej mowie i zaczynają żyć własnym życiem. Prawie każdy z nas zna zwroty takie jak "kamienie na szaniec", "zjadacze chleba", "czerep rubaszny", "paw i papuga narodów", ale mało kto wie, czy też pamięta, że zwroty te są cytatami z poezji Słowackiego. Słowacki - z jednej strony nie przystosowany do życia dziwak i megaloman, a z drugiej mistrz i twórca języka giętkiego, którego słowami do dziś dnia się posługujemy. Pod względem formy, niewiele tylko poetów może konkurować z potocznością, "łatwością" rymów Słowackiego, które jak gdyby spływały z jego pióra bez żadnego wysiłku. W wielu wierszach uderza nas i zaskakuje prostota, szczerść i bezpośredniość uczucia poety. Jednak w tej suchotniczej piersi dziwaka i neurastenika musiał palić się wielki ogień uczucia i poezji! Co zaś do megalomanii, to być może Słowacki holdował tylko duchowi epoki romantyzmu, zgodnie z którym, do dobrego tonu należało pozować na giganta i bohatera.

Wszystkie te refleksje przychodziły nam na myśl podczas wieczoru muzyki i poezji zorganizowanego przez Polsko-Kanadyjskie Towarzystwo Muzyczne w sali Hart House, Uniwersytetu w Toronto. Poezje i listy do matki Juliusza Słowackiego recytowali Maria Nowotarska, aktorka Teatru im. Słowackiego w Krakowie i Krzysztof Stelmaszyk, aktor Teatrów Dramatycznego i Współczesnego w Warszawie. Utwory kompozytorów romantycznych: Fryderyka Chopina, Franciszka Liszta i Aleksandra Skria-

lina grała Natalia Tiomkina. Piątkowy wieczór był pierwszą tego rodzaju imprezą organizowaną przez Towarzystwo Muzyczne przy współpracy Klubu Studentów Polskich przy University of Toronto. W bieżącym sezonie, organizatorzy planują urządzenie jeszcze trzech podobnych wieczorów poetycko-muzycznych. Jest to seria niezależna od comiesięcznych koncertów Towarzystwa. Dyrektorem artystycznym tej nowej serii poetycko-muzycznej jest Maria Nowotarska.

Czasami mówi się o kimś, że jest tak dobrym aktorem, że potrafi recytować tekst książki telefonicznej, jak najpiękniejszy poemat. Do takiego sformułowania mamy poważne zastrzeżenia: książka telefoniczna jest tworem użytecznym i sprzedawanie jej publiczności, jako dzieła sztuki jest - do pewnego stopnia - oszustwem. Zadaniem recytatora jest uwypuklić dobre i złe, piękne i brzydkie strony utworu, a nie stwarzać czegoś z niczego, fatamorgany, dla zrobienia wrażenia na publiczności. Piątkowi recytatorzy podali Słowackiego takiego, jakim on naprawdę jest, bez sztuczek, pirotechnicznych efektów, bez upiększeń czy udziwnień. Podali nam tekst tak, abyśmy sami mogli sobie wytworzyć nasz własny sąd o Słowackim, o jego listach i poezji. Po entuzjastycznej reakcji publiczności należy sądzić, że taka właśnie metoda "chwyciła", że to najbardziej wszystkim odpowiadało. W ubiegły piątek, udało nam się zrozumieć Słowackiego lepiej, niż gdybyśmy zagłębiali się w uczone komentarze historii literatury. Doskonałym pomysłem było przepłata-

nie poematów wyjątkami z listów Słowackiego do matki, w których autor komentuje swoje utwory i opisuje okoliczności, w których te utwory powstały. Utwory muzyczne ilustrowały nastrój poprzedzających je poematów, rozładowały napięcie i przygotowywały do wysłuchania następnego cyklu słowa wiązane. Całość pomyślana była jako nieprzerwany ciąg poezji, korespondencji i muzyki, jednak kilka razy rozgorączkowany entuzjastami przerywali ten ciąg spontanicznymi oklaskami. Bardziej zdyscyplinowana większość ograniczyła się do oklasków po pierwszej części i po zakończeniu. Ale za to wtedy oklaskom nie było końca!

Część muzyczna była częścią integralną, równą rangą części słownej spektaklu. Utrzymanie należytej równowagi między słowem a muzyką wymagało nie tylko starannego planowania, ale i wykonawcy, który tę równowagę umiał stworzyć. Natalia Tiomkina jest doskonałą pianistką i z zadania powierzonego jej przez dyrektora artystycznego wywiązała się wspaniale. Bardzo chcielibyśmy usłyszeć ją ponownie, czy to w koncertach Towarzystwa, czy też w wieczorach poezji.

A więc piątkowy wieczór był niewątpliwym sukcesem. Jak zapowiadają się pozostałe trzy wieczory? Każdy z nich będzie mieć odmienną tematykę i charakter. Stwarza to poważną trudność, a zarazem wielkie pole do popisu dla dyrektora artystycznego, pani Marii Nowotarskiej. Scenariusz każdego wieczoru będzie musiał być inny. Jaki? Jak przyjdzie, to zobaczymy, a sądząc po

zeszłym piątku, na pewno nie będziemy żalować!

No, a LEWADY? W wierszu o swoim rodzinnym mieście Krzemieńcu Słowacki pisze: *Gdzie po dolinach moja Ikwa płynię! Gdzie góry moje błękitnieją wzrokiem! A miasto dzwoni nad szmerem potokiem! Gdzie konwalią woniące LEWADY! Blegną na skały, pod chaty i sady. Co to może być LEWADA? Co może biegać pod chaty, sady? Jaszczurki? Kuropaty? A może można używać tego słowa jako wyzwiska? Zaraz po powrocie z koncertu niecierpliwie zaglądamy do słownika: LEWADA (rzadko używane: regionalne: pochodzenia ukraińskiego z greckiego): nie porośnięta, okolona drzewami przestrzeń (łaka albo polanka).*

Stanisław Dubiski

KALENDARZ NASTĘPNYCH WIECZORÓW:

6 grudnia - wieczór "bożonarodzeniowy": polskie kolędy w wykonaniu chóru i orkiestry Towarzystwa. Poezja Jana Lechonía, Leonalda Staffa, Kazimierza Wierzyńskiego, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Stanisława Wyspiańskiego.

7 lutego - liryka i satyra Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z muzyką barokową Bacha, Vivaldiego i Corellego w wykonaniu zespołu Towarzystwa "Continuo Ensemble".

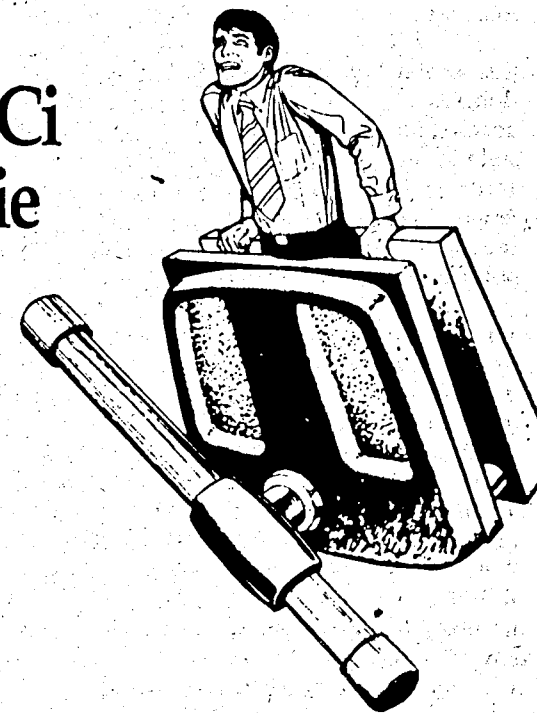
29 maja - poezja Młodej Polski (Jan Kasprówicz i Kazimierz Przerwa-Tetmajer) z muzyką Mieczysława Karłowicza i Karola Szymanowskie-

go w wykonaniu Natalii Tiomkiny oraz śpiewaczek Małgorzaty Chlebowskiej i Małgorzaty Dręg.

Następny comiesięczny koncert Towarzystwa odbędzie się **8 listopada** w kościele Christ Church Deer Park, 1570 Yonge Street, powyżej St. Clair Ave. (dojazd kolejką do St. Clair). W programie kantaty Bacha, Oda na dzień św. Cecylii Handla oraz Regina coeli - antyfona Maryjna Mozarta. Solistką jest Małgorzata Chlebowska, wystąpi również zespół wokalny i instrumentalny Towarzystwa.

S.D.

U nas
będzie Ci
znacznie
lżej...



...mamy
dużo
niższe
hipoteki



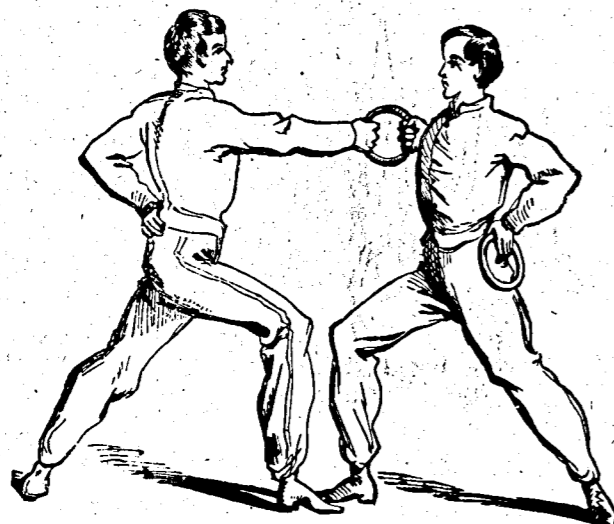
ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S
POLISH PARISHES CREDIT UNION LIMITED
220 Roncesvalles Ave., Toronto Telefon: (416) 537-2181

Szanowna Pani Redaktor;

Nie jestem wielbicielem pisma "NIE" ani jego redaktora, ale z przykrością stwierdzam, że poziom artykułu p. Siekanowicza ("Rdzawobrazowy Parecznik", Echo Nr 201) niewiele od "dziennika cotygodniowego" odbiega. Wiedząc już, że wszystkim (prawie) winni są Żydzi i masoni czekam na następne artykuły z seril, tym razem o pederastach i cyklis-tach. Gratuluję tematyki.

Niestety nie mogę krytykować poprzednich artykułów Siekanowicza w kwestii żydowskiej, gdyż po zapoznaniu się z grubsza z ich treścią postanowiłem ich nie czytać, w nadziei, że jest to tylko chwilowe potknięcie redakcji. Zabieranie głosu na temat spiskowej teorii historii uważam, wobec stałych oskarżeń o antysemityzm, za szkodzenie sprawie polskiej jakkolwiekby się ją rozumiało. Jeszcze kilka takich artykułów i będę musiał zrezygnować z prenumeraty.

Wdzięczny jestem natomiast p. Siekanowiczowi za przedrukowanie z "NIE" zdjęcia ustawionych w szeregu żołnierzy w hełmach, przyjmujących na rozkaz Komunię Św. Wiedziałem o takich oskarżeniach, ale dotąd nie mogłem uwierzyć, że Kościół w Polsce mógłby dopuścić do takiego, zakrawającego na bluźnierstwo, wynaturzenia sakramen-



tu. Teraz niestety wierzę.

Na zakończenie, żeby nie było niedomówień, zapewniam o swej czystości rasowej. Jestem pochodzenia polskiego, bez żadnych wiadomych mi domieszek obcej krwi, i praktykującym katolikiem obrządku łacińskiego, mogę więc i ja wg kryteriów p. Siekanowicza (ECHA?) uchodzić za Prawdziwego Polaka.

Michał Niewiadomski
Willowdale, Ont.

Szanowna Pani Naczelną;

W ECHU nr 201 z dnia 17 bm. ukazał się artykuł p. St. Siekanowicza pt. "Rdzawobrazowy parecznik", str. 24.

Co mam zrobić w związku z tym artykułem?

Najpierw podziękować Pani Naczelną za odwagę, jaką ma zawsze, gdy zachodzi potrzeba mocnego uderzenia. Przecież b. rzecznik prasowy b. PRL Jerzy Urban to zdecydowana "sus-sulis". O dziwo, żadne z polskich wydawnictw nie ośmieliło się pokazać jak wygląda ta szmata. Rzeczywiście, o szmacie nie wypada pisać. Tylko znów 700 tysięcy czytelników to nie bagatelna suma. (...)

Z kolei, serdecznie gratuluję p. St. Siekanowiczowi za włożony trud,

aby zrobić taką wspaniałą laurkę dla J. Urbana.

Wierzę, że jeżeli ten numer ECHA trafi do prasy w kraju - zaowocuje należycie. Dlatego właśnie proszę gorąco Panią Naczelną, aby Prezydent, rząd i prasa dostały tą laurkę, którą powinny przeczytać i z miejsca tą szmatę zlikwidować.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za nr 201, który każe mi powiedzieć, że nowe "trzystonumerocie" trzeba będzie wkrótce oblać "czystą, wyborową z białą główką".

Proszę Szanowną Panią Naczelną, o przyjęcie jak zawsze wyrazów wielkiego uznania.

Konstanty Brzewiński
St. Bruno, Que.

Szanowna Pani Grażyno!

Proszę przyjąć na swoje ręce spóźnione, lecz szczerze gratulacje z powodu dwusetnego wydania tygodnika ECHO.

Jednocześnie życzę wielu następnym setek tak udanego pisma.

Jestem prenumeratorem ECHA od roku, a wcześniej skorzystałem z miłej oferty gratisowej prenumeraty dla nowoprzybyłych. Spowodowała ona poznanie, polubienie i przyzwyyczajenie się do Waszego pisma.

Przy okazji życzeń pozwolę sobie na kilka uwag. Czytając informacje ze stron "ŚWIAT", "KANADA", "POLSKA" szczególnie interesuje mnie Kanada. Strony "polskie" troszkę mniej, ale dlatego, że część informacji znam wcześniej z "Gazety". Oczekiwałem więcej informacji o Kanadzie, zwłaszcza takich, które dotyczą życia polskich imigrantów. Czytam uważnie "Komunikaty", aby wybrać coś dla siebie. Wiadomości sportowe nie interesują mnie wcale. Interesująca rubryka to "Zdrowie". Najbardziej jednak frapujące są porady finansowe. "Pieniądz robi pieniądz". Przyznam się, że strony tygodnika temu poświęcone zbieram, aby te informacje stałe mieć pod ręką. Chciałbym, aby utrzymała Pani tę rubrykę, a nawet rozszerzyła ten dział.

Zbieram też wycinki poświęcone marketingom. M.in. zainteresowałem się, tak jak i Pani, "Diet Cookies". Poznałem też wiele innych marketingów, ale wybrałem Success America mimo iż pan Szajna tak nieprzychylnie o tym napisał, nie przedstawiając żadnych konkretnych zarzutów. Rozumiem więc, że jest to groźna konkurencja dla firmy Amway. Ważne jest dla mnie, że z art. p. Szajny dowiedziałem się wiele o samej idei marketingu, co pozwala mi w tej chwili lepiej działać. Dzięki za to i proszę o jeszcze więcej tego typu materiałów.

Interesujące też były sprawozdania z Pani rodzinnej wyprawy wakacyjnej.

Życzę wielu podobnych wakacji i jeszcze raz pozdrawiam Panią i życzę wszystkim współpracownikom ECHA wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami uszanowania
Andrzej Tyminiewski
North York, Ont.

Szanowni Państwo,

Pragniemy skorzystać z Waszej uprzejmości oraz pożytności ECHA. Atrakcyjność Waszego pisma sprawia, że za Jego pośrednictwem chcemy nawiązać korespondencję ze Wszystkimi, którzy chcieliby widzieć w Nas swoich przyjaciół.

Jesteśmy młodym nauczycielskim małżeństwem z dwiema uroczymi córeczkami: Kasią i Dominiką.

Basia ukończyła filologię polską na KUL-u, uczy więc języka polskiego. Ja nauczam w klasach początkowych (I-III) szkoły podstawowej. Jesteśmy w wieku 25 i 28 lat.

Oczekujemy sympatycznych i bezinteresownych przyjaciół.

Kończąc, życzymy Drogiej Redakcji powodzenia u W.P. Czytelników. Pozostajemy z wyrazami szacunku i wdzięczności.

Barbara i Józef Czarny
ul. Polna 125
23-300 JANÓW LUBELSKI
POLAND

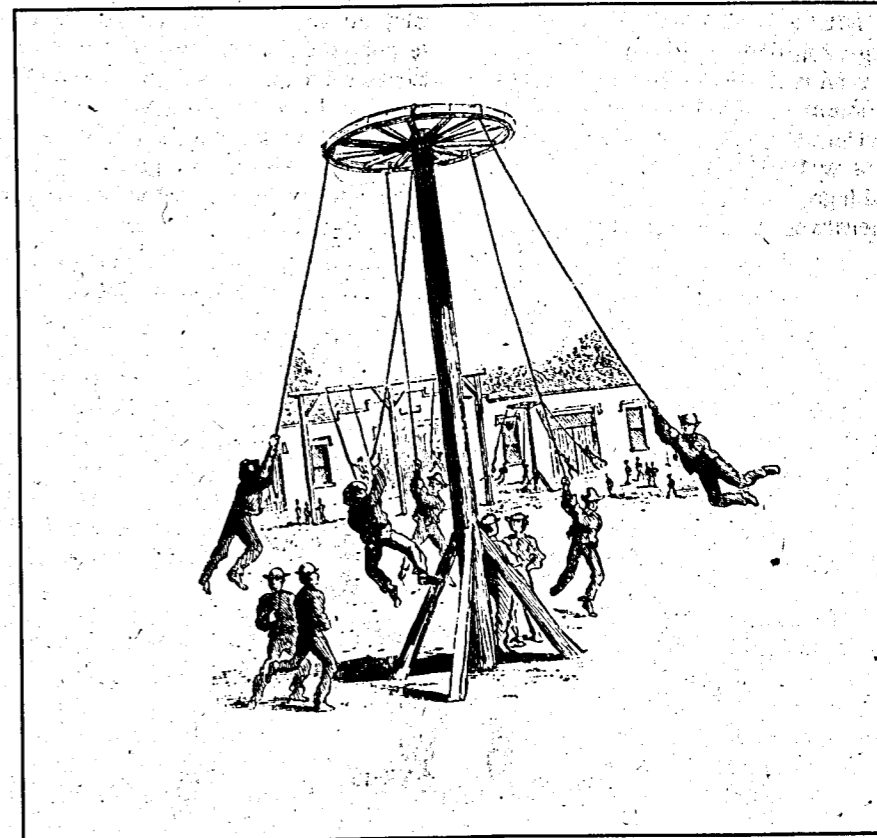
O TEORIACH SPISKOWYCH

Kiedy dwóch współpracowników ECHA polemizuje ze sobą na łamach tego samego pisma, może to wydawać się nierozsądne. Jednak polemiki "wewnątrzredakcyjne" zdarzają się np. w "The New York Times", a ostatnio również między felietonistami "The Toronto Sun" (Worthington i Zink). Zatem zachęcony przykładem tych dużych dzienników, pozwolę sobie na parę słów pod adresem ostatniego felietonu Leszka Szarugi, autora ciekawej serii "Z DYSTANSU" i skądinąd wybitnego literata. Oceniając kampanię (lub pseudokampanię) wyborczą mój znakomity "adwersarz in spe" pisze: "Nie zdziwię się, jeśli w końcu usłyszę, że za tym wszystkim kryje się polityka "światowego żydostwa" oraz masonerii, też zresztą pewnie przez Żydów opanowanej, a zmierzających do tego, by sobie podporządkować świat poprzez osłabianie w polityce regionalizacji więzi narodowych. Tak prawdę powiedziawszy, za bardzo duże pieniądze, podjąłbym się nawet

przeprowadzić na to dowód i napisać program obrony polskiej tożsamości. Ten styl myślenia znam aż za dobrze".

Oczywiście, chorobliwą rzeczą jest wpadanie w antysemicki amok. Jest to domena szowinistów, którzy każdej decyzji politycznej doszukują się w "Protokołach Mędrców Syjonu", kolportowanych mimo braku dowodów na ich autentyczność. Z drugiej strony - nie brakuje dowodów z najnowszej historii, że niektóre działania w wielkiej polityce były sterowane przez wpływe koła, stojące za parawanem różnych partii, związków, klubów czy stowarzyszeń. Skwitowanie tych faktów machnięciem ręki jest równoznaczne z recenzją teatralną, w której by się mówiło, że dialogi słyszane na scenie są czystym happeningiem, nigdy przez nikogo nie napisanym, nie reżyserowanym i nieprzećwiczonym. Nie znaczy to, że happeningów w historii nie ma, zwłaszcza gdy widownia wysmieje reżyserów i bawi się bez ich koncepcji.

Bez Dystansu
Stanisław Siekanowicz





drwinę banalną sytuację ludzką, ludzkie postaci zobaczone jako lalkowo-bebechowate figurki, jako makabryczne kukielki. Scena będzie się skręcać od nadmiaru komicznej makabreski, od kłębowa patetyczno-błazeńskich wykrzywień, a widownia będzie wyć ze śmiechu od rozmięgotania orgią słowno-sytuacyjnego absurdu, za zasłonką którego kryje się niby to jakieś tajemnicze ostrze.

Publiczność roku 1991 bardziej świadoma, kto to Ionesco, otrzaskała już z absurdami w sztuce i w życiu, przyjmuje sztukę Ionesco jak świetną, trochę wyrafinowaną podniecie do pośmiania się, jak testowe spotkanie się z czymś, co kiedyś bulwersowało, a dziś już nie ma porosło pleśnią klasycyzmu: żywe to

jeszcze? pulsuje siłą z lekka perwersyjnej zabawy? czy już zwietrzało i nudzi?

Kameralna scena trzęsie się od cudownych szaleństw aktorskiej gry, z kameralną widownią co chwila daje dowody dojrzałego dystansu do groźnych głębi filozoficznych "Lekcji" i bawi się jak czymś od dawna oswajonym, a wciąż zdolnym do iskrzenia się zabawnie makabrycznym humorem.

Ale to zasługa wykonawców, raczej wykonawczyń. Inszenizacja "Lekcji" jest dziełem pań. Reżyserka przedstawienia, Włoszka Elina Lo Voi, napisała w programie teatralnym: "(...) a gdyby tak profesor był kobietą? Co by się stało? Cóż więcej mogłoby się wydarzyć niż to co (już od pierwszych słów) narzuca się jako jedyne niena-

turalne rozwiązanie tej sztuki?".

W roli więc Profesora występuje Anna Polony i jest to lekcja wirtuozowskiej gry scenicznej. Razem z nią wchodzi na scenę cała sztuka. Wieczór teatralny wypełnia się jej obecnością, osoby sztucznej w każdym ruchu i każdym słowie, udającej kogoś szyderczo nierzeczywistego, a zarazem bardzo prawdziwej w każdej chwili swego istnienia, przedstawiającej kogoś, jakby spoza autentycznego życia i jednocześnie uwikłanego w życie groteskowymi determinantami. Polony mówi, wykrzykuje, wyjękuje tekst straszny, kikutowaty, sztuczny, wzdęty bzdurami i bredniami, i wewnętrznie związany zwirowaną logiką. Nadanie ekspresji i melodii takiemu tekstowi, belkotowi

Ciąg dalszy na str. 42

ECHO poleca po wyborach w Polsce ZIOŁOWE TRIO USPOKAJAJĄCE

Niewielu z nas udaje się uciec od presji i napięć współczesnego życia. Zażywanie tabletek uspokajających, lub tabletek ułatwiających zasypianie nie zawsze jest najlepszym wyjściem, ponieważ mogą one działać zbyt silnie powodując oszołomienie lub przejściowe ośpienie. Często roślinne środki ziołowe, działając bardziej tonująco i relaksująco, ułatwiając też zasypianie pomagają przywrócić pewną równowagę psychiczną.

Trzy zioła, a mianowicie Waleriana, Passiflora i Głóg (Crataegus) należą do najpopularniejszych roślinnych środków uspokajających. Są bezpieczne nawet w przypadku dłuższego stosowania. Mogą być przyjmowane jako pojedyncze zioła, lecz najskuteczniej działają w postaci różnych mieszanek ziołowych.

Waleriana (Kozłek lekarski) jest stosowana przez wiele wieków jako roślina lecznicza, na co zresztą wskazuje jej nazwa łacińska, pochodząca od valere = czuć się dobrze. W starożytności lek ten stosowano przeciwko skurczom pochodzenia nerwowego. Lekarze włoscy w XVII wieku stosowali Walerianę przede wszystkim w stanach hysterii.

Jest to lek działający relaksująco i uspokajająco na układ nerwowy. W przeciwieństwie do uspokajających środków farmakologicznych, Waleriana poprawia koncentrację myśli i koordynację ruchową. Nie powoduje ona objawów przyzwyczajenia. Jest również bardzo skuteczna w wielu przypadkach zaburzeń zachowania u dzieci, np. w reakcjach nerwicowych jak ssanie palca, jękanie, oraz moczenie nocne. Jest to doskonały lek we wszystkich terapiach nerwi-

cowych. Zioła tego nie należy przedawkowywać albo nie stosować stale, gdyż dłużej przyjmowane może wywołać bóle głowy, omdlenia i zaburzenia trawienne.

Passiflora - roślina ta została odkryta w XVI wieku, w Peru przez lekarza hiszpańskiego, dr. Monardes. Dr. Monardes rozpowszechnił ją w Europie, gdzie wkrótce stała się najpopularniejszą herbatą ziołową. W Kanadzie zioło to jest stosowane od przeszło 200 lat jako środek uspokajający. Zawiera dwie główne grupy chemiczne: glikozydów i flawonoidów, które razem dają efekt uspokajający i relaksujący organizm ludzki.

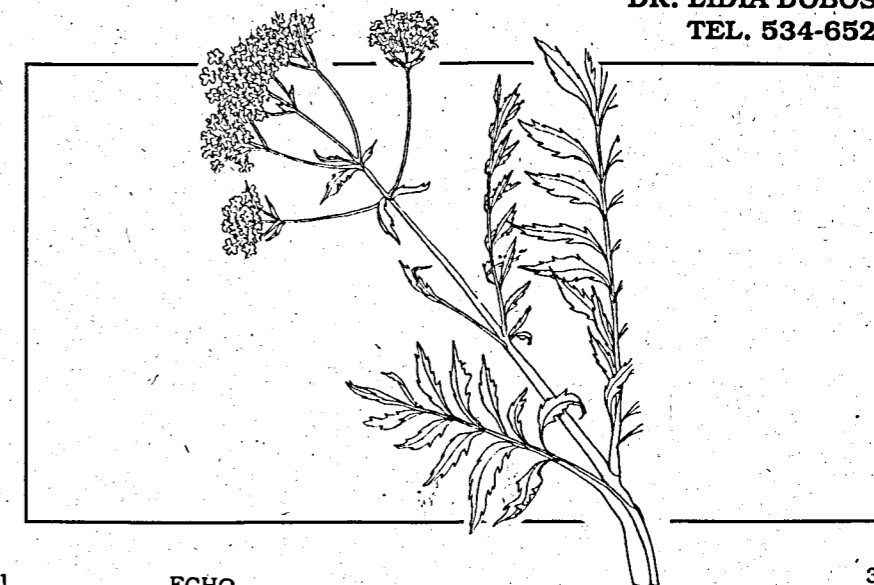
Passiflora jest jednym z najlepszych środków roślinnych ułatwiających zasypianie. Nie powoduje też żadnych niepożądanych objawów ubocznych po obudzeniu się.

Jej właściwości uspokajające jak i przeciwbólne pomagają wyeliminować wiele niepożądanych objawów u kobiet, związanych z miesiączkami lub z okresem menopauzy.

Głóg z racji swego leczniczego działania w chorobach serca nazywany jest często "walerianą serca". Jest on głównie używany jako środek tonizujący w chorobach serca i układu krążenia. Jest jednym z najlepiej przebadanych ziół działających na układ krążenia krwi. Działa rozkurczająco na naczynia krwionośne serca, zwiększając przepływ krwi, a tym samym poprawiając dopływ tlenu do mięśnia sercowego. Głóg jest używany do obniżania ciśnienia tętniczego krwi, a w połączeniu z Walerianą pomaga w wielu przypadkach nerwic. Jest to jeden z cenniejszych leków stosowanych w chorobach serca, trzeba jednak pamiętać, że należy używać go pod kontrolą lekarza.

Omówione zioła o działaniu uspokajającym zostały dokładnie przebadane w Europie, gdzie też są powszechnie stosowane od wielu lat. W ostatnich latach znajdują one coraz większe uznanie na kontynencie amerykańskim.

DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-6527



**Rozwiązanie krzyżówki
CHORWACKIEJ
z poprzedniego numeru**

B-6, E-6, Z-6.

POZIOMO: Zagreb, Zadar, Skupsz-
tina, bora, kolo, autor, tupan, Otok,
Hercegowina, Nisz, boksyt, aktor,
Drina, Wardar, Sana, para, Tito,
Umag, Rakić, Polityka, Bor, Banja
Luka, Kozak.

PIONOWO: Zenica, Cerar, gazeta,
Subotica, zastawa, Dubrownik,
Skopje, Nowy Sad, Kozara, Hvar,
grota, Andrić, Tara, Tanjug, Drawa,
Apatin, Sawa, Timok, Opera, Olib,
góry, Kras, Bar.

ZE ŚMIECHEM NIĘ MA ŻARTÓW

Jeszcze raz zacząć od początku! Tylko jak przedtem skończyć?

Lec

Kto rozrzuca kolce, nie powinien chodzić bosą.

Thomas Fuller

Im bardziej wykształcone staje się społeczeństwo cywilne, tym bardziej
grzeźnie w barbarzyństwie społeczeństwo polityczne.

Alexis de Tocqueville

Pocieszenie - to stan umysłu wywołany rozpamiętywaniem niepowodzeń
blźniego.

Ambrose Bierce

Gdy spodziewasz się najgorszego, otrzymujesz w końcu coś, co nie jest
takie złe.

Mark Twain

Gdyby wszyscy ciągnęli w jedną stronę, świat przewróciłby się do góry
nogami.

żydowskie

Dobra na świecie jest tyle, ile go złym mocom potrzeba na przynętę dla ludzi
szlachetnych.

Henryk Elzenberg

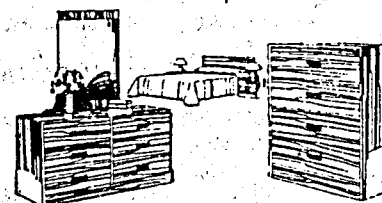
SKLEP, KTÓRY WARTO ODWIEDZIĆ!

ALMAR FURNITURE

2879 A Lakeshore Blvd. W., Toronto, Ontario M8V 1J1
2 BLOCKS EAST OF ISLINGTON. TEL. 251 - 3251

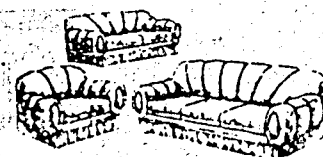
**CO TYDZIEŃ
WYPRZEDAŻ**

9-częściowa sypialnia
wraz z pełnym materacem
i podstawą



\$ 699.00

Komplet wypoczynkowy do salonu
w różnych deseniach i kolorach -
sofa, kanapa, fotel - TYLKO



\$ 699.00

**MEBLE ZA BEZCEN
W DUŻYM WYBORZE!**

Lóżko : podstawa i materac - TYLKO
pojedyncze: \$ 149.00
podwójne: \$ 169.00
Queen: \$ 199.00

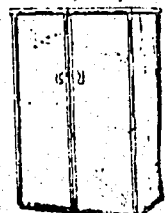


3 stoliki do salonu \$ 399.00
Szafki kuchenne \$ 179.00
Biuorka uczniowskie \$ 99.00
Meblościanki (3 szt.) \$ 299.00



STOŁOWY NA START!

stół i 4 krzesła - kosztuje \$ 259.00
U NAS - \$ 179.00

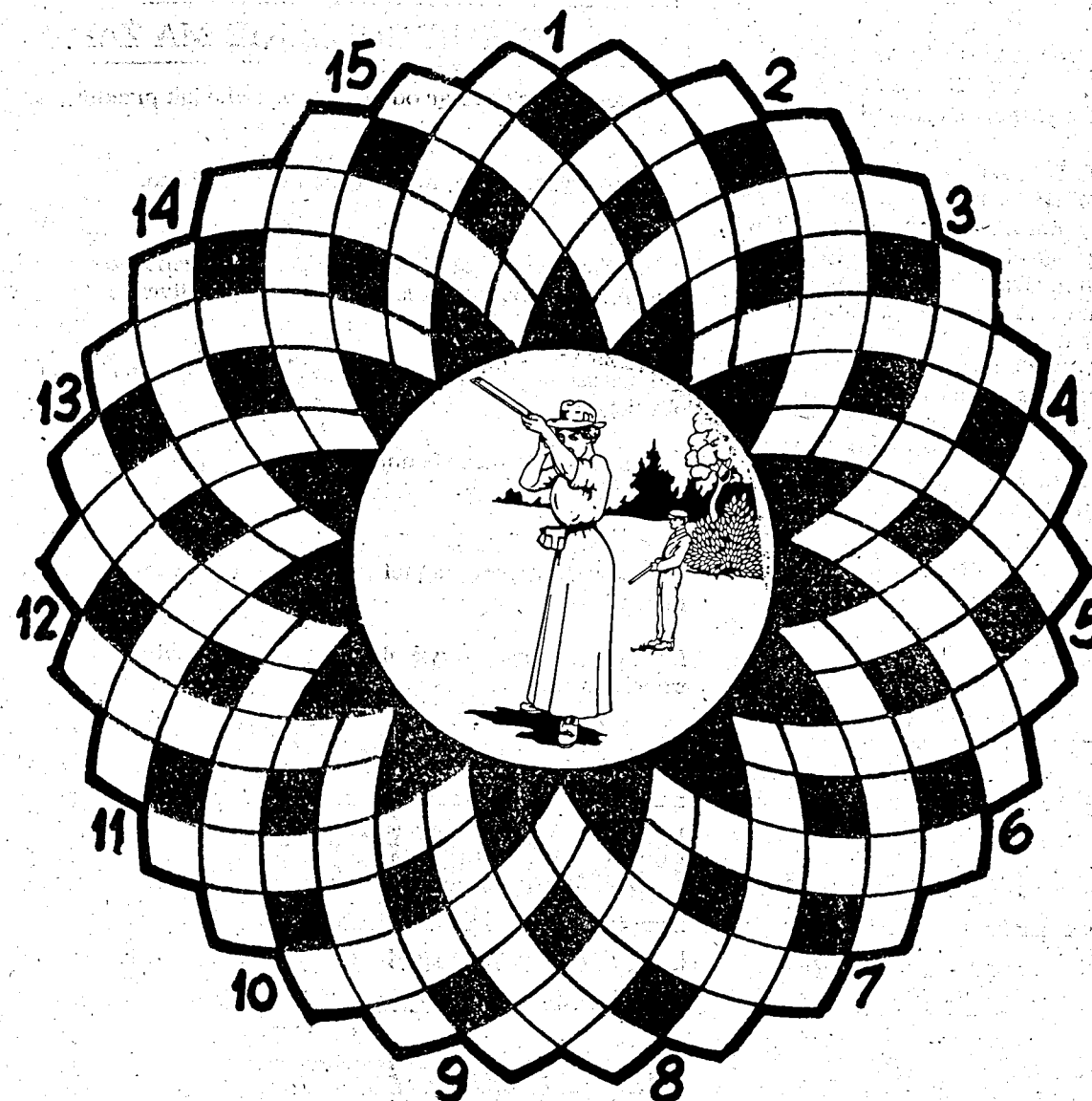


SZAFY

Kosztuje \$ 399.00

**U NAS
\$ 299.00**

ROZETA DLA MYŚLIWYCH



PRAWOSKRĘTNIE:

- 1) organizator polowań na zwierzyńcu.
- 2) szczenię wadery.
- 3) pies myśliwski, spec od podziemnych kryjówek.
- 4) samiec pospolitego ptaka łownego.
- 5) biała plama na zadzie sarny.
- 6) stado dzików.
- 7) bywa na tyce wieńca jelenia.
- 8) świeżo spadły śnieg.
- 9) rysiosesek.
- 10) jelenimłokos.

- 11) młoda kaczka zaczynająca latać.
- 12) nałbietósia.
- 13) towarzysz wadery.
- 14) sposób polowania na zająca.
- 15) kępa krzaków wśród pól dająca schronienie zwierzyńcu.

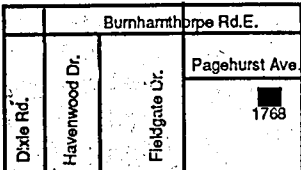
LEWOSKRĘTNIE:

- 1) foksterier.
- 2) zdobny wparostki.
- 3) ogon wilka.
- 4) pies myśliwski ścigający po tropie.
- 5) koźle.

- 6) naganiacz.
- 7) zakładany ptakom łowczym.
- 8) raz jeszcze ogon wilczy, ale inaczej.
- 9) klatka piersiowa u zwierzyńcu grubej.
- 10) farba zwierzyńcu grubej.
- 11) kotka z pędzelkami na uszach.
- 12) cielę kłopy.
- 13) sarna w pierwszym roku życia.
- 14) ptak łowny z długim ogonem.
- 15) jejporoże to haki.



INCOME TAX CONSULTANT
Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych
CZESŁAW KĘPA
1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.


Dave Strong
MACHINERY Co. Inc.
Mississauga, Ont.
Canada
WE BUY, SELL IMPORT + EXPORT MACHINERY
CHEMICALS LUMBER
TOOLS NAILS STEEL
AND SMALL WARES OF ALL KINDS PAPER FOOD-STUFFS POTTERY ARTWORK ETC.
(416) 673-5844
(416) 673-1501
EUROPE, ASIA, SOUTH AMERICA, AFRICA

TLUMACZENIA Z 9 JĘZYKÓW
Sabank
communications
Maciej Syrokomla
255-5691
Fax 251-8236
2559 Lakeshore Blvd. W. ste. 40

Manulife Financial
JERZY SZEMPLIŃSKI
-- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
-- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
-- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
-- Plany edukacyjne dla dzieci
-- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
-- Ubezpieczenia dla odwiedzających
TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...


Halina Baranowska
MA, A.I.C.
Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe
The Prudential Assurance Co. Ltd.
Suite 625, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8
TEL. 740-7463



Mutual of Omaha Insurance Company
na życie • biznesu
UBEZPIECZENIA dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRSP
Jerzy Majewski, M.Sc.
Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

NEW YORK LIFE
INSURANCE COMPANY
2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO
Planowanie finansowe i ubezpieczenia
• LIFE INSURANCE - na życie
• DISABILITY - chorobowe
• MORTGAGE - hipoteczne
• GROUP, BUSINESS - handlowe
• RRSP, ANNUITY - emerytalny
• VISITORS - dla odwiedzających
Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dom: 858-0129

Andrzej Krysiak



Lech Prusiński
NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ
W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawładamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro podziela bezpłatnie poradę we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
194 Garden Avenue
Tel. 588-1659

**POPIERAJ
FIRMY
OGŁASZAJĄCE SIĘ
W ECHU!**

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION
Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
249-5217

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA
LEKARZ OGÓLNY
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje w poniedziałki i czwartki w g. 10 - 18, wtorki, środy, piątki w g. 10 - 20, w soboty w g. 9 - 13 (Pierwsza i trzecia sobota miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 588-7878
2333 Dundas St. W. 404

Dr. WANDA HEMPEL
Lek. dentysta
TEL. 466-7777
Godz. przyjęć:
Poniedziałek i piątek 10 - 18
Środa 12-19, sobota 9:30-14
696 Danforth Ave.
Suite 202
(stacja kolejki Pape)
AKCEPTUJEMY DENTAL INSURANCE

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING

NISKIE OPROCENTOWANIE lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezpłatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- **ARNOLD PENK** specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Załatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka **ARNOLDA PENKA** przez cały okres posiadania auta.
- **PENK** gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ, TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAĆ. DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić **964-3211** lub do domu o każdej porze **771-0688**, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski
Artysta- fotograf.
Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

PolBiz
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER
IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSCE
Najnowsze polskie przepisy prawne • podatkowe • celne • adresy • kontakty • cyfry • daty • opinie • ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce ?
We wrześniu ukaże się pierwszy, bezpłatny numer PolBiz.
Jeżeli chciałbyś otrzymać go pocztą, zadzwoń lub napisz do nas.
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

NAJBARDZIEJ ZNANA WŚRÓD POLAKÓW W KANADZIE
WRÓŻKA ANKA
Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.
Wróżba z kart • przyszłość • teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469

ANKA
Anka Czudec
photographer
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Horoskop tygodnia 31 października - 6 listopada

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia

Nie wszystkie misje, w których dane Baranom będzie uczestniczyć powiodą się. Zwłaszcza jeśli będą to sprawy poważne, a potraktuje się je zbyt lekko i bezceremonialnie. Trzeba będzie przejść nad tym do porządku i najwyżej wyciągnąć wnioski na przyszłość, aby podchodzić do niektórych problemów bardziej docieklawie. Dobre układy z Wagą, Lew nie ma dla Ciebie tolerancji. Dzień ważny - wtorek, liczba - 3.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja

W gronie towarzyskim i rodzinnym - dowody przyjaźni i pamięci, upominki, sympatyczne listy. Ale niech Byki mają się na baczności - grożą konflikty w sprawach materialnych (zobowiązania? długi?). W kontaktach uczuciowych przestroga, aby nie zdręczały partnerów /swoim oddaniem. Zwróć uwagę na nieśmiałego Byka, unikaj Wagi. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca

Tydzień miły dla Bliźniąt romantycznych; czułe nastroje, sentymenty. Pisane im powodzenie w miłości. Z jednym zastrzeżeniem - aby nie narzucały zbyt swobodnie swojego stylu i nie starały się "urablać" bliskiej sercu osoby, bo mogą ją spłoszyć. W pracy raczej spokój, ale do czasu. W swoich planach na przyszłość pamiętaj o Strzelcu, unikaj Wodnika. Dzień miły - niedziela - liczba szczęśliwa - 2.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca

Racjonalne podejście do rzeczywistości będzie dla Raków obroną przed niebezpieczeństwami. Nie chodzi tu o jakieś niezwykłe czyhające zasadzki, ale należy mieć się na baczności, np. przed siłą własnej wyobraźni i zbyt dużym idealizowaniem kogoś, kto wcale na to nie zasługuje. Czy aby Twój sposób rozumowania nie jest nadzbyt uproszczony? Oparcie znajdziesz u Koziorożca. Unikaj Bliźniąt. Dzień ważny - sobota, liczba - 12.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia

W tym tygodniu Lwy powinny być przygotowane na kłopoty w sprawach zawodowych. Należy stawić im czoła z rozwagą, a szybko zostaną rozwiązane. Za to dobra passa w miłości i wszelkich sprawach uczuciowych - nastąpi rozładowanie napięć, wiele wyjaśni się tam, gdzie zdania były podzielone. Dobre kontakty z Rybami, Barana unikaj. Dzień miły - środa, liczba - 4.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września

Panny zabłyśnij odważą i niezależnością poglądów w sprawach doniosłych i tych codziennych. Wskazana jednak ostrożność w sprawach finansowych, walcz z własną rozrzutnością, bo jako podejrzliwa Panna oszukać się nie dasz. Miłe spotkanie z Baranem sprawi Ci w dobry humor. Nie licz na względy Raków w tym tygodniu. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

WAGA: 23 września - 23 października

Wagi muszą nastawić się duchowo na pewne trudności. Bezstronność ich stanowiska spowoduje kłopoty, ale jak się okaże później, efekt końcowy będzie pozytywny, da satysfakcję, nie należy więc przerażać się, jeśli z końcem tygodnia jeszcze nie nastąpi ostateczne rozwiązanie. Cierpliwość! Nie zadzieraj ze Skorpionem, ale Byk Ci sprzyja. Dzień ważny - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Raczej nudnawy tydzień. Nie najlepsza atmosfera towarzyska, ale bez wstrząsów. W pracy należy unikać konfliktów z osobami niezorganizowanymi, skłonny do chaotycznej improwizacji. Skorpion ich nie naprawi, a po co ma tracić nerwy i czas. Więcej optymizmu! Wagi nie są przychylnie w tym tygodniu. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Który ze Strzelców przystąpi w tym tygodniu do wyteżonej pracy, niech liczy tylko na siebie przy rozwiązywaniu technicznych problemów. Pomysły same przyjdą. Jeśli w pracy zawodowej mężczy Strzelca nudne i pedantyczne otoczenie, najlepsze odprężenie znajdzie w obcowaniu z przyrodą. Uwaga - mniej wyniosłości w stosunku do Barana. Nie sprzyja Ci Lew. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Koziorożce muszą przezwyciężyć nieśmiałość, bo w sprawach sercowych jest wiele do wygrania. Aktywność w tej dziedzinie będzie wręcz niezbędna! W pracy potraktuj trudności z poczuciem humoru. Nie poddawaj się nastrojom wiary we wróżby i zjawiska nadprzyrodzone. Zakochane Koziorożce niech zbyt nie ufają horoskopom! Unikaj Panny. Dzień miły - piątek, liczba - 8.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Kończy się dla Wodników spokojny relaksowy okres. Wodniki szykują się do energicznego ataku i osiągną upragniony cel pod warunkiem, że nie będą szarżować. Dotyczy to także spraw sercowych. W dziedzinie zawodowej osiągną sukces, szczególnie finansowy, choć zadanie było mało ambitne, to finanse dadzą satysfakcję. Znak ważny - Strzelec, unikaj Barana. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 3.

RYBY: 19 lutego - 20 stycznia

Wykorzystaj dobrą passę i wytrwale zmierzaj do celu. Potem może być trudniej. W sprawach materialnych ostrzeżenie: nadmierna przebiegłość może przynieść odwrotny skutek. Rozważ spokojnie czy bliska Ci osoba nie ma racji wyrażając zastrzeżenia do niektórych Twoich projektów. Porozmawiaj z Rybami, do Raków lepiej się nie odzwaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 5.

Dokończenie ze str. 36

nadżanemu terminologią matematyczną i filologiczną, i zharmonizowanie go z kabotyńsko-męczeńską akcją wykładów, z obsesyjną galopadą scenicznych czynności aż do ściągania sukni z siebie, aż do pogrążenia się w milczenie i zbrodnie poza sceną - to piekielnie trudna i wielka sztuka. Artystka umie łączyć brawurowo rozszalałą ekspresję z precyzyjnym rysunkiem każdego szczegółu. Owa amplituda wybuchów i ściszeń, rozbrykania i wyrachowania scenicznego - podporządkowana wymogom sztuki aktorskiej - budzi podziw. Taka gra, posługując się świetną techniką, idzie z wnętrza. W grze Anny Polony pięknie potwierdza się prawda tego, co ona niedawno powiedziała w wywiadzie: "Można mieć wrażliwość i wyobraźnię, a nie umieć tego sprzedać. Bywa też jeszcze inaczej: można mieć cyrkową umiejętność tworzenia postaci, a rezultat jest nie do kupienia, bo nie robi wrażenia na widzu. Ekwilibrystyczne umiejętności techniczne to niekoniecznie pewny sukces".

Uczennicę gra Aldona Grochal, artystka mająca wszelkie walory, aby zrobić karierę aktorską. W "Lekcji" znakomicie partneruje Annie Polony. Jej gra, urozmaicona w melodyce i mimice, zarazem powściągliwa i oszczędna zasługuje na wysokie uznanie.

Wreszcie Agnieszka Mandat jako Służąca to trzecia bardzo dobra rola. Wypowiada tylko parę słów, ale jej prawie milcząca obecność na scenie wytwarza dziwną aurę, jakiej trudne do określenia napięcie, jest podtekstem komentującym to, co dzieje się podczas lekcji. Dlaczego aktorka o wspaniałej sylwetce i interesującym głosie tak rzadko jest obsadzana w teatrze?

"Lekcja" - koncertowa gra trzech pań i becika śmiechu. Absurd bijący ze sceny może już tylko bawić. Gniece i przyprawia o egzystencjalne frustracje absurd pozateatralny, ten, jaki spotykam zaraz po opuszczeniu teatru, ten, który zalewa obszary naszego życia codziennego, będący także rezultatem wieloletniej absurdałnej teatralizacji naszego życia społecznego. **KAZIMIERZ KANIA**

Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95
Hamulce tylne - \$59,95
Hamulce przednie - \$84,95
Tłumiki od \$40,05
(Installed, Lifetime Guaranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut
- Bezpłatna inspekcja

251-2203, po polsku 274-8229
Thruway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

"PANI JADWIGA"

Polski

Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI
Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód lub tył) + części \$49.99
Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 **252-0226**

Najlepiej zadbasz o silnik - używając

FORTE

UNICAR
AUTO
COLLISION
& Paint Centre

- naprawy powypadkowe
- prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
- Bezpłatne kosztorysy napraw
- rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi • Holowanie
- samochody zastępcze
- Kompletnie malowanie

TYLKO \$ 600

Południowe Etobicoke,
81 Shorncliffe Rd.,
TEL. (416) 239-7377

KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki
Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Złatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy
matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki

FIRMA ADWOKACKA
MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

Oferuje doświadczenie i efektywną pomoc
w sprawach **KARNYCH**

- Prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym (impaired driving)
- Napaści (assaults) • Kradzież (theft)
- oraz we wszelkich sprawach podlegających kodeksowi karnemu, włączając sprawy sądowe i apelacje na wszystkich szczeblach sądownictwa

Mec. Michał Czuma, L.L.B.
599 - 5799

481 University Ave., Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRYSZTOF PREOBRAŻENSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Advance
Real Estate Ltd.

- Właściciel wyjeżdża i musi sprzedać 3-piętrowy dom. Annette/Runnemeade, pięknie odnowiony, 3 sypialnie, 2 kuchnie, 2 łazienki, oddzielny garaż.
- "Sidesplit" murowany 3-sypialniowy dom na parceli 50 x 120 stóp, wykończony garaż, z oddzielnym wejściem, okolica S. Westway i Kipling. Tylko \$279.900.

HENRY
A. RASTON
Biuro: 534-9246 Dom: 767-4022
1655 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A6



SPRZEDAŻ • KUPNO
• WYCENA
FINANSOWANIE
NIERUCHOMOŚCI
BÉZPLATNE
PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ
DOMÓW NA SPRZEDAŻ

TANIO, DOBRZE I SZYBKO
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc
TEL. 769-1280 lub 259-9233



AMICO
DRIVING SCHOOL



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)
Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Wiliowdale, Ont. M2N 3B4

DR. TERESA MIRECKA

DERMATOLOG Z POLSKI

Uprzejmie informuje o otwarciu gabinetu
kosmetyki leczniczej i elektrolizy
w Mississauga

2155 Cawthra Rd. (pomiędzy Queensway i Q.E.W.)
TEL. 949-8461

LECZENIE NATURALNE

Chorób ostrych i przewlekłych
bóle głowy, stawów, schorzenia przewodu
pokarmowego, alergię, astmę, nerwice, bezsenność

i wiele innych dolegliwości
LIDIA DOBOSZ, N. D.

Doktor medycyny naturalnej
1595 Bloor St. W. Toronto, Ont. M6P 1A6
TEL. 534-6527

ZABAWY • ZABAWY • ZABAWY



POLONIA RADIO/TV
zaprasza serdecznie całą
Polonię
na
BAL PRZEBIERAŃCÓW
HALOWEEN

w niedzielę 3 listopada godz. 18:00.

Newport Restaurant
365 Evans
przy Evans i Kipling

ZABAWY • ZABAWY • ZABAWY



METRO TORONTO

Sprzedaż - kupno -
wynajem domów, interesów
i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych



Kamil
KOWALCZYK

TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

- Roncesvalles Ave./Garden Ave. - 2-rodzinny murowany dom, TYLKO \$177,000.
- Roncesvalles Ave./Fern Ave. - 3-sypialniowa połówka, częściowo wyremontowana, \$199,000.
- Sunnyside Dr./Garden Ave. - murowany 3-piętrowy, 4-sypialniowy dom, TYLKO \$229,000.
- Browns Line/Evans - piękny 2-sypialniowy Co-op. apartament, cena wywoł. \$109,000.
- Howard Park Ave. - dom z przeznaczeniem do wynajmowania.
- Mississauga - 3-sypialniowy Condo apt., niedaleko polskiego kościoła. \$99,000.
- Park Lawn/Berry Rd. - 5-sypialniowe "bungalow" na przepięknej działce. \$368,000.
- High Park - bardzo duży, "semi detached", TYLKO \$199,000.
- Weston/Eglinton - wolno stojący, 4-sypialniowy dom, z prywatnym zajazdem i dużym garażem. TYLKO \$229,900.
- Eglinton/Scarlett Rd. - 4-sypialniowy "side split" przy samym parku, blisko komunikacji, sklepów, działka 50 x 140, dom stoi przy tak zwanej "Ravin" i nie ma sąsiadów. TYLKO \$313,000 (cena obniżona).

BIURO PODRÓŻY

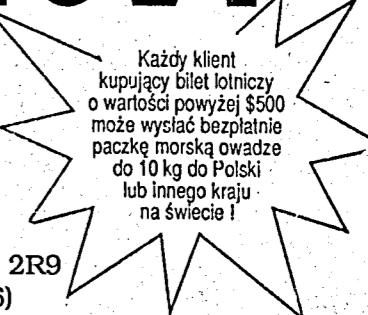


AUTORYZOWANY
DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES
A division of 547319 Ontario Ltd.
WORLD WIDE TRAVEL



Każdy klient
kupujący bilet lotniczy
o wartości powyżej \$500
może wysłać bezpłatnie
paczki morską o wadze
do 10 kg do Polski
lub innego kraju
na świecie!

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO
STA TERENÓW

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Delhi, Ont. Aleksander Bożek R.R. 1, Delhi Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 3C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save-O-Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411

p. Alieja
160 Wilkinson Rd.
unit 36
Brampton
Tel. 452-0485

KINGSTON'S DELI
91 Princess St.
Kingston, Ont.
(613) 531-8380

European Sausage Deli
Lidia Piskiewicz-Jan Górski
92 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9
Tel. (416) 755-4221
SCARBOROUGH, ONT.

BIG WIN CENTRE
Lottery Headquarters
760 Brant Street
Burlington, Ont. L7R 4B7
tel. 639-7547

PRACA

POTRZEBNA pani do dwóch dzieci, 5 dni w tygodniu. Steeles/Burnhamthorpe. TEL. 739-7204

203-205
OD ZARAZ potrzebuję dochodzącą opiekunkę do chłopca, Royal York. TEL. 240-1711

203-205
OPIEKA nad dzieckiem od poniedziałku do piątku od 9 do 3 w zamian za pokój w Mississauga. TEL. 897-6327

203-205
POTRZEBNA pani w średnim wieku do opieki nad dziewczynką w wieku szkolnym w wczesnych godzinach rannych. TEL. 883-9255

203-205
POTRZEBNA ekspedientka do Donut Shop w Brampton. Proszę dzwonić po angielsku do 4 po poł. do Rull. TEL. 454-4220

203-205
POTRZEBNE doświadczone osoby do sprzątania biur. TEL. 751-4827 Krzysztof

203-205
POSZUKUJĘ osoby zainteresowanej przejęciem biznesu (czyszczenie dywanów i tapicerki). TEL. 252-7834

203-205
MASZ wolny czas - możesz uzyskać dodatkowy dochód. Po informacji przysyłaj zaadresowaną kopertę ze znaczkiem na adres: M.M.Network, P.O.Box 2192, Station C, Downsview, Ont. MSN 289

203-205
SPRZEDAWCY potrzebni. Rewelacyjna, modna biżuteria. Oshawa. TEL. 579-8993

203-205
MALUJĘ, tapetuję, remontuję tania i fachowo. TEL. 287-2225

203-205
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub starszą osobą w okolicach Bloor i High Park. TEL. 783-3648

203-205
TOKARZ, spawacz, ślusarz posiada pobyt stały, zaawansowany angielski, poszukuje pracy. TEL. 699-5060 po godz. 6 wiecz.

203-205
NAUCZĘ Autokadu. TEL. 925-9338

203-205
MŁODY mężczyzna podejmie pracę. Andrzej. TEL. 287-1788

203-205
POSZUKUJĘ mieszkanie lub dom. TEL. 766-7530

203-205
MŁODY, energiczny, nowe przybyły mężczyzna poszukuje jakiegokolwiek pracy. Jacek. TEL. 273-9157

203-205
KOBIETA poszukuje pracy. TEL. 271-5875

203-205
STARSA nauczycielka opiekuje się dziećmi i domem, dochodząca, od zaraz. Etobicoke i centrum Toronto. TEL. 253-0663

203-205
MALŻEŃSTWO polskich kucharzy z długoletnią praktyką, mieszające na stałe w Kanadzie poszukuje pracy. TEL. (416) 830-9188

203-205
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, w Etobicoke. Lakeshore i Royal York. TEL. 259-5235

202-204
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu w LONDON, okolica King Edward. Posiadam SIN. TEL. 681-2880

202-204
MŁODY mężczyzna, doświadczenie + podstawowy angielski, posiadający vanę i sprzęt kontraktorski podejmie pracę. TEL. 271-7708

POTRZEBNA pomoc do dwójga dzieci i lekkich prac domowych. Możliwość zamieszkania, Scarborough. TEL. 288-0908

202-204
POTRZEBNA opiekunka dla starszej osoby Bathurst i Sheppard z zamieszkaniem cały tydzień. TEL. 635-7098

202-204
POSZUKUJĘ odpowiedzialnej osoby do opieki nad dwiema dziewczynkami (6 i 7 lat) i drobnej pracy domowej, z zamieszkaniem, okolica Don Mills i Finch. Proszę dzwonić wieczorem 6 p.m. TEL. 492-0372

202-204
PRACA dla pań i panów. Praca dla siebie, usłbie, w wolnym czasie. Angielski niekonieczny. Po informacji dzwonić: (613) 521-7258

202-204
MOŻLIWOŚĆ pracy przy dystrybucji chlebów. Multilevel Marketing - po informacji przysyłaj zaadresowaną kopertę: S.R.D. P.O.Box 2251 St.D. Ottawa, Ont. K1P 5W4

202-204
WSPANIAŁA OKAZJA do uzyskania dodatkowych pieniędzy. Part-time dla systematycznych. Nie ma sprzedaży. TEL. 278-2088

202-204
ZŁOTNIK jubiler z 4-letnim stażem z Polski i Niemiec Zach. poszukuje pracy. TEL. (416) 522-2777

202-204
NAUCZYCIELKA angielskiego z Polski udziela lekcji oraz pomaga w tłumaczeniach. Mississauga. TEL. 858-7781

202-204
UCZCIWE małżeństwo poszukuje pracy. Sprzątanie lub dostawy na popołudnia lub w nocy. TEL. 568-1401

202-204
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku przedszkolnym lub szkolnym oraz wykonam drobne prace domowe, okolica Square One. Barbara. TEL. 270-4525

202-204
POSZUKUJĘ pracy. Posiadam samochód, pobyt stały, SIN, podstawowy angielski. TEL. 699-5060 po g. 8 wiecz.

202-204
MŁODY, silny mężczyzna poszukuje pracy, najlepiej w budownictwie. TEL. 733-0749

202-204
MĘŻCZYŻNA, Słowak, młody, solidny szuka każdej pracy. TEL. 299-8178

202-204
POTRZEBNA od zaraz odpowiedzialna kobieta do 3 dzieci (jedno w wieku szkolnym) na 6 dni w tygodniu. Okolice Square One. TEL. 507-0721

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
POTRZEBNA od zaraz odpowiedzialna kobieta do 3 dzieci (jedno w wieku szkolnym) na 6 dni w tygodniu. Okolice Square One. TEL. 507-0721

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

WSZYSTKIE DROBNE OGŁOSZENIA

dotyczące pracy, mieszkań i sprzedaży są bezpłatne 2-3-krotnie

Przyjmujemy je do wtorku, do g. 5 po poł.

Proszę dzwonić 747 - 6034 i zostawić dokładną treść ogłoszenia na maszynie, powtórzyć nr telefonu

MŁODY mężczyzna, SIN, szuka pracy. TEL. 534-4623

202-204
MŁODY mężczyzna, posiadający SIN, poszukuje pracy. TEL. 693-8224

202-204
MŁODY mężczyzna, z samochodem, poszukuje pracy wieczorami oraz w weekendy. TEL. 769-2084 Krzyśiek

202-204
ENERGICZNA, posiadająca SIN i podstawowy angielski poszukuje pracy na wieczór lub w weekendy, najchętniej w Donut Shop. TEL. 925-4352 Wiesia

202-204
STUDENT U of T daje lekcje matematyki. Michał. TEL. 445-3409

202-204
OD 28 października potrzebna pani do towarzystwa i lekkiej pracy domowej w milim domu starszego angielskiego małżeństwa z zamieszkaniem w centrum Brampton. Komunikacyjny angielski wymagany. Bardzo dobre wynagrodzenie, własny pokój, praca 5 dni w tygodniu. TEL. 451-9447 od godz. 9-9.

201-203
POSZUKUJĘ pani do opieki nad 2 dziećmi w wieku 5 i 3 lat, z zamieszkaniem, niepalącą. Okolice Markham i Lawrence. TEL. 438-1630 po g. 4.30.

201-203
POTRZEBNA opiekunka do 4-miesięcznego dziecka w godz. od 8 rano do 6 po południu, od 28 października. TEL. dom 699-5933; praca 479-8090 ext. 448.

201-203
POTRZEBNA od zaraz odpowiedzialna kobieta do 3 dzieci (jedno w wieku szkolnym) na 6 dni w tygodniu. Okolice Square One. TEL. 507-0721

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

ZOSTAŃ konsumerem lub dystrybutorem produktów "Sunbird Food". Dzwonić: 514 - 931-2240. Piszć: P.O.Box 2, St. Henri Montreal, Que. H4C 3J7

201-203
UWAGA mieszkańcy London i okolicy - nowa sposób uzyskania dochodu \$500, \$2000, \$5000 miesięcznie. Biznes prowadzony z własnego domu. SIN, angielski i samochód. TEL. 519 - 637-0972 Henryk

201-203
POLISH nanny needed, housekeeper required. I small child. TEL. 771-1175

201-202
KOBIETA podejmie pracę od godz. 14. Zna angielski. Może być sprzątanie. TEL. 661-6510

201-203
POSZUKUJĘ pracy na popołudnia, soboty i wolne weekendy. Prosić Mariolę. TEL. 275-4158

201-203
MALŻEŃSTWO dysponujące autem poszukuje pracy na popołudnia lub w nocy. TEL. 568-1401

201-203
MŁODY mężczyzna podejmie pracę. Sławek. TEL. 240-7133

201-203
SZUKAM pracy. Podstawowy angielski. Posiadam SIN, Barbara. TEL. 949-1068

201-203
MĘŻCZYŻNA podejmie pracę na part-time lub w weekendy. Marian. TEL. 240-7133

201-203
MĘŻCZYŻNA z samochodem, dobrą znajomością jęz. angielskiego poszukuje pracy, najchętniej za gotówkę. TEL. 614-6669

201-203
POTRZEBNA od zaraz odpowiedzialna kobieta do 3 dzieci (jedno w wieku szkolnym) na 6 dni w tygodniu. Okolice Square One. TEL. 507-0721

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

201-203
HOUSEKEEPER, baby sitter, basic english is necessary, experienced and referenced person is preferred. 4 days a week. \$180 salary. TEL. 444-6874

201-203
POTRZEBNA dziewczyna do pracy. TEL. 568-3839

MIESZKANIA

POKÓJ do wynajęcia z używalnością kuchni i łazienki dla 2 osób lub 1 osoby. Okolice Bloor i Dundas W. TEL. 536-6880

202-204
POKÓJ do wynajęcia Eglinton i Markham, Scarborough. TEL. 266-7172

202-204
POKÓJ w apartamencie do wynajęcia w okolicy Markham i Lawrence. TEL. 752-4273

202-204
DO WYNAJĘCIA pokój w townhouse oraz apartament w suterynie z modną i wygodną podłogą. Okolice Dundas i Hurontario. TEL. 238-3355

202-204
DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój w apartamencie przy stacji metra Inlington dla osoby bez nalogów, \$290 miesięcznie. TEL. 233-6496

202-204
POKÓJ w Mississaudzie dla pani z opieką nad 2-letnim dzieckiem. TEL. 897-6327

202-204
POKOJE do wynajęcia od zaraz Royal York i Lakeshore, \$50 tygodniowo. TEL. 252-9776

202-204
WYNAJMĘ niepalącemu panu pokój, tania. TEL. 793-4053

202-204
POKÓJ dla niepalącej osoby w Scarborough. TEL. 752-3599

203-205
MŁODY, niepalący mężczyzna szuka mieszkania lub pokoju. TEL. 287-1786

203-205
WYNAJMĘ pokój mężczyźnie w budynku apartamentowym 2-sypialniowe, Finch/Keefe, za \$230 miesięcz. TEL. 631-6980 po g. 7 wieczorem

203-205
POKÓJ do wynajęcia w apartamencie w High Parku od 1 grudnia, \$290 miesięcznie, najchętniej przyjmę studenta. TEL. 783-3706

203-205
MIESZKANIE 2-pokojowe z łazienką i kuchnią, z dobrym dojazdem, w spokojnej okolicy lub 1 pokój z łazienką, Royal York/Evans. TEL. 255-4219

203-205
PRZY stacji metra High Park umeblowana kawalerka w suterynie. Własna używalność kuchni i łazienki. Możliwość korzystania z pralni. TEL. 767-9089

203-205
TOWNHOUSE do wynajęcia, okolice Dundas i Hurontario. TEL. 238-3355

201-203
POKÓJ w apartamencie do wynajęcia w okolicy North York University. TEL. 665-6104 wiecz.

201-203
POKOJE do wynajęcia od zaraz. Okolice Royal York i Lakeshore. TEL. 252-9776, rano lub wiecz.

201-203
GABINET lekarski do wynajęcia w budynku medycznym na rogu Roncesvalles i Queen. Gabinet posiada poczekalnię, 3 pokoje do badania chorujących oraz łazienkę. Laboratorium diagnostyczne w budynku. TEL. 851-9160 po 6 wiecz.

202-204
BEZPŁATNY KURS radioteleji, zielolecznictwa, bioterapii i masażu. Dzwonić: 255-0312 ADAM WIŚNIEWSKI

202-204
DOM nowy, murywany, 15 km od Krakowa, gaz i węgiel, woda, działka 1500 m kw., piękna okolica - sprzedam. TEL. (807) 768-0369

203-205
DO SPRZEDANIA wypożyczalnia filmów wideo - 1500 kaset, w tym 360 polskich. TEL. (416) 576-7449

203-205
BUICK Century, 1981, 125 tys. km, V8, automatic, P/B, P/S, A/C, stereo, stan b.dobry, \$2000. TEL. 848-4158 po g. 18

203-205
SPRZEDAM Plymouth Horizon, 1981 rok, cena \$150; Plymouth Reliant station wagon 82, cena \$450, stan dobry. Wiadomość na maszynie. TEL. 742-9508

203-205
SPRZEDAM pilnie 87 rok Ford Tempo, 6l, 2,3 litra, fuel injection, automatic, 4-drzwiowy, ciemnoniebieski. Przebieg 115 km, cena \$3350. Proszę zostawić wiadomość: TEL. 625-9220, 614-6041

203-205
SPRZEDAM tania z powodu wyjazdu narciarskie buty w b.dobrym stanie, nr 6, włoskie; łóżko twin, 2 kanapy. TEL. 256-7997

203-205
SPRZEDAM plac pod budowę domu. Warszawa. TEL. 251-0373

202-204
SPRZEDAM dom w Warszawie, 165 m kw. + garaż 55 m kw.

203-205
TEL. w Warszawie 011-48-22-42-51-58, w Kanadzie 1 (204) 667-2235

202-204
OKAZJA. SPRZEDAM działkę budowlaną z rozpoczętą budową, wielkość 6 akrów, położoną w atrakcyjnym miejscu w Bielsku Białej oraz mieszkanie 40 m kw. w centrum Bielska Białej. Piłec. TEL. (519) 570-1668

202-204
SPRZEDAM nowy dom w pobliżu Torunia na działce 5000 m kw., 3 łazienki, 2 kuchnie, garaż, telefon. Doskonałe miejsce na działalność prywatną. TEL. 949-2129

202-204
SPRZEDAM prawie nowy, profesjonalny komputer (386 - 33 microprocessor), kolorowy monitor, 120 megabitów, hard disk). Dzwonić wieczorem. TEL. 236-2138

202-204
SPRZEDAM grzejnik do wody 40-galonowy. TEL. 839-4805

202-204
SPRZEDAM wózek do hot dogów nowy oraz Golf 88 4-drzwiowy w bardzo dobrym stanie, 98 tys. km. TEL. 503-3615

202-204
SPRZEDAM futro z norek, rozmiar 12 - 16. TEL. 602-5624

202-204
TOYOTA Tercel, 1981, SR5, niedrogo sprzedam. Dużo nowych części, stan idealny. Andrzej. TEL. 949-4430

202-204

Budowę zbiornika wodnego w Czorsztynie-Niedzicy rozpoczęto w kwietniu 1975 r. Kolejne terminy zakończenia inwestycji przewidywano na lata: 1981, 1983, 1991 i 1995. Jeżeli obecnie planowany termin zostanie dotrzymany czas realizowania budowy wyniesie łącznie 249 miesięcy.

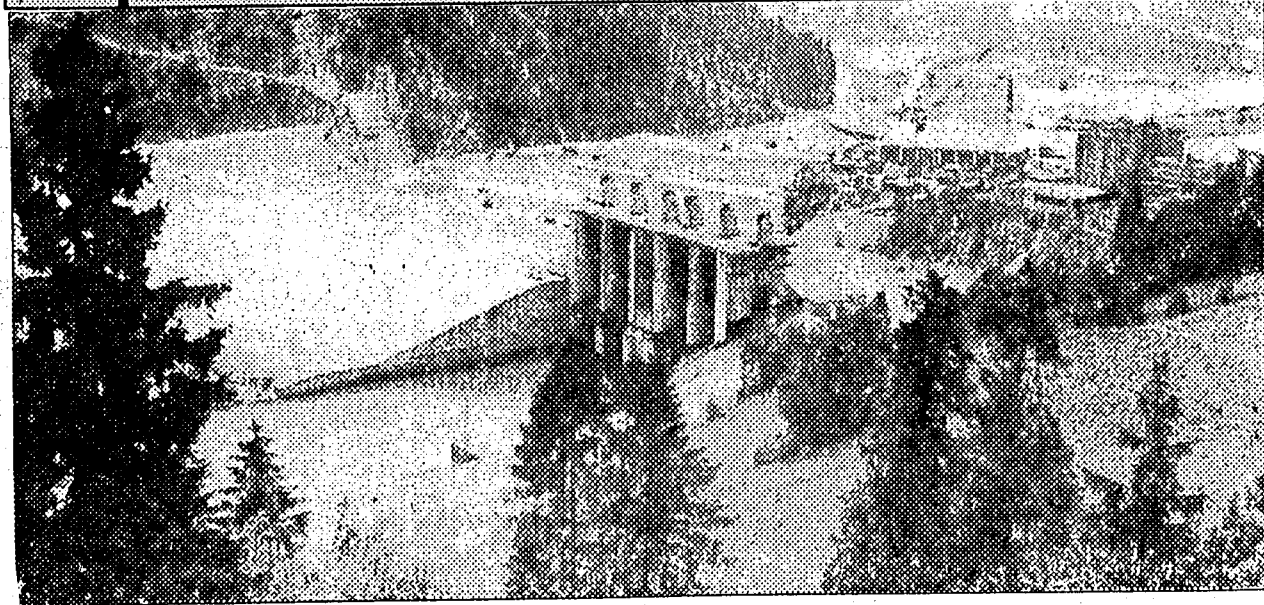
Spory wokół zapory w Czorsztynie przybrały na sile w ostatnich miesiącach. Ekolodzy mówią o zniszczeniu unikatowej przyrody pieśnińskiej. Ministerstwo Ochrony Środowiska przedstawia argumenty praktyczne — lepsze zaopatrzenie w wodę ludności i przemysłu w dolinach Dunajca i Wisły, zmniejszenie fali powodziowej (woda studziarnia), produkcja energii elektry-

deckiego do wybudowania do 1991 r. oczyszczalni w Mianiowach, Kluszkowcach, Czorsztynie, Frydmanie, Dębnie, Mizernej i Niedzicy, zaś do 1990 r. w Białym Dunajcu, Bukowinie Tatrzańskiej i Nowym Targu. W postanowieniu nie było mowy o finansowaniu oczyszczalni z budżetu centralnego przeznaczonego na budowę zbiorników. Nie wyznaczono też generalnego wykonawcy zadań.

sowych. Zadłużenie inwestora u wykonawców 21 czerwca wynosiło 14.5 mld zł.

Z planowanych 11 oczyszczalni ścieków tylko jedna — w Mizernej — zostanie oddana do użytku w terminie (do końca 1991 r.). Dla oczyszczalni w Dębnie, Frydmanie, Niedzicy, Białym Dunajcu, Bukowinie Tatrzańskiej oraz kanalizacji w Szaflarach — opracowywana jest dopiero dokumentacja. W przypadku oczyszczalni w Nowym Targu (najdroższej, bo kosztującej 75 mld zł) nie zdecydowano nawet o tech-

Zapora w Czorsztynie - wciąż w budowie



Zapora wodna w Czorsztynie

cznej i... blisko 75 proc. zaawansowania budowy.

Ekolodzy, popierani przez władze województwa nowosądeckiego zdziałali tylko tyle, iż wymusili na rządzie budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji w zlewni Dunajca (pierwotnie nie było to ujęte w planie inwestycji).

We wrześniu 1986 roku Prezydium Rządu zobowiązało ministra ochrony środowiska do opracowania kompleksowego programu zabudowy zlewni Dunajca powyżej zbiorników oraz wojewodę nowosą-

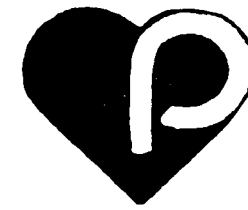
Umowę z inwestorem w tej sprawie spisano dopiero w lipcu ub.r.

W raporcie NIK, która na zlecenie Sejmu w II kwartale tego roku przeprowadziła kontrolę inwestycji centralnych i stwierdzono m.in., iż biorąc pod uwagę wielkość nakładów poniesionych na roboty budowlano-montażowe zaawansowanie budowy (zgodnie ze stwierdzeniem ministerstwa) wynosi 75 proc. W tym roku jednak na kontynuowanie budowy przeznaczono (do 24 czerwca br.) jedynie niecałe 16 proc. planowanych środków finan-

nologii oczyszczania.

Z kontroli NIK wynika, iż budowa zbiorników wodnych i towarzyszących jej inwestycji (zwłaszcza oczyszczalni i kanalizacji) powinna stanowić jedno przedsięwzięcie koordynowane i nadzorowane przez tego samego inwestora. Konieczne jest również zapewnienie ciągłości finansowania. W latach 1991-95, niezbędne na kontynuowanie całej budowy nakłady wyniosą (w cenach prognozowanych) 1 bln 722 mld zł.

Eliza Olczyk
(Życie Warszawy)



POLIMEX

to także

TRAVEL

215 Roncesvalles Ave.
TORONTO, ONT. M6R 2L6
TEL. (416) 537-7914

3615 Dixie Rd. Unit 11 (obok Credit Union)
MISSISSAUGA, ONT. L4Y 4H4
TEL. (416) 238-6883

WYSYŁAMY DO POLSKI I ZSSR

- PACZKI LOTNICZE
- PACZKI MORSKIE
- PRZEPROWADZKI
- PRZEKAZY PIENIĘŻNE
- OWOCE CYTRUSOWE,
ŻYWNOSĆ
- PRZESYŁKI HANDLOWE,
CARGO
- SAMOCHODY

ZALATWIAMY

- BILETY LOTNICZE DO
POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
- PRZEDPŁATY NA BILETY
DLA OSÓB Z POLSKI
- WAKACJE NA SŁONECZNYM
POŁUDNIU
- PASZPORTY, WIZY
- NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA
OSÓB WIZYTUJĄCYCH
- ZAPROSZENIA, TŁUMACZENIA

BEZPŁATNY ODBIÓR PACZEK Z DOMU